

BIBLIOTEKA

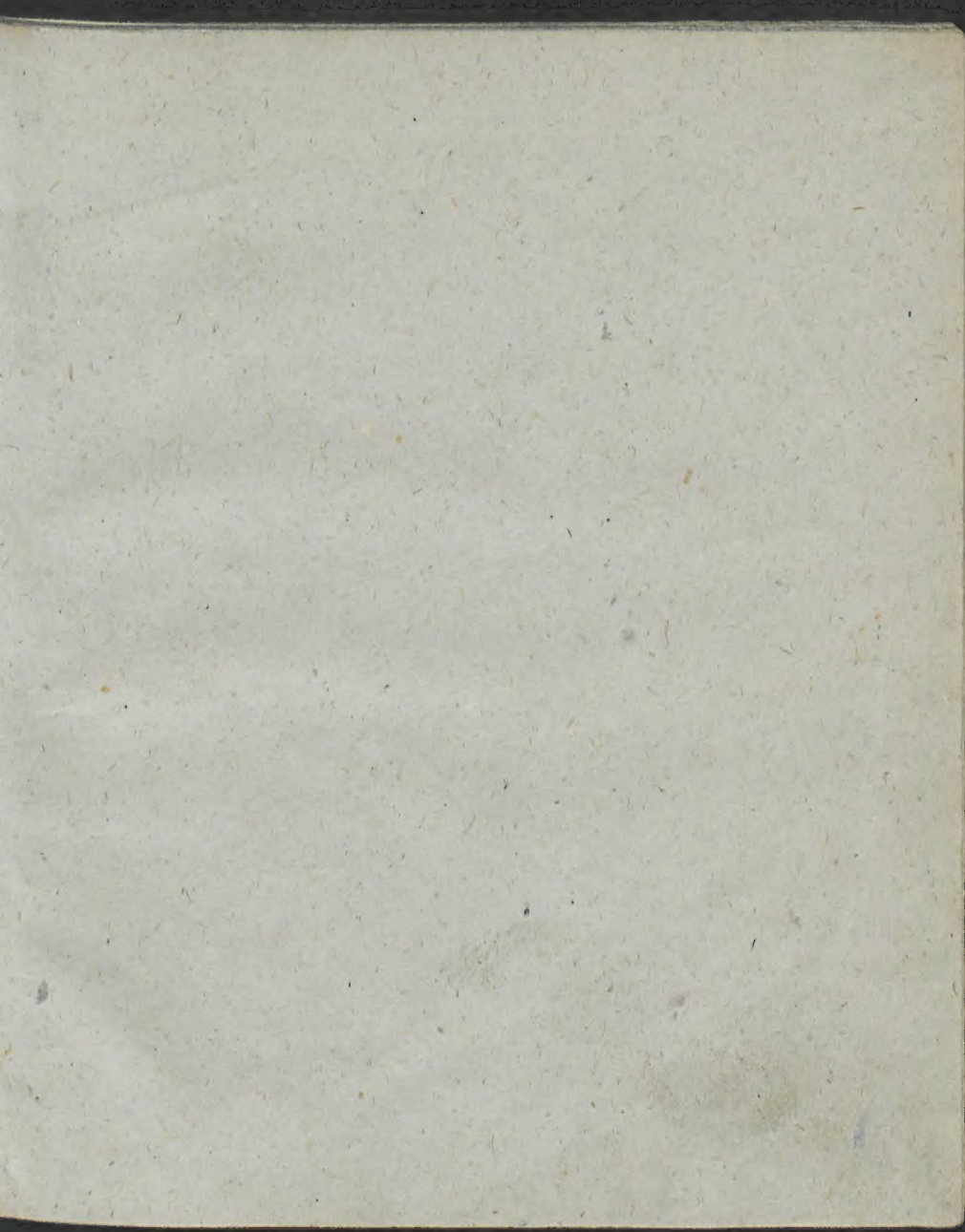
Zakl. Nar. im. Ossolińskich

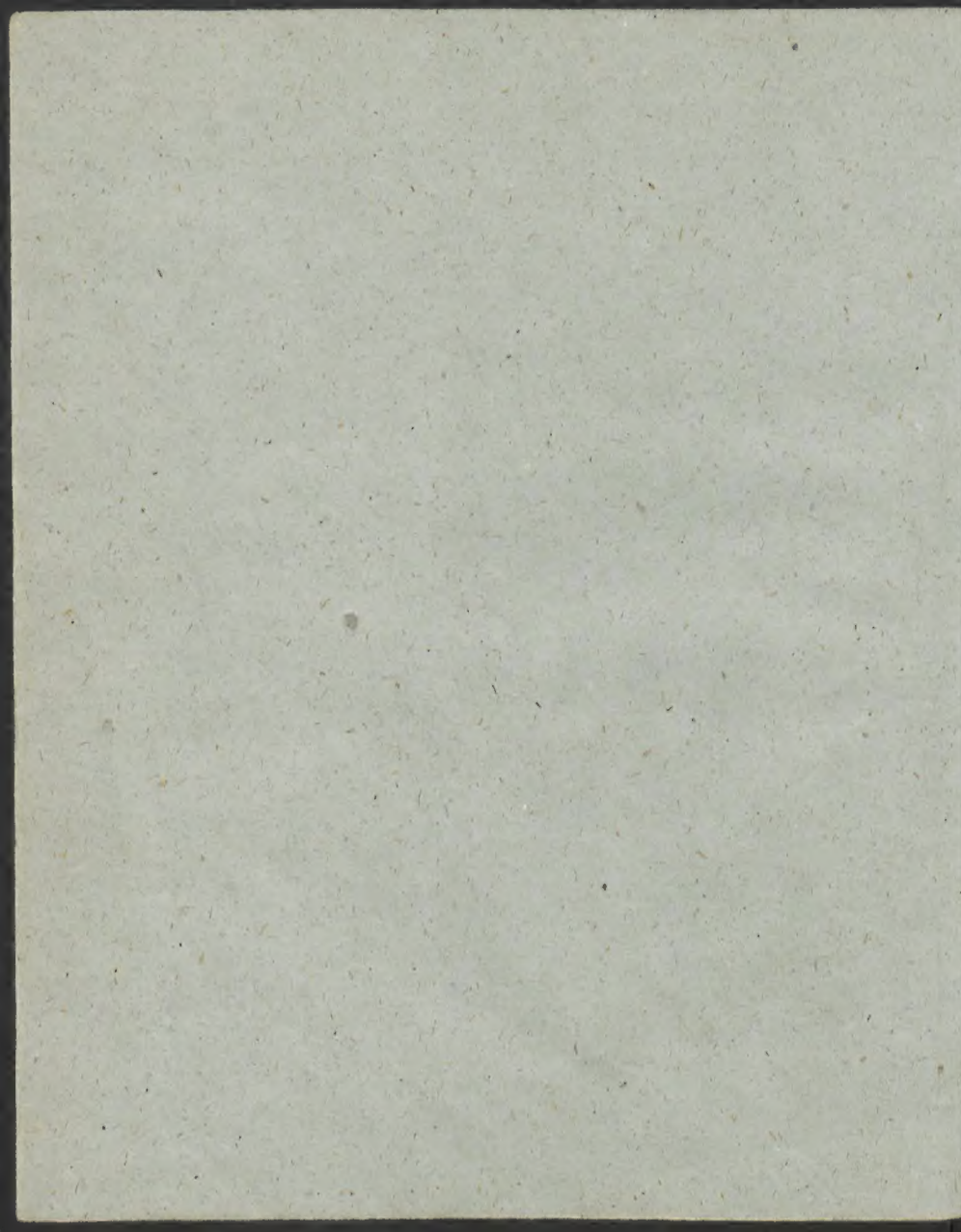
XIII

5612

7450

7.450





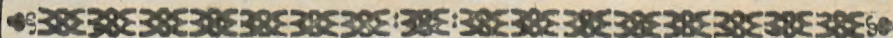
I. M. I.

WESPASIANA
Z KOCHOWA
KOCHOWSKIEGO
EPIGRAMMATA
POLSKIE,

Po. Názemu.

FRAZKI

Wniey te Fráski do rzeczy/ leć ztąd Cene máig:
Ze lubo rzeczy málo/ ále krotko báig.



W KRAKOWIE

W DRUKARNI WOYCIECHA GORECKIEGO:
Sław: Akąd: Krák: Typográphá.

Roku Páńskiego 1674.

WESTA 2141A

N KOCHOWA

KOCHOWA 2141B

EPIGRAMMATA

POLSKIE

P. M. 1874

FRANZ K. 1874



Stwierdzenie i zapisanie
Biblioteki Jagiellońskiej

XV - 5612 - II

W. K. K. O. W. 1874

W. Drukarni W. O. G. H. A. G. O. R. K. E. G. O.

Stwierdzenie i zapisanie

W. K. K. O. W. 1874

NIEPROZNVIACEGO PROZNOWANIA

ALBO

EPIGRAMATOW POLSKICH KSIĘGI I.

A V T O R
D O C Z Y T E L N I K A.

N Olat piżkę po Polsku/ nie Trojańskie dzieie/
 Albo Annibalowe we Włoszech Carnieie
 Nie to/ tak Scanderberg/ wielkicy Hetman Cnoty/
 Z niewoli Bissarmanſki/ wybił Epiroty
 Antia Wieyskie ciągnę/ na tę notę strony/
 Aby grzmiały Comirym/ y tey Amazony.
 Dobrześ mnie/ przy łamie/ wziawſzy kuſlik ſpory/
 Z Bracia siość/ a czymś też sążyć y Bándory
 Tam też drugi/ chyżo ſię obſędſzy koleia
 Zgadniemy/ czemu z Marsa Bogowie ſię śmieia?
 Czemu ſuka Junona zgryźliwa tak śmieie?
 Przysięgnawſzy Iowiſa/ v piśney Semele

Danać! choć ja kryje Wieża / z twardey miedzi.
 Zgola y ta przed nami / wcale niedosiedzi
 Kto czytaś! masz to wiedzieć / że też Bacchus pufy
 Wieszczkow! a rzadko wirse wioda się na sufy.

Wymowka Krotkości.

PRzy krotkich Wirśow Stylu / ten pożytek wiąze /
 Naprzód / że Czytelnik niemi nieobciąża
 Lub są dobre / lubo złe / że krotkie. z tej Cnoty /
 Moga mieć y Lektorow / stać swoje Zatory.
 Przypadnali do Smaku! Co krotki smak wzbudza!
 Nieprzypadna / co krotko Czytelnik strudza.

O tymże.

WSzupłym sensie Procone / Wierszeć się niezdadza
 Że się na samą krotkość / iak wymyślnie sadza.
 Atoż tak? Czytać je raz / przeczytać y drugi /
 Co kózdy Rytm najkrotszy / bendzić się zdał długi.

Animuszowata Stárożytność.

SCzyć się ty Stárożytna Przodkow twych przysługa /
 On się tym widza szyci / że ma Wieś / y druga.
 A teżeli pieniadze Krolowa są wśdzie?
 To ty Plebełajem / a on Grassfem bądźcie.

O Przecławie.

WSzytko mowi podpiwszy Przecław / poime Zonę /
 A piianym te śluby nie są pozwolone.
 Niech Zoná tego poimie / byle trzeźwia była /
 Żeby go piianego / spać zaprowadziła.

Księgi Pierwsze.

Mąla z obludy Korzyść.

Młchiawel iść Jabel / tu cie Allektem Rodkiem
Czestwie / owożie wczot / gw. jdz ci w biał miorkiem.

Trinką.

M Jez nad Ibem / samślad we Wsi / Wieczna Infamia /
Wielka to na Szlachcica jest Melancholia.

Komuś.

M Owiś ześ Błażna widział / czegoś zdawną zadał /
Pono v Cyalika / kiedyś sie przegladał.

Popielec do Nabożnych.

Jest v Chymitow Popioł / stałim śnadź przymiotem /
Gdy nim Białat posypie / wnet sie stanie złotem /
Nasze to Serce Białat jest / a twarde wielce
Abos go niechay śmieszai te postne Popielce /

Pozd: Anielkie.

Jeżeli August Cesarz / ja wielko poczytał /
Kiedy go Kiere Kiejar, Prat po ludzku witał.

Cał sie y MATKA BOŻA chstna temu stawia /
Pozdrowieniem Anielkim / kto ja rad pozdrawia.

Omyłk.

CO Fonte Cabalino miał rzec / aż mu Wino
Jezyl samatle / iże wyrzekł Kobylino.

Allec y w tym sensie jest / różności nie ślita /
A wpał s ienego Stada / Bachmat / y Kobyla.

Berła Złote.

Insignia sławny Akademiei Krakowskiej.

Złote ma Insignia / Cna Akademia /
 Ale sąs Ołowiane pono Salaria /
 Kto złotych nauk uczy / Rusznie bracie powinien /
 Złote Myto / a nie tych kłosa blahych grzywien.
 Dármo mieć Złoto w Herbie / dármo y w Titule /
 Kiedy są ciężkie prace / Wiatr tylko wstátule.

Ná Obraz Smierci.

Czem śmierć wiedney łopátę / w drugiey kóśtę nosi
 Ręce / młodych ias trwałszych tym Żelazem kóśt.
 Zgrzybiałego sąs Starcę / teno trocha musnie /
 Władę łopátę / prendo iasło mucha vsnie.

Winna Własność.

Vinum cor lætificat, to jest nas Weseli /
 Jáko resz lethificat, kiedy przez śmierć dzieli.

Smierć cuius Generis?

Pytasz sie Miewłesciego czemu śmierć Rodzaju?
 Bo ja ná świat Niewiastę / w prowadziła z Ką.

Vxor pro benefactis datur à Deo.

Zona dobra od Boga jedne vpominki /
 Ktora Bog Głębko daie / są dobre uczynki /
 Co iesliś tak? y jeden ona dar jest z Nieba /
 Tak kto chce dobrej/dobrym/ bydzi mu resz potrzeba.

Pytanie z Odpowiedzią.

O To też spytam? w którym dżecie się sposobie /
 Ze na jedno Kłano Syn / Curska na obie.
 Kłania się swojej Młarce: Czego ta przyczyna /
 Ze więcej prace Kolo Curki / niżli Syna /
 Matka wzyie; w takiej chowając ją strazy /
 Przeto Syn się raz Kłania / a Curka dwa razy.

Wilkom do Łobanā.

SKarzyć się / ze cie Wilkom / Ktoś wezora pieć musieli
 Który cie Wilk chrzypota / o włos niezaduśli.
 Nie się darmo Karzyć / wśak to pospolita
 Wilkowi / ze za gario każde bydło chwyta.

Do Frąciżkā Rogálkiego.

ZŁoty Frąnaszku / grzegny Kawalerze /
 Niewiem kiedy mi / tak się znoma zbierze.
 Bym z toba wleść mogł / młode lata moie.
 Jakobyśmy przedym / z soba byli dwoie /
 Ale wiedz o tym / ze ta wjerna była
 Miłość / Ktora się z czasem niezmiennā.

Wiek złoty.

KJedy blądego złota / y najmniej nieznao /
 Czemuś prośe wiel tamten / złotym nazywano?

Słońcā y czasu zawod.

Czy Słońce? czy płynny czas? prandzego by było
 Pytasz się? Czas niestanał / Słońce raz stanało.

Won czas kiedy Jozue / chce zgubić do końca /
 Pyśnych Gabaonitow / zatrzymał bieg słońca.

Nagrobek Koniovi.

I. M. P. Mikołaiá Rążowskiego.

Tu pod tym stupem leży / Koń tyssociśawy /
 Jezeli ktory zgodny / do Marsowy sprawy.
 Za frąskę Bellerophont / y Pegazus lotny /
 Przesełł ich dzielny Rumał / raczy y obretny.
 Namnię ma bieg / y praca / trudy nieszkodziny /
 W Potrzebach szczęścia pełen / na podługach siły.
 Na koniec tu dla Pana swiego miłości
 Odwraćtem zamorzony / martwe złożył kości.

O tych Wierszách.

Iżko na Dworach Pańskich / choć się roznis rodza
 Stadzyl przecie wiedniałey wszyscy Barwie chodza
 Banda Słowacy / Włoszy / Węgrowie / y Niemcy /
 Wszyscy Pana lednego / chociaż Cudzoziemcy
 Cał y ia / iak z Autora ktorego wiersz zarwa
 Za swoi go ius mam własny / ieno mu dam Barwa

Do I. M. P. Marciná Dembickiego

Podczążego Send:

Conueniunt rebus nomina saepe suis.

Ludzkość ci na Podcząstwo / Przywilej pisał /
 Na ktore sama cnota / Pleczęć przycisła
 Insiych daia wżędom / a ciebie zas dano
 Wżędomi: na ktory sposobnym cię znano

Ma zycliwość najbardziej / o to szczęście tale
Ze mniej godnych Bogactw / a godnym niedaie

Skorżane Pieniądze.

Gdyby sie one czasę poiawili /
Zeby skorżana Moneta robili /
Gdyby sie zwyczaj / teraz ten zachowali /
Pewniebym starych cholew niezalowali.

Deriuatum.

Tęraz zwadź Daemonium / skoto mona wśdźsie /
Utrątnij ejciens Daemonium będźsie.

Na Gance.

Wszystko ganiś / nie wzadnym niepochwaliś Domu /
Nikt ci sie niepodobna / y ty też nikomu.

Poćiechą

Z Owena.

Do I, M, P. Woyciechą Brzeskiego Założa : Oyci.

W Jelu potomstwa swego / Zestor pogrzebi Ciela /
Mathusalem starego / taś troską podkłada.

Bowiem kto długo żyje / niepodobna zeby

Niemiał / na gościę patrzyć / Brwie swojej pogrzeby
Żalnie ze po Synu / two serce zał czuje /

Radem / że ty a nie on / obchod ten sprawicie.

Do Sobiegrzecznego.

NJewszystko wszyscy lubia / tyś jest w tym bezpiecny /
Lubo sie wszystkim niezdaś / sameś sobie grzecny.

Za Wesołymi.

Jeśli Nuzyl v strzypic / czasem spuszcza strony /
 Jesli strzelec lub klada / we dnie nałożony.
 Aby był potym taffy. Coś za dżiw ze Wrocy /
 Czele we dnie spracowany / wtaneczku wypoczy.

Memento Vtraciukowi.

Polałem w Polsce bywosz / przecies w cudzy Ziemi /
 Bos ladaialo tyral / Dobry Oczyszczeni /
 Wienc / gdy zadney na Ziemi nietrzymasz własności /
 Przynamniex w Niebie / ośmat staraj sie Wieczność.

Do Pieniężnego niepew: Fam :

Et genus & formam Regina pecunia donat.

PJeniadze sa Krolowa / toś rowien Krolowi /
 Chłopem bendziesz / iś ciś smierć / ztey Żony owodow

Opisanie Miłości.

Czyi to chłopiec? Wenery / czem zśladaliem chodzi?
 Bo z niego mnieny ostrożnym często ludziom płodzi /
 Czemu nago? bo pieśczoch nierad chodzi w sukni /
 Czemu dzieckiem? bo młodzi / ida za nim churmi /
 Czem Przydłato? bo lotnym niestatek go czyni /
 Czem bez czoia? bo niedba chce kto oco wini
 Czemu slepo? oczu go rozpowsy zbawny
 Czemu chudo? zbytnie go czucia wysuszyły
 Ktoś go Boskiem uczynił? Ludzie! ta przyczyna
 By spetna miłość / kralo bostwo Rupidyna
 Głupi y nierozumni Ludzie! coś czyniemy /
 Wielki wystapek / wietszym grzechem / pokryć chcemy

Rossadek Parysow.

z Okena.

Gdy Parys był obrany za Sędziego trzema/
 Boginiom: ktoraby z nich przodkowała dwiema
 Niewały bogactwa Junony nie / ani
 Nadra Pallas / głódka ie zwyciężyła Páni
 Ca gdyby teraz przed sad / sprawa przychodziła.
 Obie by te pieniażna / Juno zwyciężyła.

Naga Miłość.

Obiała Zwierze siercia / a pola trawami /
 Natura / owce wełna / Ptaksta piorami /
 Sama szegulna miłość / czemu nago chodź?
 Ogień wełny niezniesie / y piersa nierodzi.

Zaboystwo.

Ieden ciele zabie może / Tysiac raka froga /
 A wrodzić iednego / ledwie dwoie moga.

NB. Podkanclerżemu Koronnemu niekiedy.

Orłac Polskiego dano nościć Hieronymie!
 Ostrożnie z nim / niekozda ten Ptak raka przymie.
 Ledwo mu on ugodził / co przed toba trzeć!
 Pradło sis ten Ptak gbuia / a prądy vleci.

Do Páni Gładyszowy.

Na mebie Słońce / na twej twarzy głódka świeci /
 Tam to na ziemi / ta w mym sercu ogień nieci.

Smiący Chmiel.

Zwalczył świat Alexander / niezwalczony boiem /
 Zwalzon Bohátyr mocny / mocnięyszym napoiem.
 Tam Winem / alec v nas pátrząy co Chmiel broi /
 Winá / y Alexander / oraz się nie boi.

Batohowska Porazká.

A Cyle kiedyś / zwano biczem Bożym /
 Lec y my / teżli wagi przyłożym.
 Podźmy pońora : z miłosiernym Bogiem /...
 Boć nam Chmiel staśnie / dochłostał Bátorisim.

Ná Páńkow, Gromádnó bo dłużno.

M wiéłke máia ci Pánowie długi /
 Tym też gromádnicy / obsádzá się slugi.
 Snádnó o gawiedź / y slug poczet spory /
 Za slugi licząc / wszytkie Kreditory.

O Doktorách.

Pytaś się czemu młodo mra często Doktorzy /
 Czasem przedzy / niżeli Pácycenci chorzy.
 Jak wilk znosi przed trzoda / tey gulych Złayniłow
 Tak śmierć / wprzód przed chorymi / potrzebnych
 Medyków.

Przemiáná do Attálá.

Szoneczna Curká swemi gusty sławna Circe /
 Gdy ognie ná Gaslariski przyprawi Sáirce /
 Dymem tajemnych kiołek / y spiełká Radzidła /

Z ludzi naczyni Zwierząt / y świni / y bydła.
 Cwa Zoną znią Uttalu / nietrzymasz przewodni /
 Podobney sie nad Mieżem powazywszy zbrodni.
 Cy / coś znatury głębiem / a z ziemiostą Cłaczem /
 Działales w oczach ludzkich / dziwnym jest Rogaczem.

Sekret.

Do Sędziów / do Jurystów / którzyś są przyczynce /
 Najważniejszy? ci pono którzy siedzą w strzynie /

Do Ostromendarza.

Potkac się z Białogłową / masz za Niesfortuna /
 A czemuś się znią petasz / y bierziesz za Zonę?
 Jeśli się z nią podkawszy / niesfortuna czyni /
 Dopieroś przez cały wiek / nieszczęśliwys przy ni.

Nocna Przechadzka.

Idź Woż przez Woźnice / Ostrat pod czas Jale
 Przez Styru / rzadko przydzie / na miejsce swe wcale.
 Cał pisan po Kralowie / do domu przez Guza
 Rzadko przydzie / kto się przez pusci Kalauza.

Ledwo Nieprawda.

Czemu to Białogłowy / pchły bardziesz kasala /
 Nisz Otrólow? se ony smaczne miejsce mają.
 Jakiś boday nieprawda: Gdyś co żywo zabli /
 Na nie ostrzy / bardzi nisz na młode Golabki.

Do Nowego Szlachcica.

Mówiś Krol mi Szlachectwo konferował; toty
 Szlachectwo twe od Krola / masz / a nie od Cnoty

Samśiad.

SAmśiad flowło / ta niewiem / tak sie ma wykładac /
Chyba że sam bez drugich / zwykł w swym domu siadać.

Perfumy.

Guch / Doktor / Prárat / Dama / swoje máściąa dłonie /
Tylko aby Sabeyście od nich czuto Wonie
Skąd ten zapach? Co wszystkim niech niebądźcie táyno /
Wryna Kysia / Ptásky gnoi / y Szurze táyno.

O Coenipetách.

PRzyaciół ow stólowy / a zwłaszcza w Dwór /
Tey co pies jest własność / y tegoż Sumoru /
Tylko patrzy á wietrzy / gdzie sążyc Grátyś /
Wpoto ztoba / polł y ná stole Misa /

Rádá Seneki Philosophá.

Snadeo tibi ut nates sponsia tergas

Pytaś czym naiwygodniey masz véierac żadeł :
Kzeł kros drożdżami / piwa wypłasy przykładel
Dármo to : leć nalepszy tak rádźi Seneká
Gębka / bo miełto otrze / y niedrapie głéka.

O Niepewnym M. M.

BX grabárzem / ale dziś wiódźim go Lelárzem /
Wszakże to teraz czyni / co bywśy Grubárzem.

O Tymze.

Pytaś gdzie stać Medyków / dla Lelárstwa próby ?
Do Szpitalá / gdzie ná śmierć gotowśe Osoby.

Do Niezgodnego z Samśiady.

Smieśdzie / między ptaki / Strzyżyt bywa /
Na Kumerhaus / co Orła wyżywa.
Jest między ryby Sarpedo / co strzele /
Wielkie najezy na Aleprziaciele.

A ty gdy swoje tak ciśnieś Samśiady /
Wsluchay moiey / a życzliwy rady /
Zawodzi często / swojej siły bnda /
Mucha własi Lwa / choć Resoluta.

Tak ma bydż.

Czemu Inste : ryb Trobia ? mniemam temu pono /
Ze gdyby pierze miały / toby ie Rubano.

Gadka.

Powiadaś iż mur twárdy / trudno przebić głowa /
Atoż go ia przebiłam / y mam moc takowa.

Appetit.

Czyeś wiedzieć co najsłepiey smaś do ładła rodzi ?
Dość / lub głód / gdyś najsłacznieysie kto sie przegłodzi.

Pohybel.

Świate drzewo / na wielki niechay nieprchniecie /
Przez ktore sprawiedliwość / świata się nam dzieje.

Laska.

Podniosła mle do góry / aż ia Marzaskala /
Spasza na dol / aż ślepym ia Kalaugis.



Starych / niemocnych Wodze / przedemna pierzchała
 Psi / ba y Gąsem gburzy Chryptow wmykała.
 Szlachty sie niesmiem tyłać / bo to prawo gani /
 Lzeysa plaga żelazą / chociaś gabi rani.

Przyiaćiel.

KTo wyley dobie ratuie / ten iest Przyiaćielem /
 A kto zaśis w chorobie / ten Bonifratellem.

Rucho, Diabli Wozek.

W Turzech slyse / na Kolkach Ogony Bārani
 Woza : co dżisłay kārzel / wyswiadcza swey Pāni.
 O co sie Diabel gntewa. Pono moim zdaniem /
 Wozek to iego / samby wolal sie wieść na niem.

Gārlo.

Niewiśkie nad dwa palcā / pātrż / ludzkie iest gārlo /
 A wiacy niśli morze napoiow pozārlo.

Assertia

KTo świat ten bez pōczatku / y końcā wdāie /
 Niech powie co pirszego / czy kōkoś czy iāie ?
 Żadam y druga rāzem / a zeby sie zgādło //
 Co pirszego Kowālski mlot ? czyli kowādło.

O Szpetnym F. R.

IEden głab niendazny / gdy ze mu nieładnie
 Wsukniey Łamowey / takim nas żartem zagādnie.
 Prawda izem nie Pārys / a iedną dawala /
 Dania iedną sto K. B / zeby mie widziāła.

Nā to śmieiać się rzeczem. Poznać z tego dżila /
Jż albo głupia nader / albo ślepa była.

Regale Sacerdotium.

K Rolewskielu Kąplaństwo / w swym się zowie stanie ?
Coś ty Krolit / nie Kleryt / miły Xieże Janie.

Conuersio Pauli.

L Mit Klastorny ślad się nazywa Konwirssem ?
Od Pawła / mówiac że to on miał bydś na pirsem.

Família Pychy.

F Amilla / Intrata / Splendeca / Wroda /
Zdrowie / siła / Fortuna / Animus / swoboda
Wzrost / Znać / sława Rozum / światobliwość / Cnota /
Sa to Wachlarze pychy / naszego żywota.

Kuchária.

V Xieży sporne Rugi / zdawna miała miejsce /
Kiedy się v Annasá / s Piotrem swarzy iestże.

Lzy.

G Dnie też siła / tam pewnie miłość sczyra była ;
Bo chciała woda / żeby Ogień zagasila.

Kłamstwo troiákic.

P Jerse Kłamstwo w statwach / zdrzewa ślicerz robu
Dochlebnyimi cieniámi / drugie Malarz zdobi.
Trzęcie Metaphoryczne / zynia / co do zdechu
Chwala się / a wszyscy trzy jednego sa Cechu.

Oycowski Grzech.

Synowskie Pogorszenie Z Owena

Przejęstwa Wycowskiego dwoiła jest winą /
 Ze grzeszy / y przykładem tym / pogarsza Syna.
 Złodzi ; Oycę Zaboyce / Syn bywa głosliwy /
 Zawsze Cudła niecnota / Matki niewstydlivy
 Dobrych Rodzicom dzieci / dobra ida droga /
 Z złych tropu / y ściepek / wchybić niemoga.

Grzecznemu Káwallerowi.

Mareri & habere

V Rząd mieć / y rzędu przez zasługi swoje
 Godnym być : rzadko komu teścia się oboje.

Do Pápiniego Rábulskiego.

DA Pacem śpiewającym / pomagasz w Kościele /
 Kłamasz ; bo z ludzkiej swady / tobie się żyje ściele.

O Lyssym

Kuśal Cyrulikowi Lyssy gościć głowa /
 Balwierz rzeź / nieporadziś leć Rata przyzowa.

O Fráncuzie Cyruliku.

Y Choroba y Doktor / siedney sa Matley /
 Doktor Fráncuz / y Fráncuz rodem ze Fránciey.
 Coć niedziw że się Nobel / zna na tey chorobie /
 Gdyś się społem rodzili y Ziemiąmi sobie.

Spec in Herbá

Z Crawy znimo najwiśsze miewała Medycy /
 Bo najwiśszy na Wiosna Medyś dochod liży.

O Pániey R. P. K.

ALceſtis Meza tał ſczyrze pochata /
 Zastępujac go / ſamą garto data,
 Podobna y ta / bydł ſie ſiey naparta /
 Ona zeby był ta zeby zbył garta /

Dobry Dzień, do ledney.

Lubos iuż wstała / lubos ieſzcze z mchowy
 Pościółki / lubey niepodnioſła głowy /
 Ja dawno nieſpie / mając to na myśli
 Miłſzytaneccze / Bog dobry dzień przyſłi.

Na Herb Trzy Kopie

Gwałt miſłto twoie ciępi Panno przyrodzie /
 Kopieć za herb dano. Zolnierſkie ćwiczenie.
 Męczyſm m widze bieraſ. Czyli pono zroła?
 Przy twey Ayceſka bendzie / Diewko twarzy ſłola
 Przecie ſie ta podeyma zgađrac / bendzieſ czyła /
 Kto tu tobie najrzeczy / ſwa ſieży Kopia.

Na Obraz M. Scauoli.

Pali reke Scewola dla Oyczyzny. A my
 I wżimna wodę oney / włożyć ſie wzdrygamy /
 Niecierpieć nic / czynić nic / własne Połſkie dſilo /
 Bodayze ſie o takim Polaku nie ſniło.

Na Toż.

TO wizerunk prawego maſtwá ieſt / w Scewoli /
 Iże chybił Porſen / reke ſpalić woli
 A my co? wraży w ogień reke druci zeby /
 Tym kałictwem / wolenny zchronił ſie potrzeby.

Do Obieššía.

Omnia sunt hominum tenui pendentia filo.

Wszystko wiśi ná cienikey nići / ty z twa býia
 Náš widze od Reguly / swois Prceptia.

O Káchnie.

Darmo sie Káchná gryzie / darmo ná mie (Przeczy /
 Niemowis ia ze spetna / gdyś jest / w samey rzeczy.

O Kolećie Łoším.

Do Teutoná - Montranberdorffa.

Gdy ná sis wdzicieś Kolet / Kolet z (Story Łośi ;
 Lub z inszy / Pora dżiki Zwiérz ná sobie nośi
 Lub Zubrzy / lub Rozłowa / lubo też Jelenia /
 Co ná twym grzbiećie (Story / dżikie / z twa sie zenia.

Ná Toż.

Gzbietes wstora wstroił / w też (Stora y nogi /
 Wsyteś sie w bor obuwaś Niemcze / miasto Togi.

Do I. M. P. Alex. Bálińskiego

Brodá Faworyzowána.

Jak ná (Prw (wey Purpurze / Kiedy Kropla pádnieł
 Wina Diosunkowego / tam zblákuie śnádnie.
 Jako ná (Zrámićie czarnym / znaczne plány /
 Kiedy czym nieostroźnie bandzie nadpluskány.
 Jako w wonnym Dżárdynie / Liliey wstydliwy /
 Bliśko rosnace zdobie niemoga pokrzywý /
 Jako spokoyne Noce / tyś (wica speći /
 Jako psenice háńbia niewyplewle śnieći /

Jako

Jaśko szpetnie kiedy głóg / drze się między Wisnie /
 Tak się y ten siwy włos / niepotrzebnie cisnie.
 Wbrody twojej Dziedzinięć. Aleś sobie krzywy /
 Jesz Prasertawtywie / wierzył na włos siwy.
 Ale to żart / y tobie samemu doznany /
 Szwizny nieuczerni / grzebień Ołowiány.

Do Niegoś.

Głębokość na broda twoje / Ołku mój Cnotliwy /
 Żeć między czarne włosy / męska y pleśniwy.
 Prawdać iże masz oco / bo wiec Panny żydza /
 Kiedy siwe Regestrą / lat młodzieńskich widza.
 Lec przeć się siwa broda ma swe przywileje /
 Bo ia wyższy posadza kiedy osiwieie.

Do Wielkobrzuśkiego.

NJe jesteś ty sam jeden / choć chodźisz bez flugi /
 Kto będzie dobrze liczył / tys jeden / brzuch drugi.

Do Dziańskiego.

Podaś zem zły Rymopis / twym rozsądkiem Dziańi /
 Prawda / Wirse me gania / twoich nitt niegani.

Vir fugiens iterum pugnabit.

Vciekający / znowu może wieść boi krwawy;
 Wwierze : wezyń odwrót / przydź znowu do sprawy.

Człek zamyśla Bog rozrządza.

NJeobiecui nie Nikołaiu sobie /
 Działiesz na świecie / intro możesz w grobie /
 Nikomu tak B O G / niefaworyzował /
 By mu z faworu tego obiecował /

W Bostie swole zaślubił mu słowo /
 Żeby jutro miał przeprosić zdrowo.

O tych Frąćkach.

Mni te Frąćki do rzeczy / leć żtaś wator mała /
 Że chociaś rzeczy mało / ale trotko bała.

Do I. M. P. Sámborá Młóŕowkiego

Poety znácznego.

PRzy wilgotney dolinie / rośnie wiśzar spory /
 Na pagórkach łysieja / od słońca w gory /
 Rosła wroświtiach łaskach / trawa najedźgnieie /
 A mdy ofet żgorała żbytnejo plonieie /
 Tóć niedźiwo ze nasz Sámbor / dłuza Broda nośi /
 Bo przy wilgotney góbie / one gęsto rośi.
 A głowa niedy Koncept goracy sie roi /
 Ploniecie / y żtaś sie wios / na niey nieżestoi.

Napis na Obraz Rákociego W. S.

CZemu ze wszytkiey siły / y ze wszytkiey mocy ?
 Wypasza Flaza swemu koniowi Rákocy.
 Iż do Polski ślápia przysiedł / z Siedmigródu /
 Chce wiedzieć siła czwatem / nazad z Polski chodu.

O Tymże.

CZemu taś Flaza kwápi / do swej Báni złoty ?
 Czas Jesienny nádechdi / w Winnicach roboty /
 Atoś dla rożniwány Polski przeiednánia /
 Dla weżesnego mocnych Win / w lot bieży sprzatánia.

Wielkie Podobieństwo.

ZRad fur chudsy niż Łápton / bo fur co wygrzebie /
 Tym swe Łarmi Łókośki / Łápton zaś sam siebie.

Tak Mnich w bogomyślności / w swym Klastornym cieniu
 Zawarty / pewnieyszy jest w swej Dusze zbawieniu.
 Żonaty kolo siebie chodząc / Dzieci / Żony /
 Mnich ma Duszę na pieczy / iako rozstroiony.

O PP. Winiarzach Krak.

Któraś to woda / Która płaciemy nadroży /
 Qwa / Która w Piwnicy Winiarz / Wino tworzy
 Mowiac oni / że też tak czynia v Oltarz /
 Aleć tam insy sekret / insy v Szyntarz /
 Znowu mowia / tak było w Galileyskiej Ranie /
 Aleć i że tworzenie / insze roztwarzanie /
 Coś im czynić / iak grzeszą / tak ich też y trapić /
 Woda poia / Wody też dąć by się im napić.

Momentaneum quod delectat.

B Jesiady / posiedzenia / Tańce / Protosile /
 Momentowa wciecha jest / bo krótkiey chwile.

O Kornutach za Żonami.

Czasto niewinne Żony / Matzónkowie winia /
 Jże im Rogi na łbie / iak Satyrom czynia.
 Lecz razdy niech swej spyta / wiem tak mu odpowie /
 Niech będzie Rog goście trzeba / niebądźcie na głowie.

Orzech.

D Rogi Orzech Turcki / ale droży pono /
 Wtórym tam Illiade. Homera zamkniono.

Dzień Wielki

Który dzień jest natwiekszy / Mniemam że sadny dzień /
 Bo Bog wszystkiego świata sprawy / odsadzi wien.

O Zięciach.

KTo ma dobrego Zięcia / Syna ma nieściecia /
Kto zaś złego / własnego ten pozbył Dzięcięcia.

O Excetrach.

V Riasz dla swej Żony zginał / dawnych Czasów /
A czy małoś takich dziś w Riasach?
Nie jedna Danaida / dziś Małżonka strawi /
Jakoś jej ta koscia twarda / silę dawi?

Napoï Spowiedniczy.

PJeszcze tam góciesz Ozeas / oczym Kieza wiedza /
Niechaj (przy) spowiednicy / grzechy ludzkie iedza.
Gdy te bódki niestrawne / ta trawi Wrużyna /
Dla Żoładka trudno im mamy bronie Wina.

Vtrátnemu.

PRzedal Prámo za tyśke Wsau Soczewice /
Mato co drozy miły Wni Opátkowice.
Patrząycieś marnotrawcy / czegoście wy godni?
Aż pocześci wymowke macie / zeście głodni.

O Páni Drygulski.

KOant ieden pietnastom dość wczyni Kwołom /
A ta Páni przymawia / pietnastom Otrołom /

O Ruśinie od Ciemny Gwiazdy.

KTo tu lepszy / y ktora wolnieysza natura?
Złego / od ciemny gwiazdy własił Majura /
Waż w nogę: znien takomie gdy się trwie opile /
Waż zdycha od posoki, Majur przecie żyje.

u Świat.

Y to też nieposłędnia / lub powsędnia Gadka /
Co jest świat: nie inzego ieno blaznow Placka.

Do Gości:

Gościu przy stole moim / chętey bydź dobry woli /
Przed progiem wszytko zostaw / co cię kolwiek boli.
Zapomniey wraz / y much / maśli iakie zgola /
Spuść chmura z twarzy / siedząc v moiego stola.
Porzuc Melancholia / bądź wesoley Cery /
Czarna zółc zostaw w domu / y zbytniość Polery.

Niezwrotne rzeczy.

W tym rzeczom najad sie trudno wrocić znowu /
Młodości / y czasowi / Pánienstwa / y słowu /

O Smoliku.

Przedat raz Smolił cugiem Ponie / Litwinowi /
Znich ieden chramał / piść ich / at wzdoy byli zdrowi.
Starczy sie Lithwin / ow rzekł / iak ci sie nadaly /
V ciebie ieden / vmnie wszytkie pięć chramaty.

Tydzien.

SRoda / Piatek w Sieradzkim / Czwartek przy Lublinie /
A ostatek regodnia / w ktory jest Krainie.

Grzech.

Lvdzie w rostopkach grzeszyć / miała w obyczaju /
Gdzieś sie też grzech vrodził / iezeli nie w Kain.

Do IANA Semproniego.

Woday / Wodai / za zdrowie / Janie Czary dusis /
Komu życzać / na zdrowiu sam śwántować musis
Sobie

Sobie / czy komu bardsi życzyś? łatwo zgadnąć!
 Toć właśnie jest pie komu / żąś sobie pragnąć.

Do Stryiá.

NJebadź mi Stryiem / mawiali Rzymianie /
 Kwisno przyjmując ich napominanie.
 Już mie ty strofui / y czyi przywda ławnie /
 Wols zniesć / niżli gryść sie z toba prawnie.

Ná Obraz Wenery.

Mym ogniem Phabus gore / pała Neptun w wodzie /
 Y Bacchus w traconej niewolen swobodzie.
 Niewolen Jowiś / chociaż Niebiosy kiermie /
 Mars y mnie wpetách / choć sie w turis zażnuruie.

Triumph Miłości.

Ktośkolwiek skrzydlastego / co widziś Dzieciuch /
 Niech cis niezwoździ dumna / zwalczyć go otucha.
 Przed nim Berła / y Mitry / Korony / Białawy /
 Męstwo / mądrość / ybostwo / drzy: toć triumph prawy.

Panná.

Miedzy 12 Znakow Zodiakn.

Nu Niebieści ta wieść Spharze /
 O Pannie w pieknym vbiere /
 Wtaś gwiazdarze / twierdza / aby
 Miały też tam / bydź y Baby.
 Wiem że Wniebie toż sie dżicie /
 Panny Kocha / z Bab je smieie.

Lucretia Rzymska.

ZGwałcona Lucretia / od ciebie Tarquini /
 Niszcząc sie przywody / mieczem gwałt zdrowiu
 swemu czyni.

Zdanie Mâtrony o tym.

NJema się Rzym czym szczyć / iże Lucrecia /
 Gdy ią zżwać ił Tarquini / sama się zabiła.
 Lecz ią iey nieprzyznawam / w tey mierze tak siła /
 Cnotliwa przed wżynkiem / wprzód by się zabiła.

Zdanie Kâwalerki.

NJepotrzebnie nad sobą Tyrânka się stała /
 Prożny chwały zginieniem snadź swoim szukała.
 Bo co białey plci z mieczem? chyba zmarny pychy /
 Słabe ciało / cielesne przystoia mu stychy.

Do Diâmanty.

PWolność cię niezmięszczy / prosba nieodmieni /
 Samas pono z Kaukazu / serce masz z kżemieni.
 Czyli to z Diâmentu? drogiey Kamień kupi.
 Będę ią rozem / ze cie krew moia włupi.

Nagrobek

Sâmuelowi z Skrzypny Twârdowskiemu,
 Virgiliuszowi Słowiânskiemu.

CChcesz wiedzieć kto tu leży? y iakiey cześć Ceny:
 Gościu? Wraz Sarmacki żalobę Kamany.
 Potrzy iako Żeliton / co rzadka na świecie /
 Obchod czyni ostatni / wielkiemu Poećiel
 Errato złotowłosa / y Elio pamietna /
 Wsytła żraia Parnastich Pâniem / kwili smetna /
 On ci to nasz Słowiâński Virgili dowcipny /
 Mâro Polski / Sâmuel cny Twârdowski z Skrzypny.
 Ktorego Heroiczna Muzâ / iest tey Cery /
 Ze przepiła Enniuse / y chlubne Homery /

Wiene ze cie żacny mezu / nam żalrząły Jata /
 Niezarzę wiel pism twoich / pamięci v swiata /
 Rowne iak Parthenope / z Maronem sie piesci /
 Tak Skrzypna sławna będzie z pism twych / y powieści.

O Nimże.

Homera o Wycyzna / siedm Możnych w Graciey /
 Miał / w niepomiarłowny sa kontrouersiey.
 O tobie Cny Twardowski Słowiańskie narody /
 Tak sprzeczny między soba niewiada niezgody.
 Wielga Polka Wycyzna luboć sie dostała /
 Ciężna sławie twej / niebu oddać cie musiała.

Zepsowany Świat.

Jeżeli sie świat / psute / wiedzieć chcecie /
 Świat ten co dawno / ludzie żli na świecie.

Do Chwaleckiego.

Sam sie sobie dziwnieś / moi miły Chwalecki /
 Nieżne z żburażlich licząc okopow Wyciegli.
 Przyznań / Gertulesowym twoie równe bżiła /
 Wy Nieprzyjaciol / a was żona zwyciężyła.

Nagrobek Sobkowi Myśliwcowi.

Gdściu widziś to Grab / Smęczy / y Chroży /
 Tu Sobkowi grobowe dała ziemia łozę.
 Tu leży wychowaniec myśliwy Bogini /
 Strach wilkow / śmierć żalaczy / żądza dżilkich swini
 Ale co? Jeno żla śmierć do Herapu skoży
 Nieśmiałych / niemyśliwych / wraz do grobu tloży /
 Żaczem cie na wydatney pogrzebśy Koniaśy /
 Pan życzy odpoczytu mlecznego twej Duszy.
 J.M.P.Stan: Krupka Przecławiki Sobusiowi F. F.

Kolendá Dobremu Przyia:

NJe śleć złotá / ni srebrá / Bogáty mammony /
 Boś na to iak niechciwy / tak w to zamożony.
 Lecz serce me / wiersow ci parę posłać myśli /
 Wiersow mi nieodsylaj / dobry affekt przysli.

Komuś,

NJe zkrewnienia pochodzi / ze cie Szwágram zowa.
 Lecz jes / co Szwágrów czyni / rzecz posiedł na owe.

Ná Furiatá _

Ze ztoba milczac Siedziem / wiec stroisz furia /
 Nie lubie mowisz zletá / zta melancholia.
 Ztwa rozmowa porwones Brácie Boży kaźni /
 Y pies tego niekassa / kto też psa niedrażni.

Iednemu Omnigenæ Consanguui:

P. Pr _.

PŁdasz zec Kiazę Krewny / ale niebadz plotka /
 Co z Matki. Z Oyca Stryiem Kowal / Włodarz
 Ciotka.

Niewczesna Ludzkość.

Rzades mi Bog ci zaplać / ale też zeladzi
 Głownie w piecu wygasic / bo mi ten Dym wadzi /
 Smierci mey widze pragniesz / kiedy mie tak musis /
 Lub mie piwskiem zaleiesz / lub Dymem zadusisz.

Mieyska Ochotá _.

PAnie Gościu / witay miły /
 Do chłupki tej pochyły /

Frąszek

Twa się ciebie tu Osoba /
Gotow wszytkim dzielić z toba.
Je wszytkiey ci radem chęci /
Jeno to mię na pamięci /
Stoł moi / Kozen / Kufel z rostem /
Twym pieczenia / Wino kosztam.

Zwierzchny Pożor.

Do Pána Samśiada.

PRawdy na sercu mało / zwierzchu Płanstwem żyjesz /
Gdy tyśsins peruka okłiona kryjesz /
Ja radzę / bądź tak iakoś od Natury stroiny.
Niezbiega Żona tyśsym / ani tyś z Woyny.

Podobna.

DO Kossow z Wasami / stare to nowiny /
Teraz niewiem gdzie wam to / nawłocza czupryny

Do Arśida.

Wbie pożycz pieniędzy / ty mi rąś Żyda /
Wiecey mi się twa rada / niż uczynność przyda.

Do Zluchny.

BŁś bś / Owieżeł wołala /
Ktore taki zwyczaj miała.
Iż ciche niesławolne /
Z Barankowi powolne.
Nie ztegoś ty Pami grona /
Lubo chodźś nie bez rona /
Bo do ciebie ta jest wada /
Na Baranka słaześ rada.

O Rzędzióchach.

PObładza prędko w takim domu rzady /
Gdzie -- powożi; a wchomacie Mady.

Smarowno.

PRawo / y Poto / oboje sie Pażi /
Owo bez złota / a tamto bez Mażi.

Staroście N. K. Vale.

CZyi to napis a i wielkim wyryty grobstynie /
Dembinskiego starosty / na Nowym Korczynie /
Zdumiały wspomnie sobie / że mi rzekł dwie słowie /
Prędko iakoś przed śmiercią / Dajci Boże zdrowie
Wiec ja też / oddać mu / ono pozdrowienie /
Dajcie Boże Starostko / wieczne odpoznienie.

Wuiowi od Siostrzenice.

PRóżne zamysły ludzkie / Wui swej Siostrzenicy
Gyman / y o Matżeńskiej zamysła tożnicy /
Ziś ci zła śmierć koncepty / powarowała /
On miał dać wspominek / ona mu go dała.
Garść ziemi zapłakawszy / (ach) Wuiu Kochany /
Jazż Bogiem żyj / gdy Ciermin wiał ciś niespodziany.

Napiersky Kostka na palu.

NJewsem co to za dziwny Ruchacz sie poświł /
Miał do pieczeni Kostkę / co na rożen wprawił.

Wesoły Wieczor.

Gdy do Worn Phaeton / zaprzaga Woźniki /
Wten czas niech trzeźwy rozum / pilnie publicki /

Gdy

Gdy zaś z Károca w morze Gesperyjskie chyli /
 Niewadzi pie / tańcować / zażyć krotosili.

Abusus Skła Toczzonego Do Lurconiego.

Wstąp ty Krzyształowe Weneckie Towary /
 Niech mordua siostrzkie Colarnie twe Czary.
 Przyczyniaj długim stolom / marnotrawny Buty /
 Wskła różliczne vbożac zamożyste vty /
 Vmnie moy Rusiń / prosty / y nierty /
 Stoi na szupłym stole / chodogo vmyty.
 Złodziey go nieustradnie / Gosc lością potraci /
 Choc go słuze / ochoty mey to niezamaci
 Gdy stała / moy stała twoi / zlożmy ie do łupy /
 Moie nic / twe cie żalu nabawia skorupy.

Nomenclaturá do vwagi Litigántom.

Sędzia Thomaś / Podśedeł Otto / Pisarz Jadam /
 Co za sekret w Unionach / niedaruno sie badam.
 Wygram ia przez statutu prawa / takim pstraktem /
 Bo chociaś kumlu niemam / leć przychodzi z Braktem

Ná Stadło iedno.

Cieski ná stan Sylachecki / wiekow nasych czásie /
 Náz sie Kowalstwa vzy / Żona kozy pasie.

O Strzelcu bez Prochu.

Krzyż człowiek iest kłamca / rzekł Dawid przed wiekiem /
 Zpowieści Dawidowy / nasz Stachnik człowiekiem.

Ná Obraz vspionego Argusa.

Tęto ktorego Juno / owey Krowie daie
 Strozem / wypita surma / setnych oczu zgraie.

Ważcie to cieławi / niemaś takiej strazy /
By upilnować miała / gdy kto na co wazy.

Ná zawod Hyppomena z Atálántą.

Dłazał Hyppomenes / złotych Tableś Sánty /
Ze przez zdradliwy zawód / dostał Atálánty.

Takci Rozda przegraie / co chciwa ná złoto /
Gdzie Sant w Cente / tam pewny swant / odniesiesz
Cnoto.

O Głuchym Kulawy.

Jaś widzę darmo / Głuchem Rochowistę zwienty /
Kto się sprzecza ze on głuch / sam pewnie jest niemy.

Głuchy o Kulawym.

Ża Kulawego mała / Piechnika Samśledzi /
Nie jest tak / naumney meznac / gdy za stołem siedzi.

Predestinatio.

Dożywotniego Postanowienia Pápágáidzie.

Boż każdemu wieś / y stan / wyrokiem swym znaćzy /
A i w on zordynnie / niebedzie inaczzy /

Kogo chce mieć wspaniały Rzędem Nowerendzie /
Darmo Żony po świecie / sobie szukać bandzie.

Kogo też niechce wpościć mieć poważnych Riezy /
Ten darmo sobie gę w bezsensownem ciemiszy.

Widziałam świeży przykład / kiedy jeden Wdowiec /
Cwałtem się też napierał paśey wiernych Cwiec.

Żuż mu Prelatura nie vboga dał /
Kinał tę Oblubieńce / a pośedł do Żali.

Głowaczowi.

Tak bacia Poetowie / iże z Jowisfowy /
 Wrodzona Minerwa dziwnym plodem głowy.
 Bois się / żeby y twój też ten tak rozdesty /
 Brzemiennym niezostawał ze dwoigiem bliźnisty.

O Wirśach tych,

W Jersie me w swej szupłości / wiem nie są bez wady /
 Lecz ie nie dla Stoitrow / pisałem gromady.
 Nie maś w nich Logogryphow. Jeslim zprosta łatwy /
 Wielkie wielkim gęsie indzi / te maie dla Dziatwy.

O Nichże.

Mowisz ze Wirś moi prosty / aleć maie żywy /
 Obroć ze go na wos / to tak będzie trzywy.

Woyną.

Jak głoneś paralizem martwy zarażony /
 Tak Woyną martwa bywa / kiedy przez Mammony.

Mliwo.

Badzmy sobie Bracia radzi /
 Jak we Mlynie / cof to wadzja.
 Byle posiedzieć wesoto /
 Gaba jest mlyn / iżył koto /
 Garło rzeka / Wino woda /
 A Mlynarka niech przywiada /
 Dobra myśl lepiej popłynie /
 Bendzie wsiytko iak we Mlynie.

Żołnierz y Doktor.

PObitych Nieprzyjaciół / Żołnierz z chluby liczy /
 Doktor co ich pog. ba / siedząc społem milczy.

Gospodarz rozsmiawszy się / tym obu żagat /
Jeden się z fałsu chwali / drugi z prawda tąd.

Stan Małżeński.

U Stan Małżeński Zakon jest / iak inſe Zakony /
Jeſzcze w Raiu / dla ludzi wſech poſtanowiony /
Rok Probaciey inſe gdy Reguly maia /
Y Paweł chce / niechay ſię ludzie doſwiadczaią.
Ale pewna / by ſię tak doſwiadczac godziło /
Snadzy mało Profeſow / w tym Zakonie było.

Dziecię do Mátki.

Zywot twój Matczyński / pierſi Macoſyna /
Gdy zrodiłwſzy oſadzaſz od nich / twa Dziecina.

Sidla Czartowskie.

Jaſe Król na brzydkie kiedy pádnie ſcierwy /
Oczy wyklinać poczyna nayspierwy.
Tym ſátan ſſtraktem / łowczy ten niegłupi /
Naprzód głowieku Duſne oko łupi.

Ná Smierć S. K. Kánel: Koron:

Kánelerz Zádworne dawał zpowinności dſieie /
Różne Quitty / Grempty / Gleyty / Przywileie,
A ſam libertacycy takiey niemógł doſtać /
By dłuzy przy przódzie / ná ſwiecie mógł zoſtać
Dármo to ; ſmierć takowy niewydaté Daty
A takiemu / co wlađał kiedys oba ſwiáty.

O Tymże.

Jaſe wyraźnie Koſcielná Hiſtoria mieni /
Ze Stephan Protomártyr / poległ od kámieni.

Po Świętym Stephan Rancler/ iest Męcenik drugi
 Wszakże na Kamień umarli / cierpieć go czas długi.
 Jednych imion / jednymi Męczeństwy pomarli /
 Jednesz Anieli bronię w niebo im otwarli.

Herb Topor.

Szukając sławotytny ślad iest Topor wzięty /
 Pomni że się nim Jozeph plecierował Święty.
 Po nim się Chrystasowi iak po Dycu został /
 A zaś się po Chrystasie / Korynckim dostał.

O Philonie.

NJedźwiuie że Philon zwył klamać bez miary /
 Bowiem ; Ruskim izytkiem Grackiej nawył wtary.

Ad Criticos.

PPrzestań mię Krytyku twa Censura strąsyć
 Maie day pokoi/ Witsz możesz/ iako chceś walaśsyć.

Dowód Cnoty.

KToś Pánience pocciwy / zarzucił przed Sadem /
 Ze się nieprzyzwoitym bawiła nierzadem.
 Ona na dowód Cnoty / tak do Sędziow rzeze /
 Przynieście przetał wody. Jesli niepocieże.
 Przez naczynie dżiatawe / cieni liquor wody/
 Te benda niewinności skuteczne dowody.
 Stało się: dżisłay niewiem / iezeli iey fladem /
 Ktora Cnoty obroni podobnym przykładem.

Do Polakow

PNieście aż do zorze / przestawni Piłacy /
 (Wybaż omyłce prosz kto czytaś) Polacy.

Jakieś wam dać Tytuły / za te potoczności /
Sąście Graffowie nocni / Różną Ciemności.

Ineluctabile Fatum.

Wól się Ociaga / iakoby rzeźnika /
Nłogi vsć / y ztego w Słachtnie Koźła.
Wieprz na zabicie nigdy zdoła wola
Nie idzie / wiez drugie gdy go tola.
Nty czego byś wprzech kosztownych rzeczy /
Nieba / by tylko pomnion był wiek czezy.
Choć do Jutra. Leć gdy kaza wsiadać /
Trudno na moment najmnieyszy / odkładać.
Wienc iak w chorobie / tak y w Czerwym zdrowiu /
Nłieć na tż poźrs pamięć pogotowiu.
Zi przetrzasnawszy na Summieniu złości /
Wlzyć się w drogę / w drogę (ach) Wieczności.

O Mar : Ciceronie.

CJeronowi ktoś rzekł / że świadectwo swymi /
Daleko więcej zabił ludzi / w Włoskiej ziemi.
Nłiż obronił wymowa. To (pry) ztey jest miary /
Ize niżli wymowy / Więcej we mnie wiary.

Votum Wąśniowskie.

Płóterz mówiac aż trudno / iedno Piwozercą /
Na Struchę się zdobywa / y tak westchnie z sercą.
Składając ręce wniebo. Py Boże moy gdyby /
Morze się odmieniło / w pino / amy wryby.
Jakobyśmy rość / nie wżymali s bie /
Tam żyli / tam skończyli / y w tym legli grobie.

O Káznodźiei

DObry jest Káznodźeia / y porufa zgoła /
 Jak pocznie łazić / żaraz lud ruszy z Kościoła.

Kupido

Kupidyna lub miłość / wszytko owym Dzieckiem
 Maluia / á on dawno dżiadem Staroswieckiem.
 Czyli ze wszytkie nase stárgieia sie dżicie /
 Ten to isty mólodec / im stárszy młodnieie.

SS. Piotr y Páweł.

HAretycy Piotrowe lekce waza Klucze /
 Alec jest y miecz Pawłow / ktory ich potlucze.
 Niech go lekce niewaza iże malowany /
 Wo w rąku Apostolskich / żywe daie rany.

O Neronie

Neroná wszytkim Krolom / za obraz wystawiam /
 Ni sie dla asserciey tej / tego obawiam.
 Jakos y tego teraz żyje im Obrázu /
 Ale tylko w piaci lat / iakowy był żrázu.

Do Rospráwnisía.

TRudna rzecz mieć cię mądrym / choćbyś sie chciał spadać.
 Lec głupim mogłbyś niebydś / gdybyś niechciał gadać.

O Astrologu

AStrolog gwiazdy licząc / iako ktora błysnie /
 A tu go pod Kolan / pożiel rogiem tryksnie.
 Jakos on pożiorozca. Widzieć miał na Niebie /
 Kiedy prostego poża / ślepy podle siebie.

Sroká.

Sroká gwarzy / ktorey się ożywa w Opoce
 Lcho / to wyrażać / co owa belkoc.
 Niedziw że zleka w gwarze nasładowie Sroká /
 Gdy w gwarze nasładowie / y Sroki Opoła /

O Złodzieiu.

Maria zdobył Złodzieia ktora być pragnie /
 Na cudze dobro wazac sam swe zdrowie kradnie.

S. Maria Magdalená.

TRzykroć / czterekroć na dzień / Magdalená Smięta /
 Od Anielskich rąk żyć / w niebo była wzięta.
 Także po śmierci trafić / nie miała w te Wrota /
 Droga do nich tak dobrze / wiedząc za żywota.

Dziecięciu Zmarlemu.

Młinku mój Młeni mój nadobniusiński /
 Takli preudo z Kalebki / spieszysz do trumienki /
 Nie żałuj to / miłości / lecz daj bez mała /
 Ciebie się pono Babsko śmierć rozmyślała.

To Piekna.

Jeden idąc przed Żydem kiedy Czapka zdeymie.
 Towarzysz ten postępuje / ślad z Dysgustem przynie /
 Na co ow rzuć / tym się nieturbować wstydem /
 Jam dziś Czapkę / tyś wczoraj kontusz zdiął / przed Żydem.

Potrzebne Requisites.

Powiaśała przy śmierci. Ze Jeleń / Izzy leie /
 Jaks Łabędz umierać / wdzięczny Pan pieie.

Oboje to pobożny przy śmierci cześć mięwa /
 Złuchy płacze ze grzeszył / a żądziele śpiewa.

Stroy.

NJe dorzeczy na miśie / zgniła gruska drogi /
 W Zapli Arawitny / Baranie wyłogi.

O Pawiu.

Paw ogień gdy obaczy zaraz wrzeszczy. Zaczem
 Na Wiezy on Krutowski mogiły bydy Trębaczem.

Toć to iest.

Bogaty zawsze na Czei / Wbogi na stypie /
 Kto ma pieprzu dostatki w iarszynie go sypie.

Niepóchybna.

KTo zbytecznie hoduje / iak misia na miśie
 Bywała: tak zaś potym zapis na zapisie.

Zegar.

ACzei ia w prawdzie Zegarow nierania /
 Ktore nam czynia czasem rozmierzanie /
 Jednak ten chwale najbardziej porządki /
 Bóże do obiadu / Zegarom zoladek.

Śmierć w Zapusty z Sarbiewskiego.

Śmierć w trzy dni Bacchusowe / gdy Miessopustniki /
 Szalejące obaczy / wnieśia sie w ich syti.

Tey gdy młodzik pianny sprzeciwi sie / Brutnie /
 Nań sie Jedza oburzy / y kossę też wtnie /

Posłromicie radze Młodzi swoje melabie /

Ktoś wie? iezliże z waszych śmierć kufłow nieplie.

Śmierć

Smierć od ledącego.

Patrzaj iść śmierci leda może byś przyczyna /
 Jeden słyse w Kielisku wypit muche winą.
 Ztym sie zatastawy / nagle wytchnał Duchą /
 Patrzajże że y chłopą może zabić Muchą.

Do ❖ Tyny.

Burştyn ma przymiot znatury wiadomy /
 Iże do siebie ciągnie zdziebto stomy.
 Tę to ma władza twarz twoja przyoma,
 Tys to Burştynem Panno! a iam stoma.

Firmum Propositum.

KOnai zączeta sprawy niech cie nieuwodzi
 Trudność: bo co roś nieda / ieden dzień nagrodzi.

Ialmużná Nieszczyra.

VSłyśyż; Porados, że Dział w kruchcie woła /
 Za Dusze Wyć / Siostry / Antemaiac ze zdoła.
 Swę zebrał obietnicy; Jako trzosa ruszy /
 Zapłaca. Poduś wszytlich / co do iedney duszy.

Hetmáń/ska Smierć.

I. W. I. M. P. Mar: Kálinowskiego Het: Pol:

Imperatorem decet stándo mori.

PŁdzał Hetman / Hetmánom y nierac przystól /
 Stoiac / Káwaleriay w sámych czele swoi.
 Jakoś by on nierownie / twoi postepę chwalił /
 Gdyś ległszy trupem / drogę Poháńcom zawalił.

Skapemu.

Mąż sie dobrze / a Sneras phlegmatyka stary /
Trzeba być odebrato / szczęście dane dary.

O Nierozgárnionym.

O Ciec iego był z Państwa / y Wyczyźnie służył /
On z tego nic obozga / ieście sie podlużył.

O Chorazym.

Lub w formie / lub za stołem / przodkuie Chorazy /
Przodkować gdy na Woynę nigdy nienadaży.
Niemiećcie za złe / tak go fortuna mieć chciała /
Złota go / nie Choragwi / przodnitiem dała.

Stroyno.

I w Niedziela y w Piątek / na bankiet y w pole /
Zawsze widze na tobie / a iedne Sobole.
Jak ich wdział niezdeymaie / aże ich dołoneży /
W nich on zawsze dla stroiu / w nich miasto Wpończy.

Do Importunskiego.

Gdzie cie lub spotkam lubo też miłam
Prosis / y taies / stroiac Suriam.
Jeś w niepamięci odemnie miany /
Niedawnyć Książki świezo wydany.
Wniósł do bogaty Schedla Komory /
Aż mie tam znajdziesz między Autory.
Gdzieć pedza sekret / wszystkim nietayny /
Tom niebył dany / ieśtem przedany.

O Lyssy Gorze.

Gdzie Kłafktor S. Krzyżá.

LAs ten / co Łysa gore / opasał do Pola /
 Kto wraży: Cudem iest od Natury zgola /
 Jako bowiem Monarchow / Gwardie ich strzega /
 Tak te Łassy / Żywota Drzewa / nieodbiega.
 Ale mając w środku siebie / drogie Depozyty /
 Przy nich co dsiennie Szelwacht dšierza známienity.
 Wienc za te odprawiona wstuga śtatecznie /
 Przy Krzyżu triumphować bnda drzewa wiecznie.
Et exultabunt omnia ligna Siluarum.

O Grobie Przodków swoich tamże.

Najpewniejszy dšiedziectwo / niestrácone włosci /
 Grob ten sobie buduiac / y swey potomnošci.
 Thomáŝ Sárná z Kochowá / prágnał by po bliŝu /
 Onog Iezusa leżał; tuŝ przy iego Krzyżu /
 Wstępní Mágdálenu / wstępní nam Cugu /
 Je przy tych nogach leżac / wypłáćim się z dšlugu.

Igarze.

Ten mloda Żona Baba / ow dšcieciém stára /
 Żowia: igarze sa obá / miednaka miara.
 Zmlody Baba bydž moŝe / iáť iey doima lata /
 Ż Baby dšcieć nie bendžie / doŝkończenia swiata.

Wákátie zá Studentámi.

Iuŝ że tyŝ Profesjorze poprzestań Tetrczny /
 Wlolestiey z Uczniámi twemi wstáwizny.
 Bowiem tá trzoda dawno Sirius poczuła /
 W bólow im przypieła / dobrze Kanikula.

Doyrzale iuż po sádach grały / (Subia pracy /
 2i miżermi wzámknieniu / do tychczas są Zacy.
 Rospuść trzoda / nietrzymaj / długi tey hołoty /
 Ktora nawięcy umie / gdy ścagze przez płoty.

O Sobie.

DO Wiersow przy Węgrzynu niewam Wene racza
 Powachac / bardzi kuslem / niżli Pizmem traca.

Dziecię P. Iezus.

ZAwse Dłiatki miłuchne y łaskawe dość /
 Gdy Iezus nim / w ten czas by trzeba co vprościć.

Pozáłowanie Przyacielskie.

Do I. M. P. Stanisł: Káżimierskiego Dob. Comp.

BAnkietow / posłedzenia / Zártow / Politytki /
 Bontempo / y zalorow / y sejerze podwiski /
 Pomagales iesli kto Brácie Stanisławie
 Won czas / kiedy Wenerá miéskala w Sreniawie.
 Bá zgola coś wziął w rękę / wszytkos dzielnie chlústał /
 Ażes widze na koniec / záiaty też wstał.
 Coś czynić? lata winny / y obrotne Niehá /
 Gdyś rzemiesta nallepiey nawytki / przestác trzeba.

O Páphnucym.

PRzydaie czułych strozow / Páphnucemu Zoná /
 Ponoc / nie on ia posał / ale iego ona.

Ptaki do lástrzabá.

NJewolnikiem myśliwych / ten rozboinik Ptásky /
 Siłę nabíł nie sobie / Zdraycá zgráie násky.

Burká do Czerkiesłow.

Do tym ius ceny Burká przysła / ze możecie
Brac mie zimie dla ciepła / a dla chłodu lecie.

Czará

Lybo Auspurkim dżitem / mistrz mie doskonaly /
Wystawil Archiezara; w ten pozor wspanialy.
Wiekša iednak pochwal / ztad ia miewam swoje /
Kto mi asz do dna zayrzy / kazdego vpois.

O Phorbáfsie.

Nie tak wiele cieławy Ogar / boru zmierz /
Jako Phorbás bankietu / sledzac y wieczery.
Nabozna rzecz / wlot idzie gdzie odpust w Kosciele /
Rozmawia w formie ztymi co siedza na czele.
Poidzie y do Saliennic / na Katus / do Grodu /
Na Kleparz / na Kazimierz / niezstuje chodu.
Stoi kto pod Jaszurka / albo pod Barany /
Szedszy tam / iatby sie znal / konwersuite z Pány.
Grabiali tes v Smida / y za zdrowie piia /
Wnet sis y zta Rubach / pozna Kompania.
Wcos zac? Pis ty listy / y posylai slugi /
Co gosć Phorbás / co prosic nieda sie czas dlugi.

Stoniowe Zabki.

V Dwignat Mito ciełca / wlawszy go wzeby /
Vniosla y ta Stonia / zayrzec iey do geby.

Stol.

W borum sie ia vrodzil / teraz choc nie w lessie /
Jestem; przecis Zwierzynę co żywo mi niesie.

Goście

Brinowski / i Wesolowski / w domu moim gościa /
 Same świadczą imiona / że nieraźni pością.
 Wienc nie phlegmatycznego dla biesiady ludu /
 Staw beczkę na Kaminie / a niech przydzie Duda.

Do Theophile.

Miłościwym mie Pánemś nazwała /
 Tośienku / choćś nie niepróbowała.
 Doświadczy / obaczysz / nad Tytuł Klasy /
 W Miłości bendziesz przyznawać mi więcej.

O Odmienności.

W Jitr / Dym / mgła / Woda / bywszy w lot wlecie /
 Tak Białogłowskie słowo / gdy ie rzecze /

Pyśnemu.

Pyśny / ma się za Pina / nośi hardo głowkę /
 Ale niemiec mu za ile / przypieś wy nawoś.
 Z starego rodu idzie / skąd się Panem zowie /
 Do któryś rod jest starszy ? Jako są Błaznowie.

Dzwon

Dzwonnik / chłop / yżak mały / serca mego syia /
 Wroźdetego kąduna / wstawnie brzeg bła.
 Lec te kars bydsz kufina / masz przyznac zgola /
 Sam nie idz / dajac znać / inszym do Kościola.

Sekret

PJaułki nierozgryżni / Zony niedrażń Bracie /
 Zoboyga niepochybna / gorzkość puydzie na cie.

P. Marcinowi WioliŹcie.

W małżeństwie mówisz roŹkosz / lecz ty moŹesz przysiaŹdzi /
 Że jedna kropa miodu / ale Źolci tysiąca.

Rádá do Iostá.

Porádzeć Jásie / dla lepszego synku /
 Nie wieniec wieŹay / nie wiechs tu synku.
 Żeby takowe / widzacy tropiŹło /
 Práczace prády mogłes zwabić bydło.
 Masz Cárka gádra; wiec sie niech wŹstroí /
 A ta Helena w ołnie pátrze stoí.
 Nie Orpheu Łutnia / nie Amphion dzinga /
 Ani przestawna Merkurý syrynga.
 Tak! Wab dacie: iáko gdy podwies /
 Widzác / ná te Młodzi / bieszy Polirysa.
 By teŹ Ratnárskie / nieprzyjemne bylo /
 Co żywo bendzie / iáż ná sledziá pito.

Ná zdolnego Zebraká.

Młodyś / zdrowyś / á zebrzeŹ / iáż po Cerze twoí
 Żnac / y by nie leniŹstwo robotác przystoi.
 Mówisz trudny dorobek / ale to są plotki /
 Zdrowe rzece / dobre to wniegnajnych Kmiotki.

O Vrwách.

Tu sie ná sis Guleńie / srodze powaŹnili /
 Czylić inŹ Cyruliká sobie zamówili?

Roza.

o Pter; iáko śliczna roza / á nie jest bez wady /
 Zniey pszołli miod zbierania / zniey psiaacy iády.

Dwor do Młodzieńców.

Młodzi / żeńcie się / macie w Francymerze moiem
Jaś w Saydaku. 2. By niebył świész / tego się boiem,

Dworskim.

K Rokkie Rymy Dworzanom / A wsak ten tryb Dwory
Maia / ze trockie słow; lubia y perory.

Ná Herb Pilawę.

Jest Krzyż / są y pułtorá / są dwa / tak w Koronnych
Klinorach / iako widzieć / y w Herbach postronnych /
Czem pułtrzećia w Pilawie? mniemam z tey przyczyny /
Że o Krzyż Pański zyni / wiscey niż kto iny.

Resolutia siłę może.

Z Niechaj się Mázur z Niemcem / wciśny bardzo drobze /
Warażdrogi / osutnie Niemca / Mázur środze,
Wstapuyże Pludrak / bo poznasz podknie /
A co wczorá drugiemu / wnet się tobie stanie.
Spyta Niemiec zstapiwszy / bo o sobie zwatpił /
Co takiego? byś nietchorz / iabym ci był zstąpił.
Jusze teraz Pan Gánus / niechay bendzie Quitá /
Gotowy Fryd / gdy trąsi / serdyt ná serdytá.

Beatus qui tenet.

NJepożyżę / nie wierze / żadnym obyçzaiem /
Wols bydź zawsze Dzierżkiem / niżeli Czekaiem.

Niedośłemu Iur: Conf:

Czocięś stary Comparens / á wždy od lat tylu /
Doiales Jura / iako Wgar wody z Nilu.

Nie z każdego Żaka Xiadzi / z drzewna Merkur /
Kował rozumu nieda / gdy go paś z natury.

Wyprawa

Sędziemu Aktor z Seklem / dał piękne siedzenie /
Rens mu garść duplonow / wyspał do kieszonki.
Gdzieś go to wyprawia : ta wiedzieć nie mogą /
Krom do piekła / gdy mu się złożyli na drogę.

Rada

K Toby chciał dobrze vmrzeć / niech często vmiera /
Kto w piekle niebyle / niechay do piekła zasiera.

Nie mierzą chłopą w Korzec.

V Lisses Polyphema / często ogładał /
Y Dawid Goliatha / z swojej proce zgładał.
Guzy pędrał / wielkiego polona Cyklopa /
Ztak mówią / że niemierza nigdy w Korzec chłopą.

Na Obraz.

I. M. P. Iana Kochowskiego Podsed: Sandom : S.I.K.M.

G Ościu / Obraz ten który widzisz malowany /
Ociec to / IAN ZKOCHOWA, jest moi wkołany.
Podsedek Sandomierski / gdy iako człek stał się
Smierci podległ / pamięć swą zostawił w Obrazie.
Powierzchowny postaci : Lecz Cnoty y myśli
Pocciwy / żaden godnie podzielić nieofrysił.

Na Herb Sreniawy.

N JI zbożom plenność dale / Paktoł ma Hurt glory /
Przechodzi ie Sreniawą / żamozysta w Cnoty.

W Nilu wody / w Paktolu złota sie przebierze /
Srebrnawa złota Cnota / zawsze stoi wmierze.

Do Dziewki.

Pierzchniwa Dziewko / kto cie chce sprawować /
Wolno polizbie z toba potańcować.
Lec nie to stała / wyprawić Gallardy /
Do Cytharei pod samą Belloardy.
Nicheł wysypały / Gdzie iesli wytrzymasz /
Potrzebę wygrasz / y Wieżnia poimasz.

Skeptwo y rozrzutność.

Zły Pnera / brzydzi chciwiec / co zgłodu umiera /
Zły wtrątnik / bo prądko rozprosy / roztyra.
Ktoś lepszy? Pro sie miary trzyma zawsze z Kotliem /
Nie szuka / ani ciska / ale idzie środkiem.

Do Doktorá.

Mówiś Doktorze Wino / czyni w zdrowiu szkoda /
A przecis widze wolis Wino / niżli Woda.

Corruptia.

Co to jest Korrumpować Sędziow? jest to psować
Prawda / ze komu psować / sobie naprawować.

Zá Bacchusem.

Nie jest trzech podpć sobie / mądrym y wczonym /
A wstał Baccchus / Minerwie / był bratem rodzonym?
Jednego Oyca dzieci / gdyś sie z Jowisowy
On ledwie wlażył / mądra Minerwa zaś z głowy.
Ztaż w Cermelach Koncepty / Baccchus czyni ostre /
Jeno gdy zbyt / Dziwał / rad wygania Siostrę.

O Wole Betlemskim.

Z Grzeszył Wol / co uczynił gwałt piękny Europie /
Zglądał zbrodzeń / ten co był / w Betlemskiej łopie.

Do Przyjaciela.

Złże umarła pociwa Żona / nietrosz głowy
Złoteli? Żelazneli? przecie to / okowy.

Sekret na niestarzenie się.

Wś teraz mni potrzebna skutą / twą Pelopie /
Któryś pozbył starości / przewarzon w okropie.
Znajdziemy odmłodnienia insa teraz mode /
Peruka głowę nakryć / a ogolić brode.

Do Stryia.

NJeodkładać do jutra / dziś żyj Stryiu słusnie /
Nłody może / staremu trzeba vmrzeć dusznie.
To masz czynić / dziś uczyn / pośós jest na woli /
Potym / ktoś wie / czy czynić / choćbyś chciał pozwoli.
Wierz mi / niemadrych dziś / do jutra odkładać /
Czyn dziś / co jutro ma być Bog niekaze badać.

Do Wielm : I. M. P. OLEŚNICKIEGO Podkom : Send.

Zwrodzenia / y z Cnoty / a ktoś może sporzy /
Chwalony być z Polaków / nad cie Podkomorzy.
Twe Debno starożytnie / iedna miara chodzi /
Nigdy Kątylin / ani Alpicych nierodzi
Mieć to od Surtony / znaczne mieć Prądziady /
To dar jest / na vmysle być zrom wszelkiej wady.
Ktoś Wyczynie ochotni / rad słuzyl nad ciebie ?
Kto prndzy Przyjaciółom / stanął w ich potrzebie.

Swiadekiem Seymy? Obozy/ y publiczne ziazdy /
 Na ktorych cis przytomnym/ widzial z Braci kazdy.
 Miesmy cis y Muzom/ tak chutnym widzieli/
 Jakobyscie na wieci/ slub z soba brac mieli.

Kto Fortunat.

MOWia ze w wielkim szczesciu ten oplywa/
 Kto na cie patrzy Dama wrodsiwa/
 Szszliwszy kogo ten samor potyla/
 Ze sie do ciebie/ zblizywszy przymyla.
 Nayszczslivsy ten/ co chochy mogl Pani /
 Dostac cis/ milosc serca mu niezrani.

Do Gospodynicy.

NJedobrze tak Gospodze / iayca goraciecie/
 Kiedy ie wrzacy m nagle / vkropem leciecie.
 Skorupa sie popada/ czemuś war niewadzi?
 Bois sie/ ze y zoltek as na wirzch wysadzi.

Lelowski Nektar.

DO Lelowa/ od rozných na targ Zboze chodzi/
 Za co y groszem wielom/ y piwem dogodzi.
 To kiedy sie podstoi/ do tey przydsie chluby/
 Ze przechodzi Galerny Maszyn y Cecuby.

O Leguleiużu.

Fyla na mis ten isty/ w Trybunalski sieni/
 Ja mu tesz Sigs szedisy/ potaze wkiesieni.

Vrodzony Polak.

S. STANISLAW Biskup y Meczennik.
 POlak rzegon od polá/ y powinna blisko/
 Rzecz sis trzymac/ iako brzmi/ ie y wlasne nazwisko.

Światy Pralacie w polu / ty się urodziwszy
 Niewiem / jeśli nad ciebie / był Polak prawdziwszy.

O Prześmienie.

Musi mu każdy przyznać / że go grzecznym chciała /
 Natura mieć / gdy znaczne / tak przynioty dała.
 Lecz pycha / ta do siebie grzeczność widząc kazi /
 Jak gdy kostowna suknia / wmaże kto w maści.

Do Toporá.

Starożytny Toporze / a coś się to dzieje?
 Ze teraz blatu twego / tak poler / rdzewieje.
 Toporzysto czerw ztoczył / ostrze przytępiło /
 W oney twojej dawney wspaniałości mało.

Rz. Topor.

Wszystko za lata / y Fortuna chodzi /
 Miesiąc dziś w pełni bywa / jutro się odmłodzi.
 Niedziw że teraz dawnych / ozdób mi ubywa /
 Gdy niecnota płatnieysza / niżli Cnota bywa.

Zkrewnienie.

Do I. M. P. Władysława Wilczkowskiego
 Starosty Więńskiego Porucznika Husar.

Nie ze krwi / ani z ciała / nie z przysposobienia /
 Lecz z przypadku / ztoba mi przyszło do zkrewnienia.
 Mój Zaczny Poruczniku / w Gnieźniński potrzebie /
 Gdy y innie postrzelono cieśko / oraz ciebie.
 Dwoma kulmi śmiadliwie. Gdyśmy się leżeli /
 Cyrulik rzekł / iak się dziś ci oba skrewniłi.

Nagrodek

I. M. P. GOSZCZYMIŃSKIEMU Tow: Husářskiemu.

Ta Goszczyński leży przysuty Mogiła /
 Zalecon y broda y waleczna síla.
 Ktore Piedy Altropos przymioty widziała /
 Wpiętnym y męznym oraz załochać musiała.
 Zjad dárskiego Jonaká / zazdrosczacy światu /
 Do podziemnego z soba wziętego warstátu.
 Romas zaiadla Xieni / w okrucieństwie słoży /
 Gdy sie nad sobie lubym y w miłości srozy.

Cortezz,

{ Gładkać ona / leć spetne inše ma przymioty /
 Nišli vrody / wšecy trzeba było Cnoty.

Excuzá.

Přdaš ze šrásti moie / za písníad; nie stola /
 Romas sie vdać moga / ta šzuplostia swoia
 Wybacz? ty wielki mozeš creowác Giganty
 My mali / drobne šrásti / y mniecey važne šanty.

x Dáremna

! At wiátr mierzyć / Zás gonic / groch ná šciónu miotác
 Prožna; taš oto / co sie niewróci / škopotać.

Lex sumptuária

{ Čłopeš / á w Ryšiách chodiš; to přystowiem onem
 Zágádna čis; iše to pies / z Ryšim ogonem.

O Pochlebcách.

Co to šlowá cukruie / co postawu štroi /
 Nierylko mleko z šercá / leć mašło wydoi.

Przestrzegam / Nieżenni / v tych pełne słowa /
Ostrożnie stapai / w nich się tai samolówka.

Rzadko inaczy.

Człop wielki / rzadko mądry / a Phlegmatyk szodry /
Miał pokorny / a zaś Gayduk / y Glis dobry.
Bo czytai kalendarze / czytai Rubricale /
A wiem świętych Gaydukow / nienalicyś wiele.

Do Agistá Bonzártá.

Z Pánem się niekonsaştui / ani zartui z Pánia /
Boc Agistcie tákowe zarty / Kiedys zgania.
Zle z Pánem społkowanie / átoż Imcia śmieşel /
Gdyć lubo grzbiet opiora / lub odpora mieşel.

Omylká.

Człop / co miał rzec Alciá / potchnawszy się w mowie
Rzekł / occiśa nas gacbi / Mościwi Pánowie.
Omylká w słowie była / leć rzecz poprawił /
Gdy skutek / tak cişskiego podatku / objaśił.

Podobna.

Człop Studentá w Krakowie pytaiac potyka.
Nieznaszze ty nášego / Matys / Matys / Tyła.

O Mátthufu.

Mátthuf się wádzi / odwieść niemoga Mátthufa /
Vcho mu vtna / álic odwioda Mátthufa.

Respons Regi Cæcorum.

WIdzac ktos gáştawione stoly / áże z żbytkiem /
Pedział / że vtrátnictwo / iest wystápkciem brzydciem.

Gospodarz rzekł / wiekfe ja dziś widzę po tobie /
Jednootis / a szukaś okular na obie.

Interrogatorium.

Stáras / a czemuś woliś młodego niż Stárcá /
ry. Nowšy pokrýwti trzeba / do stárego gárcá.

Do Myśliwego B. F.

SCznieś widzę Zaiace /	Dziś / Sárne / Wilka /
A dłużyś się w tysiące	Przedales wsi filka /
Strześ się / bo wnidzieś wzárty	Jaś przypowieś ona /
Nowego iegoś chárty /	Śiadły Actroná.

O Cyrulikách.

Bátwierze nowéy ludźie Polytyki /
Chowáia w klattách Kanárki / Czyzyki.
Wienc mi spiewáia iego Kanárkowie /
Annie Bátwierzyt / drze brzytwa po głowie.
Oten piśt ptáky (sluchay) inni ja stois /
A niech mam ná łbie / spēná šora mois.
Jaś weźme Obuch / prendko bendzieś wiedział
Czulemli? czylim wzachwyceniu siedział?

Nagrobek Pánu Szeligowskiemu.

TV Szeligowski leży / co wleb sobie strzelil /
Ztraśunku / czy vmyslnie / gdy sobie podchmielil.
Czem podkálá niešczesná tá śmierć / nieboráká?
Ze bez spowiedzi zchodži / zabity zpułháá.
Niewiem ja / onli frogim był zaboyca siebie?
Na žone to / co żywo kładło po pogrzebie.
Pánie badś mu miłostíw / a iesli od žony
Dolegl / niebroń mu prošim Miezenskiey Korony.

O Mácchi-

O Macchiawelu Flor: Scri:

A Kpiu wzy wymowy / a zaśie Stagiery /
 Pełne Philosophiczny mądrości Papiery.
 Justynian zpożytkiem / wprawie biegłych gwizy /
 Galen / złoto od chorych za recepty liczy /
 Prostakiem iednak / kto z tych Discipulow wiela /
 Wskole choć zraz niebandzie / w Macchiawela.

Kámién do Brát.

DŁucation z kámién / styś ludźi tworzył /
 A ciebie Brácie Kámién / ledwo nieumorzył.

Ma strách nogi.

MŁość / a strách / iak widze wiedney sforze chodźi /
 Raczo Galánt do Dámy / tchorz zwoyny wchodźi.
 Gdy widze nieiednego / w onych Piláwiec /
 On to przedtym legáwiec / dziś sie stał Latáwiec.

Do I. M. P. Pálczowskiego pod piorem.

NJewiem / iako sie zgodzi / twoi statet / z niestatkiem /
 Głowa pod piormi lekka / zolowianym zadkiem.
 Lepiej niechay swoiiego wiel statku przestrzega /
 Nietak pod piorem chodzi / iako w pierzu lega.

O Káştellanie.

NJedał sobie o śmierci / żadney czynić wzmianki / (fránki.
 Káştellan / wnatmnieysie znia niechcac wchodzie
 Jedna rąza pytam sie gdzie jest / a ius po nim /
 Niemyslił on o śmierci / ale ona o nim.

Defekty.

SZpetne to są defekty / niechwalne przynioty /
 Iak starość przez mądrości / tak młodość bez Cnoty.

Rostwo

Rostropność bez wczynku / pycha bez intraty /
 Intrata bez czci / Państwo bez Aug y bez śaty.
 Szlachectwo przez Rycerstwa / Krolestwo bez rządu /
 Miasto bez praw / a prawo bez skutku / y Sadu.
 Panna bez wstydu / żywot bez czci / y zgody /
 Przydam iedną; y to bład / gdy bez winy Gody.

Komuś Boże day zdrowie.

K Równieć Szlachcicem zostal: coż tu zaty idzie /
 To / ze nam samym sobie / Nadragi być przydzie.

Boday nie tak.

B Antret / a Bantiet / mało różne słowo /
 A wszakże z tego / pochodzi też owo.

Date & dabitur vobis.

V Prawa nie kto mowi gładko / leć kto dawa /
 Prendzy skutem / nizeli statutem wygrawa.
 Orzadkim dzisiaj nierzec / przyslowia wrzedzie /
 Day bandziec dano / czyn / czynionoc bedzie.

Do Dlužnikā.

M Owis / boday był zabity / kto dziś placi dlugi /
 A ia mowis / boday ten kto pozycza drugi.

Sic vos non vobis.

P Taty Sigow nieszczepia / ia przecie ie zobia /
 Cał Żoldacy, chleb iedza / chociaś nań nierobia.

Incongruens.

P Annom sie ia niedziwnis /
 Ze oō nich perfumy Guis.

Uni Dámom / y Doktorzy /
 Musza / zły wiatr dąta chorzy.
 Ale komus / bardoż z Pismem
 Przyszałoby / niżli z Pismem.
 Z Aquinasowym czernidłem /
 Niżeli z Weneckim mydłem.

Niezgodni Bráćia.

Ktym sie z Abłem wadzi / lub mieli świat cały /
 Boży Brat / niechciał by świat / siedł był na dwa działy
 Wienc im było powiedzieć / że są dwa światy /
 By y dżiesięć / mało to / kiedy na złe Bráty.

Zegárek Caroli V. Imper.

Czwala Pierścień / chociaż w nim niebył drogi Kamień /
 Procz Zegarek / z nderem / áto pismo na niem.
 Gdżina białe / słońca niepatrzay Zachodu /
 Ktoś wie / czy nieostatnia twego periodu?
 Jaki Dziadek / tak y Dziadek / máca śmierć po karku /
 Niepytając / kłotali bendzie na Zegarku.

Patres nostri comederunt vuam acerbam, & fi-
 liorum dentes obstupefcunt.

I Adam iabhy rzekł / iadam / I EWA iabhy iewa /
 Jedliście / y ziedliście Jabłko ono zdrzewa.
 Zakazany (ách) Owoc niepostal w Gaby /
 Naśey / iednak od niego / trawieła nam zaby.

Processy Prawne.

Proceś od Processiey / pono sie nazywa /
 Wszytko do kółá chodzy / złeś co sie pozywa.

Odpowiedź Straż: Bohátyrowi.

W Przytacielskim bontempo / siedziaty Mątrony /
 Siedział też z niemi / ieden Migdał nielupiony.
 Przy których Meluzynach / Kompánia ona /
 Przywołała z Wiola sobie Amphioną.
A wisc w trele co chyfy / y racze obroty /
 Drudzy coś w ocho śpęca / ci pełnia zochoty.
Ow siedzi. Dama rzece: Zabawie się tańcem.
 Nienowina mnie (prawi) pod Kawaller-śańcem
 Coruńskim / zawarły się w zelaznym Krysie /
 Nieprzytacielskie głowy / przynosić na miście.
Wten czas śpazę / gdy w traby wderza na Larmio /
 Przy Dudach nieprzywykłem / wuiść się dármo.
 Dama na to. Bacz ia to rzecz prawdziwa /
 Lecz by trzeba WŁci napuścić Oliwa.
 Lub dla praserwatywy / tronem wysmarować /
 By z Rynstunkiem WŁci / rdza niemogła psować.
A potym wśafs wstawić / przez ten czas spokoiny /
 Cał rdza nieskazzonego / wymować dla Woyny.

O Milczącym.

Zę milczy cały obiad / że milczy w wieczerza //
 Aby on miał cichym bydź / niech temu niewierza.
Wo kto ze jest kostowne milczenie / potrzasa /
 Niech wie / że niebesieczni Pies / gdy milżkiem łasa.

Dworzánki I. P. Gawińskiego.

Y Ty Janie za Janem / pięknie śedleś w śránki /
 Polskim Rymem wydawśy / za śraśti / Dworzánki.
 Aleś widze Dworzánki / two Cera zmieniły /
 Gdy od piora do krety / ciebie przeciągnęły.

Znakomitość.

W Oczu ześ / na głowie śaśtan / tyssy / Puternogá /
Jeżeli w nim trzyssyna Cnoty / cud to jest od Boga.

Do Amádury.

D Ra sie do ciebie oczy / choć przez stoł feroło /
Gdzieśby można zbliżywszy / zairzec oko w oko.

Iednemu w wytártey Fereziey z pogryzionym
od Moli kołnierzem.

Młinnom widze karześ / Młinnertynśa Wieza /
Gdy za dziesięć Pluczow / w strzeniach woti leża.
Poprzestań sukien chować / y z Moneta wciēsni /
Bo źle Kysiom z molami / a pieniądzom w pleśni.

O Káwierowskim.

POrwał w łeb Káwiowski / y bálwierz mu rzeze /
Żle Bracie / kóś przecista / mózgi z łbá cieze.
On z zalem / iakoć sie go teraz przysporzyło /
A gdym sie wadzić począł / w głowie go nle było.

Waśniow.

DArmo to żońl mowi zazdrościwy /
Jeby Waśniow / nass miał bydź waśniwy.
Gorzalka waśni / gdy we łbie zamać /
Co w ten czas zmusu / Szwágier pwańra traci.

Stárożeniowi.

{ OSmódziesiąt lat z Metryki / y w brodzie śmizná /
Żła to na młoda Żonka / Pánie N. dżyczyńa.

Aphorism Seymikowy.

KJedy przy tym / tak mnoga kupa Braci / stawa
 Czy niewzgorąszyć Baniet / tych Przyjaciół dawaj?
 Magnes ciągnie Żelazo / podobnym tu czynem /
 Ciągną za sobą ludzi / ochota y winem.

O Wichrośiu.

MÓwiś ze guza dostał / aleć ia po dłuzy
 Patrząc / widzę / iż to petlice nie guzy.

O Tytulách.

PAnowle co sie na Wsiách / niemając ich mienia /
 Właśnie rozen trzymają / Eto insy pieczenia.

Appendix.

KTo stara Żona pojmie / a rad kruszki iada /
 Co za smak / w tej potrawie / niechay nie powiada.

O Babińskiej Monarchiey.

TAc to knieia / te pola / y ta iest rownina /
 Sławnego w dzieiach Polskich / niekiedy Babiná.
 Tu eni oni Psontkowie / co y dotad żyja /
 Gundowali / w dobry rząd trwała Monarchia.
 India niechay złoto / swym mieszkańcom daie /
 Tu sie ostrza dowcipy także obyczaje.
 Getman tu / Eto w dyskursie z wojnami sie berzy /
 Kto zbytnie o publiach / as on Podkanclerzy.
 Kto o Psach / as on Łowczy / Eto przy pełny mowca /
 As go tu wnet Babiniskim nazwa Krasnomowca.
 Y ziada Eto do rzeczy / wydaie sie chęcia /
 Na to mu wnet oddadza Przywilej z pieczęcia.

Podz za stół / a tam Księgi wziawszy w rękę śmiecie /
 Monarchiey obaczysz tey Obywatele.
 Wienc przymiey z nimi prawo / a zaniechay zrzędy /
 Polska Szlachta / może mieć w Babinie Wzrędy.

Przypadek.

WCzora żył / y pił / y sytował czary!
 Dziś Głaz śmiertelny wegnął go na mąry.
 Dziwiś się czemu? z seńt z swiata tak wczesnie /
 Złego Doktora pono widział we śnie.

O Wirzách.

Pytasz się? czym te wierze / tak są teże drugie!
 Dobreli dosyć długie / złeli nazbyt długie.

O Tautologu.

W Ościecy słow iąstam / a rzeczy ni kęsa /
 Właśnie iako polewki siła / mało mieśa.

Pokrewność.

Szani śmierci pokrewny? Co śmierć ma krewn w sobie?
 Czemuś ja w Sceletona maulu o sobie?

Niewiem prawdali to,

NJewiasta wśego złego swiata jest przyczyna /
 Jak wiele ich przez to zle / samo chcacy gina.

Do Miłośnika Oyczyzny.

TRapiś się o Oyczyznę po siódmym lat Krzyżu /
 A niemyślisz o śmierci ktora jest poblizu.
 Pomnieć o Matce Syna mam za dobre znaki /
 Lec o Duszy zapomnieć / czyn to ledaiaki.

Napis na Obraz.

Im. X. Bogusława Sierakówskiego Opátá S. Krzyżá.

NJeowsem światobliwy Opát przez śmierć ginie /
 Gdy go domćipny Malarz / trafił na Koltrynie.
 Trwa on w sercach Przyjaciół / y świeży pamięci /
 Potrwa dłuży / pobożność kiedy go poświęci.

O Stroynacie.

PArzędziej tak wszyteś w łamie / Ryśie ma na grzbiecie /
 A Wycowstie v diabła / y wiostí y łmiecie.
 Silniejszy Krysťophora / bo swoje Solwarki.
 Wszytkie wiał y z poddaństwem / y zgumny na barki.

Gadka.

PAnnám z rody / dość subtelny m wzrostem /
 Ale tu ziemi głows chylic mufa.
 Lico mam pietne lśniace sie potęstem
 Wnośie ognistą zampę dzwigam dusę
 Geba zawarta wielkim żywis łostem /
 Co mi iść w sypa to marnie rospuśs
 Zdam sie mieć zwierzchu / dwóiatka Nátur /
 Bo mam co Otroł / y iść Panna dziur.

I I.

Dmuchem Mitośnił doświadczá mie rzewnem /
 Jezelim Gysta leżacy przy ścienie
 Chcac mie brzo ienna mieć dowodem pewnem /
 Smiertelne w żywot sypie mi nasienie
 Potym pigułka w brzuch mi wbiła drewnem
 Abym z tad miała strasnieysze rodzenie
 Jak rusy żyły pod pacha serdeczny /
 Jednym strach nioś / a drugim mroł wieczny.

O Malarzu.

Pochwycony raz Malarz / na kradzieży z licem /
 Peda ze pictoribus nam omnia licent.

Która Regule / tak mu Mistrz Profos wywodzi /
 Godzi się kradć Malarzom / y wisieć się godzi.

Wojná Zbawienia.

Na Krzyżu żywot y śmierć / toż za soba boie /
 W tej bitwie śmierć y żywot umiera oboie.

Na Iudaszá,

Wydawa sługá páni / ale ten Pan cięży.
 Zguba sługi przymuie niżli swoje wiszy.

O Forsterze.

Leży ślepych / że widza niżli pierwey lepi /
 Przecis nas nienamowi byśmy byli ślepi.

Chwała Muzyki.

W Jtay Mátko wciechy / niebieśka rospłosy /
 Ktorey dzwiał blade smutki w momencie rospłosy.
 Ty iak w boiu pobudzaś / serca nielekliwe /
 Tak w tańcu animuś / polyszes pierzchliwe.
 Tys lekarstwem strasunkow / Instrument ochoty /
 Dziwna krecac odmiana myśli kołowroty.
 Muzyka zwierze / lasy / potoki / y stąty /
 Ruśy / ienoby Przypce Orphea zagrąty.
 Nawet mądrzy (czy wierzyć) tak nam powiadaia /
 Że niebá po Muzyce obracać się maia.

Stypá Cras non dabit.

Chcąc zadusznym obiadem pomoc do wieczności
 Zmarłym / na niem kościelnych inuitował Gości.

Przydzie różna Drużyna Pleban / y Witary /
 Y Baskalarzem / Dwonnik / y Wytryfus stary /
 Sieda za stol / asz Klech / (patrzay Polityki)
 Raz w gebs włoży / a zaś dżiesięć do mąntyki.
 Gniewno mi / ażem potym sie rekolligował /
 Dżis obmyśla / żeby się jutro niefrasował.
 Już ci trudno mieć za złe / opatrzny Philipie /
 Bierz dżisiaz / jutro v mnie nie bndziesz na stypie.

Do Exhirurgą pienieznego.

PJrwey Balwiersta zyleś /	Rannych goiac potrofe /
Głowy / brody golileś /	Ná celbrat biorac grofe.
Włosow przystrzygał / myleś /	Krew puszczał z medyanny
Kamień leiac turzyleś /	Gdy chory wśedł do wanny.
Francą cie mistrzem znał /	Y Kupidowe trosty /
Umiales zganiać z Ciała /	Jako Lekarz nieprosty.
Galen ci nieplągowal /	Mertury potrzebnieyszy /
Z támtym długos pracował.	Z tym maś mieśet peinieyszy.

Panny Fraucymerny Votum.

BWdayze te Francuskie przepadły wymysły /
 Y stroie mårne / świezo co do Polski przyszły.
 Jakać mi chwalsa moda / tá teraz nastała /
 Dla sabtelności tedno vmęzenie ciała.
 Siedzieć w ciałnym Kabacie / jako w jednym piekle /
 Przykrym brzuch ciameżacy / popychaniem Brekle.
 Dobrześ z wysokim Ankry opasaniem były /
 Brzuchowi by najwiśłszy nie się nieprzykrzyły.

Nawiedzenie Pánłkie.

{ BWg zapłać Woiewodo / ześ z taś pilny drogi /
 Nielitował nawiedzić domet moy vbogi.

Alce mi to niezaraż poidzie wspomnienie /
 Jak to bywa pamiętne / Pańskie nawiedzenie.

Morskie Konfąsty.

Bogatym? czy ubogim? niewiem iak nazywać /
 Co po burzliwym morzu z Towary śmie pływać.

Memorare.

Zgubiony to / y ius go Czart wsiadł swe pęta /
 Co śmierć widząc przed sobą / na nie niepamięta.

Melior est iniquitas Viri, quam mulier benefaciens.

Lepszy Otros / chociaż on z piolynu / y z chrzanu /
 Niż Niewiasta z Kanaru / albo Marcepanu.

Ratio Rationis.

Jeżeli to jednym powaga drugim żart do smaku /
 Kżeta iże potrzeba strątkom moim braku.

Lec różnych żoi w wity wieniec / Panny wola /
 Y mieśo sie zepsuie / gdy go nieprzesola.

Bystry bulat chaliłskim wstalon y hartem /
 Y wiersz tak glansowniejszy / przepalany żartem.

Na Łakomego.

Młaz dzieci / tak na nie włosci łapać chciwie /
 W czym Bostie przykazanie gwałciś wporczywie.
 Co łaze tak bliźniego łochać / iak sam siebie /
 Ty dzieci bardzi / sobie żaluiac w potrzebie.

Secura Paupertas.

Wostwo z bezpieczeństwem / w jednej mieśka Ługy /
 Bogactwo nieupilnuia / rotami Ługy.

Tártas.

Zę kur niedopieczony przed toba / na stole /
 Bieś Ruchę / on kur / Pan Ruchęza kole.

Bliskość w Nazwisku, nieźgodą w rzeczy.

Głanmąty / y Gámraty / chceś wraz bydź; leć głupie
 Mądrość z fryiem niechodźi nigdy / w jedney łupie.

O Sługách.

Nemoże taki sługa Bogu służyć wiernie /
 Co się chce Pánu swemu / podobać nieźmiernie.
 Bowiem Pánstím Sumorom / gdy wygodzić żada /
 Czasem na prawo Bośkie / mało się oglada.

O Alastorze M. C. L.

Mowi Młastor / że się mow ludzkich nieboi /
 Gdy przy prawdzie / (iał peda) czy na prawdzie stoi.
 Jąc się oto niezbywam / lec tak sława dzwoni /
 Jże pono na prawdzie / bowiem depce poni.

Skárgá.

Mowi że Przyziaciela niemaś w swej potrzebie /
 Niemaśli go w potrzebie bendzie na pogrzebie.

Taka druga.

Nieślarz się że Potomków / niemaś ani dzieci /
 Wmry / a do paściżny moc się tego źleci.

Krotkość życia ludzkiego.

Połowicz żwota / na łożu trąciemy /
 Połowicz na ten czas / gdy śmy / piemy.

Wiele

Wiele się prożnowańtu / wiele Graßkom dać /
Zgola ledwo go gwarta przy nas część zostać.

Nieradzę komuś.

Nieradzę byś Nnichem był / coć potym człowiecze /
Dawnoś ty Nnichem / iako woda z ciebie ciecze.

Ian Imię.

Pierzay iak wiele imion maś z iednego Jana /
Janusa / y Janusa / Jwana / Jstwana.
Janta / Jasta / Jasinka / Jacha / y Jasiatko /
Jeden rod / wołek / ciotek / Krowca y Cielatko.

Stáremu Golcowi.

Młodyś! leć zstara twarza / aleć przecie znaczy /
Lata twe / ta gorczyzka / żeś po stary płaczy.

Wielkiemu wielkiej Dzielności

Márżalkowi y Hetmánowi.

Hetmanes mężny w polu / y Márżalek wraǳie /
Merfuryć Caduceum / Mars Regiment Fladzie
w Reke. Tóć rzeka izes / Piorun Jowisowy /
Lubo miecz obojętny / w pochwie Wawrzynowy.

Nisi Ambobus paribus.

Słub dać Alodzieńcowi Xiadz iednemu / z Bába /
Widzac Korzysć z Mażenstwa / że mieli mieć słaba.
Gdy przydzie do owych słow / rościć / a mnożcie się /
Widzac nierowna równość / z Agenda cofnie się.
Leć że się tych słow w słabie omiać niezdalo /
Rozdzieli ich w ten sposob / że się różnia mało.

Rosn (pry) y mnoż się Nęzi / A do niey rzetelni /
A żona twoja ziemię wprędce niech napełni.

Ná Hárdego Rynklá.

Ryńkiel pyśny aż grozą / patrzy iak myś spudła /
Czy on synkiel od Wozá? czy spod synkla kudła?



V Jma sprawiedliwości dzieie się rzecz pewna /
Wsubienicy były trzy / dziś pultora drewna.

Przestrogá.

Gdy widze Dams wioza / sześć ogromne skąpy /
Mniemałem Bálwan soli / czy ołowne kápy.
Zmążem ná morze teżdzić / niebespieczna pono /
By tey chcąc wżyć okrat / w morze niewrzucond.

Nie źle.

NJegánis tey mánier / z Baránem do brzucha /
Z Kora ná grzbiat / tak syty nieśukam Kozucha?

Sátyry.

POprawa obyczajów / mierza cie Sátyry /
Nazwisko potázuie / iże w nich są Tyry.

O Anániażu.

ANaniaś pieniądzy przed Piotrem zapiera /
Każu odnosi od Piotra / że nagle umiera.
Wspomni Kłaczniśka niebá / żeś się zaprzął Pána /
A od niego Venia miłosiernie dana.

Piotr grzech wyznał / y płakał zań / po kuta szcyrą /
Czego ten Ananiasz / niemiał y z Zaphira.

Ostrożnie.

Ładakomu powierzać zdrowia blad niemaly /
Bo Cyrulik niedosły / iest kat doskonały.

Iednanie.

Dwie sie swarza Kobiecie / Samśiad ie do zgody
Wiodac / Iunie obiemą wody / Konew wody.

O Alexándrze wielkim.

Ięśli to nieobluda / Alexándre pragnie /
Diogenem bydź w ładzi / Który siadał na ǫnie.
Jako prośe / miałby sie zmieścić w ładzi mały /
Gdy mu sie ciasny widział świata okrag cały.

Nos Nos Nos.

Nasus tuus ut Turris Libani Cant:

Mówiś / iże nos wielki ma Panna Maranśka /
Według pisma sie zdarzył / iak wieża Libanśka.

O Drugiey P. Odrzywolski.

Alletie od nazwiska rey Panny zwyczaie /
Nieodśiera / niebierze / ale rączey daie.

Na pojedynek wielkiego zmáłym.

Nieboi sie Kurtinśie / roztęgo wielkusa /
Z niego krew pocieże / y w nim iedna Dusza.
Nieładzy długosć serca dobrego / y mocy /
Wszak Goliata Dawid mały / zabił z procy.

O Łakomych.

Lewena 1.13.11.31

Czemu żaden łakomieć nieidzie do nieba /
Bo na drogę niełoży kosztu / ile trzeba.

Nagrobek Ovidiuszowi.

Hic situs est vates.

Tu leży Naso / Który dla śpietnego Rymu /
Od Augusta był wygnany / na Czarny Pont z Rzymu
Często życzył w Oyczyźnie / Pościom swym pogrzebu /
W Sarmaciey grob zalegi / tak się zdało Niebu.

Do Languida.

Zły chłop / mówi / od Żony / gdy kośćurem chłopi /
Gorszy kiedy zastawy / okrutnie wskopi.
Jeżeli tedy niechcesz byś Languidzie słopem /
Nie igraj z chłopią Żoną / wolisz z samym chłopem.

O Tymże.

Mówisz że chłop od Żony niebardzo jest dobrem /
Tak ci jest / gdy z człowieka uczyni cię Bobrem.

Bibit Abbas cum Priore,

--- Claro vini de liquore Datur aqua fratribus.

Starysynie stary Młodzar / ażas przed Mnichy /
Kwaśne piwko / y lekwart / frater nośi / lichy /
Jaki taki że lepszy wrzad / pedas Druzba /
Snadno wierze / nizeli niewiem taka kuzba.

Pewna to,

Ktorzy żołnierze waza / najbardziej na kury /
Pewna że ci / Ktorzy są / Tchorzowey natury.

Włoch ná Mázowie: nogách.

STroisz sie w te Perukę / y Pludry Mázurze /
Znamy Osta po vsu / y Lwa po pazurze.

O Swiegotkách.

MJeższka iedná / gdy wyszy swiegotaniem kole /
Dworzanin te gadke iey / sadawa przy stole.
Pytam Pani / wyložcie mi te Tatemnice /
Gdy Rawki kracza / po czym poznawac samiec.
Rzecz niepostrzegszy sie / Panie Komorniku /
Glosni wrzeszczysz nisz samiec / poznac ia po krzyku.

O Chirágrze.

CZirágra Pána swágra / trapi bárdzo cięśka /
Asz mu sis rece turcza / iasz siegnie do mięśka.

O Algueście zupnym,

KAmienice foremna Alquest nasz murwie /
Niewiem ná nis czy wapno? Czy sol wystpuie?

O Kimśi.

CZapki zdeymowac niechce / czy to z Animumu?
Wybaczcie mu / bo go wstyd iże pozbyt vsu.

Wići 3.

BJerzemy sie ná Woyne / leć iasos nierzessto /
Dość opadzić Gortecę / Żarnowiec / lub Brzesko.
Alboli y pod Lublin / ná sie sie przysięgać /
Wolim siebie niżeli / Nieprzyiacioli siegać.

Nag:

Nág: Czulemu Pásterzowi.

Ty leży / pewnie czuły Pásterz swoich owiec /
 Co zwykł był wystápnymi osadzać Lipowiec.
 Byli nieprzeżytych lat / którzy mu życzyli /
 Ale coprawdy Niebá / y tácy też byli.

Koń.

Jako potrzebne Bydło / syn Kláze dorodny /
 Jeśli który zlełowi / tedy ten wygodny.
 Ciąganie Woz / Jużli nóst / y w Kárecie chodzi /
 Sierćcia sobie podobnych / piś przyprzágły młodzi /
 Włozali na grzbiet siódło / iako nań Pan wsiedzie /
 Przesadzać darsko rowy / y Jofaty będzie.
 Przez rzeki na nim pływa / do Kołeczka trąży /
 Pod nim pierzchliwe zwierze doganiać nadąży.
 Na głos Traby weselży / rana go niestrwoży /
 Zmężnym Panem / nosiciel wraz się męzny sroży.
 Na nim Pan goni / na nim gdy śle bierda padnie /
 On z niebezpiecznych razow / wynosi go snadnie.
 Wśnadsz dla tej wyroby / starzy tań wierzyli /
 Ze pućzleka / pulkonia / Centaurowie byli.

Anagramma,

Ramy á máry iedno / może iesli owe
 Kládzie wpolu Tyrymach ramy Dawidowe.

Wdowożeniowi.

WDowe Zone poimujesz / iakoby też stary
 Japan / lubo zchodzone kupil sarawary.
 Chooby niewiem iak się / Wdowy / chwalby miały /
 Przecis zpozatey beżki trunek iest zwietrzały.

Do Ascitopilá.

Czy sie tał niegrzecznym widziś?
 Ze sie za łysina wstydiś/
 Opatales / między swąty /
 Gofy iest / Raptarowaty
 Daw to od Natory / Panie /
 Kogo mieć chce / w tey odmianie/
 Niech to wie każdy od ciebie /
 Ze ile czyni / Pro starb grzebie.
 Y podległy wielkiej wadzie /
 Co świece / pod forzec pładzie.

Chudemu P. Ráncy.

PKzymawia Pan Woyt Ráncy / ze chudy aß groźa /
 A kendyß Pan Woyt widział / tłustego ciernozá.

Ná Herb Rożá z Kroiámi.

{ Rwa Rożá / choć od Ciernia / ma obrony swoje!
 Lec y tey nieobronia tey zelázne troie.

Zwyczáyna.

KEndy Pánna bogata / y głódka iáß láni /
 Często táń nágładáia wdátni młodziáni.
 Ale gózie záß spetulsta / y Posag vbogi /
 Rózá plámke sie / y chwastem zárástaia progi.
Sape Pater dixit Studium quid inutile tentas Ouid.
 Zwierßow láßom doßwładczył / mam pożyteß stáby /
 A chłopcy w Wirße łowia / y sowy / y záby.

Lege solutus.

{ Chłop słysząc / ze mu Żoná zmarła / z chuciá Przyknie /
 Po Jakáb koñ sadniwy / teraz sobie wytechnie.

Sensiperdą.

(Zżywszy Sensiperdy z tad matle iszykiem /
Dawnoć on Causperda a nie Causidkiem.

O Banićie.

BAnit umarl / y rzekl ktos / na iego pogrzebie /
Niemiał tu locum standi / zaś bandzie miał w niebie.

Astrologowi.

STraciles naty Astrologu kupi /
Na niebies mady / a na ziemi głupi.
Drażniś Pleiady / wileś Oriony /
A tego niewieś / iak orac zagony.
Nafracas Sphary / wartuieś Niathezy /
A gront z niedbalstwa nieorany leży.
Leptey przy zniwie / widzieć ześkow kupa /
Nisli Niebieskim Babom / patrzeć w 110

Flaki.

NJewiem co w tym / Piedy ius obiad pogotowi /
Ze niewszytkie potrawy / Panien słuza zdrowiu.
Mianowicie te Flaki / co my ie tań wazem /
Sobiescie ie zbrzydżily / marnarzecza / Słazem.

O Karetách.

WJóz iże w Karetách / Kochaia sie Damy /
By nic wiscey niebyło / dla przejazdki samey.
Już ze sie tam wrych Flakách / zdrowe przejeżdżaycie /
O kół nic / stworzenia nam (prose) ochraniajcie.

Nietrwale rzeczy.

PAnstwo w Wotofech / szesście na Sarynnym stole /
Przad w Wieliczce / trwałe iak przepiorcze Pole.

Przysłowie.

Co Pan to Pan / co chudy / to chudy Gołota /
Wszak niſz Sortka we wrociech / ferſe ſame Wrota.

Takie drugie.

Takſem dobry iako kto. W. Wzdy wſſlepie wiſzicie /
Niſzli w Litayce / droſy Jedwab w Alpamićie.

Na dawną Powieść.

Da Macenates, non daerunt Marce Marones.

Mowiſz Poetow dobrych niewiele / tych Chaſow /
Bo teſz niewiele datnych dſiſiay Macenaſow.
Niechay bandzie Macenas / lub iako on tacy /
Wſtanie ſmarowy y Mero / Naſo / y Goracy.

Prouidentia.

Dziwnie opatrzność Boſka ſwoich wiernych broni /
Gdy zechce paſieczyna / iak murem zaſtoni.
Zawsze w ktorym Pańſtwie opatrzność przebywa /
Naw paſieczyna / Murem paſieczyna bywa.

Ad Intende Szalawile.

Szamilebeſ / iak z Czarnym / taſ y z białym wloſam /
Tymes ſtary Gymes był y dawno Młokoſem.
Przedtym grzechem / ſaleńſtwem dſis to ieſt / ztey mary
Bo gdzie młody wystapi / tam ſaleie ſtary.

Siwokłęskowi.

W Rożonoć zeſ miał wdoł wpąć / wroſnąć ſie ſpełnił /
Tym to dołem ſtaremu / Młoda Żona była.

Viriplaca

Terażniejszy zągęszczonym rozwodom potrzebna.

MJał Cerkiw ząwołana Rzym / iedney Bogini /
 Zwała sie Viriplaca lub Mezoblagini.
 Tam Męś z Żona / ieżeli niechcē z soba mieli /
 Woney swe miarkowali niesnasti Kapelli.
 Zapięgaiać rozwodom / Których teraz siła /
 Potrzebna by Kapella taka w Polsce była.

Do Seruienta

Quem Deus odit seruire facit, Plantis

KTo ma swoi splachec Koli / a w Frálu rodząnym.
 Na coś sie on cynić ma fuga rękodainym?
 Jezeli seruencie chceś bydź są pochoim /
 Niebądź że tedy cudzym / gdy moześ bydź swoim.

Minucie

KTo Kalendarzom / Igarzom / wierzy nientyie /
 Bo coś są Minucie / ieno Mënducie.

Zeż.

PRawo / Bąkiety / Gryie / Ieli / y Budynti /
 Bąsarynti / pustosa zgrontu naše strzyni.

Czemu tak?

KCołowiek te Graśli czytaś /
 Autora sie pono spytaś?
 Czemu te mam w Wiskach wadaś /
 Ze między brant / guzel kladaś.
 Wisc kiedy to wiedzieć chcecie /
 Jał owo bywa w Paściecie /

Wrobel / Ciężer / Wilk / Stonina /
 Rozna groźnych kniey zwierzyna.
 Stoi Tarek na Gorgocy /
 Tamże y mierzyń Roboczy /
 Partzay wrzeco / vznaś iże
 Gdzie Loffosie / sa y ślize.
 Jaki swe German mieśa syki /
 Tak ia Grafski z Heroiki.
 Komu się to niewsmał stawi /
 Ten na swoich niech poprawi.

Mentiris.

Mentiris strzeż się / abys nierzeł Żołnierzowi /
 wrażliwe to słowo / ich animusowi.
 Kiedy ten Tyt / za wżgards wielka sobie macie ?
 Czemuś mili Żołnierze / igac się niewstydaćie.

Kaducznikowi.

Cudze dobra pobrales kadukiem bez sromu /
 Za to y sam w cudzym się poniewierasz domu.

Dixit & facta sunt.

Boo słowem (Stań się) stworzył świat ten / alec y my
 Też słowem (niepozwalam) Polskę rozwalimy.

O Złocie.

Słońcem słoto wżony Paracellus mieni /
 Ktorego teraz wnaśey zaciemienie klesieni.
 Złota lichba zginała / a tesliś się liczy /
 Co pono w Kalendarsu / ale nie w Mynicy.

Rzadki Phœnix.

Co to byli są Bracia / pod Matki Watroba /
 Jesze leżac / a są też już chodzili z soba.

Ná Fordyment.

V Pása Kord / v Korda fordymenť hániebny /
 Stroy Trašonom zvyčajny / Mězom niepotrzebny.
 Fortis mens iest / od ktorey Mězowie są chwalni /
 Fordymenť / w leda zrobia Słosárski Rowalni.

Zyphrá nullitatis.

I Mě Zyphrá nullitatis sámá przez się w lizbie /
 Tě y Senator prostá / w Senatoršči Izbie.
 Zá co godšien nágány / bá y kary iěšče /
 Ze godnym náležyte / zástámpuie mieysce.

Gošcie do Czešniká.

D Měš ná stol Zvieržny / Czešniku těť wiele /
 Rošiel / ná gošpodarškim niedobry Zvierz Czele.

Czešnik do Gošči.

W Szákešcie dla Biešády Gošcie moí przyšli /
 Trudno bez wynalezce / bydž wam dobrej myšli.

Do Stánká Gadálskiego.

Z Olnierzem niebyć (síle á o Woynie gadać /
 Obroń się dobra stáráć / nieumieć ná wládać.
 W Poniu się kocháć / ná Zárc niewypadać ná ním /
 Jest to gdać / á Jáá niezniesć moím zdániem.

Probá Przyacielá.

N Je to Przyaciel / ktory we kwi iest y w Rodzie /
 Leć co się Przyaciелеm pókaze w przygodzie.
 To sežyry / ktory zemná žyie / y gdy trzeba
 Umiera : leć poň choďić do trzećieno Niebá.

Mocnych prendka ruiná.

Prendzy dziś niźli chory / zdrowiem płaci duży /
 Wpół Przypiętego kosa / mówia bandzie dłuży.
 Lub iak od Wichru prendzy Dab pądnie / niź Trzcina /
 Tak często widzim / przetrwa mocarzą / zdechliná.

Rádá Diogenesowá.

Nazbyt młody nikomu nieżyczy ni stary
 Żoney / peda nailepsza kiedy doidzie miary.
 Złe Jabłko niedostate / chociaż wabi oczy /
 Gorsze przestaje / bo te Kobał we wnatrz toczy.

Confilia Senum.

Chcesz rady? szukażte iey v śiwego włosá /
 Ważnieyszy bo Cień stárcá / niź Kiscień Alkoossa

Do I. M. Pánny á Rupefort alias Skállky.

Drmo smoki sprowadzić y Burzące Działá /
 Chcac zeby sie wpárta Sortecá poddała.
 Ale strzelec Wenery kedy stánie z Ruśá /
 Skála Krzemień Diamant / Pánno sie pokruśá.

Oycom N. S.

Alkoś temu Oycomie niemacie sie dziwić /
 Ze może ieden Ociec dśiesięciá pożywić
 Synow - á dśiesięć Synow iednego niemoga
 Oyca: Wierźcie mi ze to niezbożnośćią frogá.

Ethymologia Bieśiady.

Ktoś wyłożył Bieśiada ze Bies Siada na ni/
Wierze jeżeli bańkiet sprawi kto wochłani.

Ofyskowi.

NJewiem / co to są ludzie starych wieków byli /
Co sto lat mając ławki są Njamka nosili.



EPIGRAMMATOW POLSKICH KSIĘGI II.

POZEW ŚMIERTELNY

Tibi Nobili & Ignobili Diuiti & Pauperi Seni &
Iuueni &c.

Słyszcy Dmieramy / niechybnym sposobem /
Kolebka zaczynać / a kończący Grobem.
Kto się temu dziwnie / (Niez to pospolita)
Niech się też wzajem dziwi / gdy mirscha a świta.
Pieniądze.

Kto ma dziśiay pieniądze / Kto pełen Mammony /
To Senator ważny / Rycerz doświadczony.
Pieniądz dziś ludzi czyni / pieniądz ludzi stroi /
Kto, o pieniądz nie stoi / za pieniądz nie stoi.

Kolenda Szafarzom.

Kiedy Szafarz trzech liter jest / aleć y drowien /
Za swa Cnota / a w Brotce / niechay bandzie pewien.

Nil valet Axamitus.

Panie / chodź po Ryńku / w Ryśiach w Urzędzie /
Bez Fluga / radzę z jednego Pacholka przymicie.
Wsiel idźcie do Młyná / Fluga go prowadź /
Małowazny Axamit / kiedy przez zeladź.

Prognostyk Lyfsemu.

Leb goly iak Polano / gdy widze v ciebie /
 Lyfku: Muszeć táf wrożyć / ze nie bendziesz w niebie.
 Bo gdy do Nieba poidziesz / z tym tchem twoim gładtlem /
 Zepchna cie swisci / mowiac / ze tam leziesz zadtlem.

O PP. Mázurách.

Komor nif zadlem zátne / brzezy Poło vsu /
 Tegoż y Mázurowie / widze animafu.
 Pierwey sie swarza nif sie húa: ztey przyczyny
 Lzeyfa / nif sie Quádrans bié / swarzyc trzy godziny.

O Stározeniách.

Męzowi lat siedmódziesiat / Zenie tyle drugie /
 Winsuymy stadlu / Day wam Boze życie dlugie.

Ná Stára Máthufalkę.

Nic cos sie stara Máci / tak stroinie vbrata?
 Chyba zebys sie smierci snadz vpodobala.
 Ziemi nic: prozna czasu / prozna stroiom zguba /
 Trudno ma bydz Helena / podešla Hecuba.

Vniuersis & Singulis &c.

Darmo Czlowieze z smiercia / rokować o Quátrze /
 Na wselki stan / wiel / y Rod / ta zla Jedza nátrze.
 Wlec skutniey tym pomrzec / co iust máia lata /
 Alldoy ná swiat dopiero / a staremu s swiatá.

O I. M. P. Szczesnym Ráduńskim.

Nic sie szczesnym / iz go cudze lubia Zonki.
 Niewiem / bzdzieli szczesnym / iak odepna dzwonki.

Kraków.

Złcene to Miasło wielce / ale ma ta waga /
 Iże wntwecz obraca Niechowsta osada.
 Jest mądry / jest wspaniały / ma dosyć rostkosy /
 Jest y Anatomikiem / gdy mieści pátrosy.

O Pizonie z Ciceronem.

Stárey Szlachćie Rzymkicy.

TY powiadaś / że z Krymskich rod wiedzies Pisonow /
 On peda że z wymownych posiedł Ciceronow.
 Wywódcie Rod? Groch w Obiad / krupy na wieczerzy /
 To Domu starożytność naszego wymierzy.

Do Doktorá S. F.

Młto ieść / á wszytko // Kaześ mi Sankćie
 Prosz / niewymow sie zraz na tym bydź Bańkiecie.

O Grąkomownym.

IKtoś począł bydź Grackiey y Wiary y mowy /
 Takęs wprawda opiekał / á w szczyrość iałowy.

Z. y P. do Samśiadá.

DRogie Z / za nietrzeźwie P / mienimy głupie /
 Gdy siła pic / długo żyć / chcemy wsley chałupie.

Dzban na Zodiiaku.

DZban spory / á ten z Ziemię / na Zodiiał wzięty /
 Miedzy dziłłemi stoi / postawion zwierzęty.
 A ztyć pono przyczyny; Kiedy w Dzban naleia /
 To ludźie blisko siedzac / tak zwierze dżiczeia.

Malałbertowi Brodątemu.

Męch pniała nieozdobi / ciebie Zacheufu /
 Nieprzybndzie ta broda idaca znad vsu.
 Kwiecie nad ossobistym ktoś twoim Obrazem /
 Turcki bungul / swierzopy nieczyni Pegazem.

* O Winie.

Gdy Noć troche Wina / chudzineczka chłynie /
 Aż ci go plaścz opadnie / ise Kuprem tyśnie.
 Miec to nienowina do Wina / gdyś dobrze
 To umie : nie iednego kiedy z Suknię odrze /
 Czasem bywa / zbytecznie kto ten trunek lubi /
 Nietylko plaścz / leć y trzos / y majątność zgubi.

O Ioście.

Pytam skąd masz pieniądże ? On mi sie tak sprawił /
 Myslenicem / wzięta dobrego zastawił.

* Cede Maiori.

VStepnie mały Klin / wielkiemu Plinowi /
 Tak y ty Panie Minor, Panna Maiorowi

Prawdę Kolą.

Iżę zdrowe / prawda kole ludzi woczy rada /
 Tak ludzie prawda kole. To Herodiada.
 Swiadczy : gdy Jężył IANA KRZCÍCIELA na Stole /
 Zła Niewiasta (ach sczyra prawda) igła kole.

Pozorna Zguba

Do P. Kupiślawá Sposobnowskiego.

Kupnieś Wiości / choć niemáš pieniądzy /
 Cheac sposobami Pánem zostac przedzy.

Stracił Kontrakt / Intercepcję pisał /
 Z Łaskowskim Kraków obiecał dykt /
 Jeno że zaś niemało zagłoby
 Dzieciom / których te utrośca sposoby /
 Bo to / co Ociec chwytal z Appetitem /
 Ciężkim potomstwo wyrzuci Womitem.

Do Starego Encrąity.

Strachasz się Starczy Sowli / że na Dachy wrzeszcy /
 Nsłusnie ; nie dobre to hasło / bo śmierć wieśzcy.
 Aleć twoje stare lata / y prokłać głowka /
 Boday niegorzcy wrzeszcy / niżeli ta Sowla.

O Wolności Polskiej.

W Jeleć my mamy swobod / wrey naszej Koronie /
 Coś gdy się niestaramy / y nini dbamy onie.
 Przeważnia prywatnych / pożytków chciwości /
 Bardziej dbamy o włości / niż o wolności.
 Słobody niż swobody / głowę nam mozola /
 Niż złota wolność / bardziej samo słoto wola.

Idź w Krowę przemienioną.

Nie dobrze to Jowiszu / dla swarliwej Żony /
 Jeś luby w Krowę zmienić postawę Jony.
 A tak że to przystoi / że za nos wodzi /
 Kładzie Niebą Junonę gdy iej niewygodzi.

Nagrobek

I. PP. Dąbrowskim wraz zmarłym.

W Tym grobie wraz zaległy / wraz dwie zmarłe głowy /
 Stary Ociec / y z Synem / Dąbrowscy z Dąbrowsy.

Zrownalaś obu śmierci / wraz im dawsy Mary /
 Wraz kosisz łwiat rozłwili / wraz y Dab starzały.
 Kto idziesz mimo ten grob / rzecz pobożnym czynem /
 Marło ziemio bądź lekka / wraz Wcy y z Synem.

O Małym a pyśnym.

Gdy wzrost / a zwyniosła pycha / gdy sie zyda /
 Czynia czeła z Olbrzymow / y Karłow zybryda.

Zoldaci Pieży.

Z Oldatow sa niektorych / powiadaia wota /
 Ze iak Marcyrowali z Piatkiem za żywota.
 Dla chleba: By toż Dusze po śmierci czyniły /
 Choćby na wieki wieczne y W niebie nie były.

Gadka.

W Octągul mis na świecie / y graniasty bywam /
 Gdy sie mnie ręką dotchnie / czarnym potem spływam.
 Dusza we mnie iest z włókna / do ktorey mam Wrotą /
 Bezemnie Młodość za nic: za nic y prostota.

Druga.

SLub z Mężem Pledy wezmę / choć wzięta przez dzieci /
 Jego lubey pilnuis nieprześcannie ręki.
 A choć mie wroztopioney Smole / gniotac smaczy /
 Przecis mu iego Przodkow wystawiam Obrazy /
 Odumrzeli Sieroty: z infym sie nie żenis /
 Aż do starego żadku / młoda twarz odmienis.

O Cieplicách.

Z Murował Nero Thermy / chcec tak z Rzymem /
 Kumać sie ktory swym ospecil Dymem.

Przeszedł go Nohel / Architekt tak biegły /
 Co bez Kamienia / bez Wapna / bez Cegły.
 Bez gliny / piasku / załłada Cieplice /
 Zbiwszy Sosnowe Obreza Tarcice /
 Wtóryś Hercynie / takie drzewo rośnie /
 Na Rhodopen / tej twardości Sosnie.
 Rzymkie z Marmurów przepadły Machiny /
 Ledwie że były / świadczą rozwałiny /
 A tych spiskiony ogień / y z Żelazem /
 Dwa Elementy / niepożyja razem.

Compelle intrare.

W Dyna / y Żeglowanie / Bankiety nanki /
 Oporem ida / jeśli nie bndzie przynuki.

Fiscus.

Ktore sady naicieższe miastom naszym? Fiscus.
 Bowiem kiedy ie sadza / to Kaleta piszczy.

Do Czytańców.

NJetykam wrażliwym niłogo ięzykiem /
 Bom Epigrammatysta / a nie Sátyrykiem.
 Choć występkom przymawiam / nietykam osoby /
 Niesarkay / kto sie czuieś / poznam cis z tej próby.

X Nieśławiana.

{ NOge mi utracili / Pitánice mili /
 Aby ze mnie koleynw nieślawiać pili.
 Oddam im Wet / takiego zażywszy sposobu /
 Niemam ni jedney / oni nie bnda mieć obu.

Vetitus Gradus.

DNie za Pána Kocia Curke / Pan Skumina /
 Bez dispensy nie może / gdyś to iest Rodzina.

Zbytnie Stroie.

W Ráiu chciało sie Kwie / iedna bydz Boginia /
 Coś y dziś białogłowy / zbyt sie stroiac / czynia.

O Pánnách.

Pytała Pánný Stoli / gdy sobie rośnie /
 Jesli goście pokosne w dom iadace cznie.
 Wolim mowia w Rydwanie / o owych dwu Strzynách /
 Tys na słodistych piśa? co Wiano Tebinkách.

O Zolnierzách.

Szafnie Zolnierzom ten Wirś / dziś napisać mozem /
 Kto bywa Lwem w Ciagnieniu / ten w potrzebie
 Tchorzem.

Do Iedney Dworskiej Kleliey.

W Idze Jabłow poczet spory /
 Trąsione widze Kadziory.
 Jz nie swa czarnością brwiezli /
 Słoda igac / wśytko pożyczli.
 Gdy taś na cie patrze DAMO
 Oko tylko speći samo.
 Wodnowionej tey Sacyacie /
 Jze okno stare macie.
 Coż ; tym czynić? by naprawił
 Oko / Mistrz sie niepotawil.
 Przyaciel go niepożyczy
 Kupnem / ani Kram nażyczy.
 A taś cie mam ; każdey strony /
 Jako Pałac odnowiony.
 W którym nowy wierzech / spodłoga /
 Okiem odnowić niemoga.

Podobna do Nety Stárodzieysky.

NJemadra Neto / málo málać zebow /
Przećis wygladaś co dzień Dźiewośćebow /
Bendali? Sera niech przed nich nie płada /
Bo ieśli twárdy / z twa sie wydaś wada.

Zárt wódpowiedzi.

Into bywa gdy dobra zaśiedzie Drużyná /
Winśuie ieden grzeczny / Młotzowskiemu Syná.
Moy Cnotliwy Sámborze / żyćć tego wierá /
Byś miał z niego grzecznego prandko Kawallera
Sámbor rzecze / zartownym nápusony Duchem /
Już ci ma Regimentu Kawalec pod brzuchem.

Metamorphosis Kadmá Thebáńskiego.

KAdmus z Zoná Thebáński / Krol sie staie Smotkiem /
Gdy nań Mars rozgniewanym rzucił z Nieba okiem /
Ktośkolwiek Boga gniewaś takiey bań nadzieie /
Ze zaśłymi wozynki / Karanie przyspieie.

Gadká.

NJemam Ciála / ni łosci / lub z ciála rod wiode /
Czynis ta iednak Stanom / wpelakim wygode.

Jedną prawdę daj rzec sobie/
 Szkodząc widzę te Cnot obie/
 Cnota Cnota / gdy jest w mierze/
 Nie jest / iść miarę przebierze.

Ná Mogilski Oboż.

Mogile / pod Mogilą naszym wstypáno /
 Kiedy im miasto Quatru / dobrze Sásru dano.

Nagrodek

Stać: Szuckiemu Sędziemu Sendo:

To Szucki na tym łysu / Spoczywa ogromnym/
 Sławny Cnota / Wymowa / Głosem wielopomnym.
 Arryon swe Delphiny / a Orpheus lasy /
 Ciężnie za soba Lutnia: on w Oyczyźnie naszy.
 Sercą ludzkie pociągał przedziwna Wymowa/
 Sarmackich prawie bywasy Frasomowcow głowa.

Temuż.

Na Archilocha grobie / Roy żądnych Wst łsyta /
 Gdyś to wszypliwego znakiem jest istryta.

Wiek Złoty.

Gdzieście są żyłno lata / Kiedyś wieku złoty ?
 Dawco sprawiedliwości / y strozu prostoty /
 Gdy Sędziego nie trzeba było / ni Jurysty /
 A bez siewu dawała ziemia / jnop kłosiły.

Wiek Srebrny.

Drugi wiek następuje / Kiedy pracowity
 Rolnik / orząc wytacza z goła pot sowy.
 Wilemi grzebie / do łązma zniewalając woły /
 A frescencye bujne zwozi do stodoły.

Wiek Miedziany.

Pod nich trzeci już gorzy / bo wiek z twardej miedzi /
 Zgodni przedtym o gronty wadzą się Samśędzi.
 Sypia Kopce / y Miasta obrażają mury /
 Przywłaszczając co wspólne było / od Natury.

Wiek Żelazny.

Psuie się świat im starszy / co dalej to gorzy /
 Niezgodzi żądnych samśiad o gront Podkomorzy.
 Żelazem swe roznice / wprzatają ninie /
 Ten dziś tego zgłumiwszy / od owego ginie.

Ouenus Etimologia.

O Venus? iakos się Owenowi dała /
 Gdyś od imienia swego / zwany go mieć chciała.
 Żad Wiersz jego domcipny / spetna Vene bierze /
 Bo się chciał w tym swej Druchnie / przysłużyć We-
 nerze.

O Medykách y Iurystách.

Kędy niemaś choroby / tam nie po Medyku /
 Kędy prawnych postępków / tam nie po Praktyku.
 Wienc gdy prawo / z chorobą / erliadnia z niebą /
 Toć Iurysty z Doktorem / tam pewnie nie trzeba.

O Tymże.

W Niebie / zdrowie iest wieczne / zgoda wielkusta /
 Toć tam Doktor nie bendzie / pewnie ni Jurista.

Do Philosophà.

Przyznaić ześ Philosoph / y mowca iest grzeczy /
 Ale tylko w Dykursie / a nie w samey rzeczy /.

Do Iedney takteż

Z Ouen.

W Idziano cie Madame / gdy coś go ślubita /
 Sekret mężowi; infym iegos nie tailla.
 Zwycaj ten / iest przy dworze dawno zachowany /
 Moze byś kilka fluczow / Zamek otwierany.

Stroina Smierć.

Nago sie wszyscy na świat ten mizerny rodziem /
 Z tego świata stroinieyszy / w kośuli odchodziem.
 Wiecey wracamy Matce / niżeli nam dała /
 Ktora nago na ten świat rodzić sie kazala.

Na Obraz Dàphnidy przed Apollinem vćiekâiacy.

Raczy twoy bieg Dàphnido / pono cie nieschroni /
 Retszy zapalczywego Tytana pogoni.
 Chceśli mey słuchać rady / niewygraś nic lewem /
 Lepiey pozwol / niżli maś niemym stanać drzewem.

O Gwidzie Szramowátym.

Gdy obliczne na twarzy Gwida widzę wraby /
 Mowi sobie / czyliż ma pasy darto zgarby.
 Wadza się; ali on tchorz / bie się niema woli /
 Dosto diabla: bo pomni / że gdy biał boli.

O X. Wolkim Reformaćie.

Xjad; Wolski / Raznodzieia Polski dziś rzeżony /
 Po nim osierociła Krakowskie Limbony.
 Tak lutnia po Belwarku / kiedy winnych reka /
 Niema swej melodye y piersiego wdziału.

Pożofne do vtrátneho.

O Ciec twoi / Tuzem jezdiš / lub para konikow /
 A tyś widze nasprzagał pofošnych Wošnikow.
 Cos to iest sekretneho w tey waszey Imprezie?
 Ze Wyca bogatego / szuply sprzezai wiešie.
 Syna dluznego ciagnie koni Processia /
 Bo nie iedna z nim oraz siedzi Banicya.
 Ztad niedziw miasto iedney / że przyprzagli trzy pary /
 Długi rzad koni / ciagnie dlugi / y ciężary.

Prawdžiwa.

NJe lśka się ten śmierci / leć gardzi żywotem /
 Kto wie / iże on żywot ma lepszy żyć po tem.

Nitimur in Vetitum.

z Owena.

ZOna czasem choć piękna / myśl zlamiona Czary
 Brydzi się: a Kochanka choć spetna bez miary.
 Serca się trzyma / czemuś? że zlego pragnienia /
 Złodowey wody taknie chory pośilenia.

Karanie Excessiuarum.

Przodek grzeszył / á czemuż Karanie vstąpi?
 Niewinna za cudzy grzech / podymnie //
 Czy ze wprzód Wina / pozad kara następuje /
 A za przodków występek / zádek pokutuje.

O Litwinie.

Litwin raz przy bańkiecie / gdy siedzi v stole /
 A gwetami przyniosą Smietankę pospolu /
 Niepatrzcie / iże miała płócienne powicie /
 Rozitiam ia czwiertować / pocznie na zabicie /
 Zartnia z niego drudzy / on tym śmiech zakończy /
 Ktoś widat by moloło / chodyło w Japończy.

Beata Simplicitas.

Przyszedł ieden do Karczmy / snadź prostaczek głupi /
 Kandy dla posilenia Jaisie sobie kupi.
 Gdy roztróí asz karczę (o pry) swiete kraie /
 Goście to za ieden selag y karczę / y Jaisie.

Stároświecka Modá.

W Kościele badź nabożny / á pokorny w Szkole /
 W Polu bitny / wgrze wesół / zartowny przy stole.

Nos autem.

V Proboszczá nos iáko miewaia stoniowie /
 A wszat sis też Proboszczis, nos stoniowy zowie.

Requisita dobrey Myśli.

SOŁ / Wino / dobra wola / Bańkietow omásta /
 Przydai czwarta / pozwól / niech bendzie Niewiásta.

Nummus Rex Summus.

NJenrazai sie Bracie / o te ludzkie śmiechy /
 Żtey ożagiiy / izes przedał Paśmiechy.
 Dobra wieś co Miedz paśsie / y to za tym chodźi /
 Że kto ma miedz natkány / Krolem sie bydź godźi.

Ná Herb Łodź

I. W. I. M. P. STEPHANA CZARNIECKIEGO W.K.

Sławna iest Argos Gracka / w którym Gáleonie /
 Złote Runo przywoźis z Colchidy Jazonie.
 Sławniejszy w Polsce dobrze Czarnieckiego Nawa /
 W ktorey płynie Koronna / z Oceanu stawa.

O Tymże Woienniku.

CO Leonidas / Conon / w Atheniſkiej krainie /
 Annibal w Affrykańskiej wstawion Karthaginie.
 Co odważny Licurgus / niegdy v Thebanow /
 Scipionowie mżni oba v Rzymianow.
 Co y między Albany Raſtriota Gracki /
 To dziśay nam Polacy dzielny iest Czarnecki,

O Krakowie.

KRałow duza Forteca / była wkaſze wtedy /
 Gdy w niej był ná Rómondzie / Wirc zwoietemi Szmedy
 Dżis iego Parápety / y zmyślnie oſtrogi /
 Pártz kiedy w Polſkich reku / ſa Jelenie Rogi.

Zwierciádło do Anny.

SNieie ſie / i ſoby ciś ſ nieiac ſie widziało /
 Gdy ty płaczeſ / ono teſ i ſoby płakało.

Gdy ty ruśaś / ono też Anno ruśa głowa /
 Sama jedno nie może / naśladować mowa.

Metamorphosis O Pietrze.

Kiedy Piotr dziwny / y nas czyni dziwy /
 Wzynał Mámka / z Pánienki poeciwy.

Czytającemu NB.

Ktośkolwiek te Frąski czytaś /
 Autora sie pono pytaś.
 Czemu między Rym stateczny?
 Niepam płochy y wśeteczny.
 Wiec kiedy to wiedzieć chcecie /
 Jaś owo bywa w Paſciecie.
 Wrobi / y Cietrzew / Wilk / Stoniną /
 Rozna z rożnych łnicy Zwierzyną.

Stoi Turek na Gorgocz /
 Tamże y mierzyn roboczy.
 Patrzał wrzece / znaś ize /
 Gdzie toſſeſcie / ſa y ſliże.
 Jaś ſwe Hetman mieſka był /
 Tak ia frąski / z Heroiſki /
 Komu ſis to nie wſmał ſtawi /
 Ten na ſwoich niech poprawi.

Na chlubnego po Piłanu.

Na Paſorkach winnice / Bacchus gory lubi /
 Zjad twa głowa piłana / rada ſis wiſe chlubi.

Oratorowi Philautowi.

Powiedaś żeś Orator / y ſłodkiey wym mę /
 Ze mi ſis wierzyć niechce / ſukaſ na miſ ſłowę /

Poprzeſ

Poprzestań na mię iakć / wierze tań miara /
 Głuchy Credit Philancie / łacząc z łepa Miara.

Do Przyjaciela.

Pytasz się iaką wzięła moja łubi Płaka?
 Kedy żartka ochota / a głośnie Muzyka.

Ná Fortyfikacię Pieskowej Skály

Przez I. W. I. M. P. MICHAŁA ZEBRZYDOWSKIEGO
 Miecz: Koronnego. &c. &c.

WYwodził Zacny Mieczniku / wiecznie trwałe Mury /
 Łamiae odważnym kóstem / wporney Natury.
 Twardym lity kamieniem wzgorek okazały
 Mocniac / y zdobiac / Paśtell twoi / Pieskowej Skály.
 Niechay Kapitołystkie Copazynem Grody
 Ozdobia / sówie wistym Egipskie narody.
 Niech Zamorskich Porphirow / szycą go Grambuzi /
 Ktore czas żiadły psuie / y niszczą wiek długi.
 Przewaga twoia wielkich rzeczy dołazuje /
 Gdy Skala / Skale mocni / y fortyfikuje.
 A ktora kamienistym przeszkadzała grzbietem /
 Teraz twierdzi / mocniejszy zniiesiona Impetem.
 * Herb twoi widzacy Szwedzi / Choraćciw y z trzyszem /
 Rzeka / wiecznie się Skalo pod cie niebrzyblizem.
 * Herb Rádwan Ich M. PP. Zebrzydowskich.

Do Turphorná.

Szpetnyś chłop / a wirś pisać / chcesz nazbyt wydmownie /
 Jaki Autor / taki wirś formuł zawośe Górnie /

Excuzá.

Pędas ze Wirś moi suchy / y postnymi słowy /
 Niemiey za źle / bo Concept pono w nim Piatkowy.

O Wdowách.

KTora Wdowa za ſługę bierze Młgá ſobie /
 Tá w ten Zákon wſtępnie / ſnadź pono po Probie /
 Do Páni Arántowiczowy.

PWſciel mu ry tak naſlepicy /
 Darmo ſie Bzdys w loſku krzepi /
 Niechay Trynkus ſie oſmieli /
 A myſli o kurátelli.

Czemu tak?

KJedy w piatym Krzyſzku / niewiaſta nierodzi?
 Maiać Dziatki. A ná coſ ona za Młaz chodſi.

Piány do ſiebie.

NJeſtazycie mi nogi / ſluzcie proſze nogi /
 Bo bendziecie miec nocleg lada gdſie v drogi.
 Lec nie Nog / inſzych członkow blad to ieſt á duży /
 Jak maia nogi ſluzyc gdy glowa nieſluzi.

Taka druga

NUpzod nogi ſwántuia gdy dadza po glowie
 To dziwna / kto tak prandko Nogom o tym powie?

Nieoſadzona ſprává.

PRyznaie ze przed Woda / Wino chodſi w przedſie /
 Czem woda przed Obiadem? Wino przy Obiedſie.

Errorum plena Omia.

VMarł madyr Mácháon / vmarł Aſkulápi /
 Ztad nie ieden dziś leczac Medyk ſie poſtápi.

Foremna.

MVPálowi przed Krolem kiedy Lenácyá
 Odprawował / ſpodni wiátr przerwał Wratia /

Al on dobywszy noża / kólnie się mocno w Rzyć /
 Ze szoboin / z Korolem / ia chozja Goworyć.

Krystera.

BWciań mie znalazł / i samey instinktu natury /
 Jam Kráycar / co zawiezła ciągnę kula z rury.

Skrzętny Bz.

Stary / y zły plugawiec / y nie wierzy Żenie /
 Jest iako Pies leżący / co warczy na sienie.

Orzeł.

W Słońce patrzam / a Wła y najmniej niemruze /
 Od Pioronow za Giermká / Jowisłowi słuze.
 Pytasz czem na Pogaństwo / tak mam słabe szpony ?
 Bo mi pazury zlażyły / y bark wypierzony.

Nagrobek Autolikowi.

Sławny Grob Máchometow / w Arabstkiey Medynie /
 Który nie na lánecchu / ani żadney linie.
 Lecz wiśsi na Mágnessie : aleć y ten trzeba /
 Rowno kłaść / kiedy wiśsi / wśród Ziemi / y Niebá.

Do Muż o Pánách.

Magnates dare parua pudet, dare magna recusant.

Panny Muzy nie mogą sekretu zataić /
 Ze trudno bez posagu / za Máz was wyrzaić.
 Przed tym; sie opiekali wami Mácenaci /
 Dłis bardzi Psienne zniwo / niż Párnastie placi.
 W tym wieku Pánowie was z pogardy n ewidza /
 Pono wiele dać niechca / a mało sie wstydzá.

O P. Woykowkim.

Nihil sub sole novum.

W Szytło iakies nowiny Pan Woykowksi plećcie /
Choć mądrzeć rzekł / niemaś nic nowego na świecie.

Perimentia.

Dyspensą prawą / jest to niezgoiona bliźna /
Niezgoda zaśie wnetrzna / wolności truciźna.

Wrożka z Nazwiska.

Prognostyk nam Triumphu ten szczęśliwy będzie /
Że sie Mars w Marszałkowskim znajduie przędzie.
Zdruga strona Nazwisko iego / gdy spokojne /
Jak mir lubi / tak mądrze poprowadzi Woynę.

Coż z tym czynić?

Niechay Fortuna ławi / powodzenie bliździ /
Przecie nas nikt Cni Bracia / gartow nieodśadzi.
Zdawną wirse / takowe maia przywileie /
Niżomu nieprzepuszcza / iak sie w czub naleie.

Ną Zonokupcę.

Mienia sie starożytne teraz obyczaje /
Nie Panna / leć po sobie Młodzian posag daie.
Zisćieło sie skutecznie iuz przysławie ono /
Słusnie rzecze / Ser Stantiel / moia droga Zono.

Karna Zoná.

Poiał Zonę / wiec Zoná / zeby wdzięczna była /
Zarazem Meza swego w Zaiemnie poieła.
Cwarde poiećie za lebi / a on ia za reka /
Oddala mu to / za wczynność dzieła.

Fawor odesłany, G. D.

Nzem nadszcie rey był / y otuchy /
 Ze przepaść miały winnie te lącuchy.
 Przyznam niechciało ; Konia mi sie zsiadać /
 A com wziął tego miałem sie spowiadać.
Jeno posłaniec ze mie zapadł chyży /
 Złoto odsyła n / te pisac Awizy.
 Łańcustu wroc sie / a powiedz ze Ciało /
 Na którym benośiesz mnie sie podobalo.

Quater: vidus.

Zazdroszczac szczęścia / moi miły Samśiedzie /
 Iżec Żony mra / a stado sie wiedzie /
 Leć miey ty ten starb / wielce zazdroszczony /
 Ja niech niezbrywam y Konia / y Żony.

Do P. Promitowskiego.

Niemasz dać / nietrzymaj mis na twych obietnicach /
 Bo wole bydź w Dzierżkowie / a niś w Mysłenicach.

O Wigundzie.

Wigund piłany kiedy na to miejsce przydzie /
 W psalmach pokutnych / kiedy stoi o Dawidzie.
 Łzami łosko me ziewam. Cał sie snadź wpląże /
 Ze musi Żona nieraz sukyc Materace.

Do Piotra Hul: Xa.

Powietrza sie obawiaś / leć vpewniam Pietrze /
 Na Powietrzu ty vmrześ / a nie na Powietrze.

Axamitne Szarawary.

Cudsy Bracia wiercieś mi / ze to sa trzy sbyty /
 Kiedy gadeł stroicie w drogic Aramity.

4. Odpowiadamy za sie. Powazna cześć ciała /
 Droszy nad inke głonti / trzeba by siroi miała /
 Na teć my to samśiadkę garkuiem / y robiem /
 Wnie kładziemy / zlewamy / y w kramit zdobiem.

Niedobra Konstruktia,

{ TA Maś / a ten zaś Zoná / nieopak rzeczono /
 Gdy ogon głowa rzadzi / Kopią wrzeczono.
 Bym y Moskiewskie Cárstwo / w Posagu wziął za nią /
 Jak iej sługa mieć niechce / tak nie mogą Pania.

P. S.

V Zdana skorup pełno / na Cmyntarzu Pości /
 Wbytko to jest wizerunk / naszej śmiertelności.
 Pamietac na śmierć / dosyć miewamy sposobu /
 A wszdy o niey niepomniem / y leżac do Grobu.

Puścizną za żywota.

{ W Dowa jedna w rboństwie swoim kwoke miała /
 Ce na Kościol nazaczy / kiedy zachorzała.
 Kład; onego legatum / niepuszczając w zwłoke /
 Wziął Babcie za żywota / ieższe ona kwoke /
 Baba z gniewu. Chciwssy Kład; / nizeliś ty Diable /
 Kwołem ci oddawała / a niewziąłeś nagle.

Wielkie Państwo wielki kłopot,

A Utiocy / on to możny Krol Afieyski strony /
 Bendac od Scipiona z gruntu zwyciężony.
 Dzielnie mu; nietrwożen z fortuny obrotu /
 Ze go zbawiwszy Państwa / pozbawił kłopotu.
 Panowie / do pokoju kiedy wcielać /
 Wierście mi / w tych pokoiach / pokoiu niemacie.

Strażny trąf.

KJedy Mchą Mżowi przytrafi się zaśląć /
 A zapocznie kółkiem kóło garku ślaść.
 Garku przepuścić ślaska / niewinny to członek /
 Dzwonki proza zawada / nawinnieyszy trzonek.

Dzieci.

Dziatki / iedne to kwiatki / mierz ich na oczu /
 Jesli chcesz doczekać się / z tych kwiatków owocu.

Niepewne Rr.

Człopka w karczmie modlitwa / przysięga postyry /
 Płacz niewieści / rzadko on prawdziwy y szczyry.

Do Pikosa.

OSzkarać cię / gdyć nos lotr wciąż pikosie /
 Pono Diabła chciał wygnąć / ktoregoś miał w nosie.

Sumnienie.

Sam na się y starzy / samo Instiguie /
 Wini / dowodzi / świadczy / sady / Prequie.

Continens.

Wzgardzonem iest naczynie / y Odor aś groza /
 Szpetny daie. Jednakże Pana mego łoga.
 Bliży stawam niżli kto: A ta mie bez mała
 Fortuna / nie dla samey wygody potkala.

Contentum.

SMrodna / niegodna Woda iestem / y wzgardzona /
 Lec Medyków płatnieysza / niżeli świżona.

Ja ich vpewniam we śle / iak sie maia chorzy /
Przecis mie wylewasia wrynstoł Doktorzy.

Co Lepszego.

Nad żywot / piękna sława / nad sławę ostrożne /
Sumnienie / nad sumnienie / skończenie pobożne.

Do Dziewki.

V Roda / dárskość / bieg raczy / obroty /
Wktore dobry koń miewa przynioty.
Wszystko masz w sobie / Dziewko prodiwa /
Coś gdy żaden koń / bez wady niebwa.
Teysca nie cierpiac / koń w Cenie nie bądźcie /
Tak y ty poło / kto ciś niedosiedzie.

Frążká.

Dżwon / dżwono / dżwona / różne rzeczy / to vkoła /
Znajdziesz / owo vkoła / tamto vkościola.

Votum.

Panie / Jako miś niedar; zbytecznym Bogactwem /
Tak też zároveň nie karz ostatnim zebractwem.
Daj chleba według miary / a wprzód twoie łaski /
Przyiaśń ludzka / co nad to wszystko mam za łaski.

Dobra Wola do Theodorá.

Dziękuję za biesiadę / Bracie Theodorze /
Bo już mam piwa w garle / iako otrab w worze.
Proszę niech zpozwoleniem / odyść mi się godzi /
Bo że kto człetiem przyszedł / bestia odchodzi.

Do Chorego PP.

Przy pełnych / przy kolejnych / zdrowie rozfiśniesz /
Wktore sam z vbożawsy / niedziw ze chorujesz.

Sekret ná różne choroby.

WSzytkie poiadł Złotek / á przecie nie duży /
 Złotku niech Kofstanie / z Letheyſki Kałuży.

O Fentanelli.

Maż ſie ſtátutem bawi / á Zoná Pielikſkiem /
 Niemam zá ſle / bo Bacchus Minerwie Bráćikſkiem.

O Drugi Importuna fecunditas.

CZásem rodney Jabłoni / gaſte Jabłko cięży /
 Złogóſ gaſty polog / ſley Zony ciemięży.

Do Włochá.

Idnorozec / Był / Diábel / Sátyr Rozłonogi /
 Báran / z Jeleniem / maia bitne ná tbie rogi
 Gdy ná wynioſtym czele twym / ſie rogi ieża
 To z toba / do ktoregoſ ztych cechu náleża ?

Nágrobek.

Niemcom po Montwámi pobitym.

TV nád brzegiem odnogi wſtawionego Gopłá.
 Kéłá zwiáſkowych / Niemcow przeciwnych pogniotłá.
 Niepomogło Gib fair / prendko byſtre bronie /
 Stogi w ludnym ſprawily pokos gárnizonie
 Których wiedney mogile pod okropnym niebem /
 Smutne Zonki / wzięily pláczliwym pogrzebem.
 Kátaiu / iuſ rodzáyna orz ziemié beſpie cznie
 Juſci wolow wſtácyiey ci niewezma wiecznie

Burgrábi.

Czemu cie moy Wilfredzie Burgrabia mieć chcieli
Zoinierstac nieprzystoi/ pono zrozumieli.

Obmownemu.

PŁdasz że w wierse moie szypie ich tak wiele
Wierze / bo rozumieja że pachniace ziele/
Znaydziesz tu wonich Rozmaryn / na ktory łapczywa
Kęsa / y przez wysoki partan sie porywa/
Znaydziesz y krasnial / nieprzyjemny woni
Ostowi y potrzywom / ktos rosnac zabroni.
Tak tu wierse tak ziele wprzestrzonym ogrodzie
Ten wierse moze wciepsyc / ow snadno dobodzie.

Sen niewczesny Ocho: Goś,

SJedzac znami / byl namrad / y podpial sobie /
Zis nam Gospodarz zginie gdy wnaylepszy dobie
Pytamy sie domowych y co blisko siedza /
Drzwi / alec wszyscy onim gdzie sie dzial niewiedza
Wtym ktos syty zechoty / ktora widzial sprzodku.
Chcac plzyć ziadkow wiidzie do wychodku.
Gospodarz spi : on glowa kiwnawszy sie smiete
Co bywa w Golebiencu / w preweicie sie dzieie.

Do Brzuchatego.

BRzuch że to iest wiecieba ba pono mogila?
Wtóry sie substancia/przodkow twoich stryla.

Vino generoso nil opus badera.

GDzie wino dobre / wieśać niepotrzeba wieńca /
Gdzie Panna gladsza / raic nie potym młodziencą.

Plátonowy Rp: supellex.

KWi Pocztariki / a super metrefsy użyty /
Sa to oboie śiodła Rzeczypospolity.

Przysłowie.

{ **S**Tare przysłowie / że ile w tym się domu dzieje /
Gdzie pituch iayca nieśie / a woła za piecie.

O tey Ramoście.

Ięli te czytającym wiersze nie do gustu
Ja dla nich onikogo niezebrze odpustu.
Kto gani / kto przymawia / kto słowa podchwytá /
Jeżeli się niezdadza / a nacoś ie czyta?

Niesłuchanie.

{ **Z**ywa zazdrość wygląda zoczu Doktorowi /
Bo ledwie żyw / gdy widzi iż ludzie zdrowi.

Za Turpisem.

Prymawiaś Turpisowey Gładysie brodzie
Wiedz / że piękny Gospodarz / choć wśpetney gospodzie
Tobie zwierzechu choć cudny Tynk natura dała
Puści brzydkie / gdyś głupi / odyspodził iec chciała.

Do Slug Slugi.

Służysz Pannu / y słudzy chodzą też za toba
Złazmna niest nie idzie / bo sam chodzą z soba /
Jednak iá Kondicia moie lepsza niemam
Bo iá pacholcow / niż y Paná niemam.

x Ciało Ludzkie.

WS; i cy w mąstłarach chodziem / a to z takiey miary
Gdyż ciata nasze / Dajom są iedne mąstłary.

Dřivniem vsytklím potřeba / od vsytklích suhána
 A přeciém vřát pářacu gřozies relegována.
 Nie iestem las / leč vnnie každy wilka wiaže
 Chłop / Mieszczanin / ziemianin / Cesarz / Krol / y Kiazę
 Mnie bogaty mnie chudy / mnie mały / mnie roslý /
 Nie przez plenipotenty / albo iakie posly
 Leč sam á sam nãwiedza / stad moge rzec smiele
 Nie wtyle domu byds mi / leč stusna na czele.

Nã Zářebe Stãrego.

Niewie co to bol zebow / náš stary Zářeba
 Wierze / bo wgebie niema y lednego zebu.

Tres Charites.

TRzy łaski / Poetowie w swym ráchuia rzedzie
 Toč nášá Pãnná Lářká / czwãrtá łaska bẽdzie.

× Zbytnia Vřnosť.

NJedowierzay / áni sis zwierzay / niemow sířá
 Dufnosť / á wielomownosć / wielu pogubiřá.

× Odmiãny.

FOrtuna nášę dšiele / iãř przez přetãř šieie /
 Raz sis nã cžleřá zmãřczy / á dwã sis rošmieie.

Ług Duřny.

Et super nivem dealbabor.

NJech pomni cžłowieř / iže iest popiołem
 Žtorem řzy zã grzech / niechay mieřřa społem /
 Žtey mieřřaniny bẽdziemy ług mieli /
 Grzeřni / co duře nad šnieg nam wybieli.

Pycha.

Iż z ludźi Circe / na tworzyła swini
 Tak y z Aniołow / Pycha Diabły czyni/
 Pytaś skąd koncept ten jest / y maniera?
 Przy pomnieć sobie złego Lucipera
 Coś go inżego z firmamentu spycha
 Jesli nie sama Bogu śmiercia Pycha?

S. S.

PRkaps / dla wielkości wzrostu / był wgnany
 Od Meschyzi / leć od niewiast / za Boga był miany
 Dziśiay nic / leć to było w Poganstwie zakonie
 Tak się Młachy toczyły w tym istym egonie.

Różna Intentia.

Ożfitego takomy Bogacz / chce pokoju
 Żołdat za się na Woynie uchowany / boiu.
 Cyrulik / y z Kowalem / Położyli wornali?
 Bada leczyć / y banda młotami kowali.

Na Pedogryk.

NA Prześle cie drażnicy dźwigała plugawce
 Coś ty chory na nogi? nie świadcza Pławce.

Handel z Zydami.

KTO z Żydy handel wieǳie / taki będzie onem
 Kiedys w Egipskim morzu topniemi / Pharaonem.
 Przepadł Pharao / w wodzie / y z woyski / a oni
 Zabrawszy iego fanty / z fey wybrnęli toni.

Diminutivum do Drużby.

Mna zowie Jachnikiem / Stanisława Staśkiem
 Na ciebie Adamie / nazwę Adamaszkciem.

O Paniach.

Rozumiał ktoś najlepsza zawsze byłeś te Pania
 Ktorey nienazbyt chwala / ani nazbyt gania /
 Niewiem / słusznali chwalbą / lub ganbą tey żony /
 Ponieważ okrom Męża / nikt niewiadom ony /

Czas.

Złuiś / żem utracił rzeczy rozmaite
 Bardziś lednaś że czas / tamte wżdy nabyte
 Bydź mogą. leć czas nigdy / który goy przemienie
 Niewrociś się / iak woda która Wisła płynie.

Ziadle Zwierze.

Ktore zwierze najsroże może bydź / w tych czasach
 Żły Godyniec / żły Tygrys / żły Lew w gestych lasach
 Ziadlejszy zwierz dwanogi / z bliźnich szkoda Franči
 Szypokryci pokryci / zdradni sykoszańci.

Mane Surgentibus.

Kto chce świątym / Bogatym / zdrowy bydź / niech wstaie
 Rano : bowiem to wstętko ranne wstanie daie.

Do P. Łyspe Surockiego.

Wjdżacy na twej głowie / te osnowe krasna
 Przysiągłbyś kto że Łyspe ma / czupriny własna.
 Lecz y on przysiądź może / że te zwłojow stroie
 Za pieniażkę kupiwszy ma za własne swoje.

Do Malowany.

Apelles sławny Malarz / malując Wenerę
 Wtroskał głowę / chcący potrafić iey Cerk.
 Roznie Sárby zaciągali / y z zámorza lafi
 Chcąc konterfjet wystawić on nieledaiafi
 Ty nie Apellesowy winnaś gładkość sztuce /
 Ale własney wbieleniu Muzyna náuce.

O Czarze do Im. P. Iozepha Borká. C. W. Send.

Gdy tał w twej czarze / waś wryty stoi
 Zniez się trucizny gęba moia boi
 Lecz próżna boiażn kiedy winem spływa
 Lekarsstwem umnie skąd drastiew bywa.

Tráfunek.

Zmordował Wósił głowę / raczych splanęł bierciem
 Wisc mu ławá namiotkiem odwieczersz noclegiem.
 Wczas ma niedostanął / bo mu głowa wiśsi/
 Wtym przydzie mu polizac gębe wyżej czyśi.
 On śpiac na Cyrulika wolá o wygodę
 Domału brzytwa fermui / byś niezárznał wbrodę.

Wino Rhenskie.

Pytaś się Wino Rhenskie skąd się dziś nazywa?
 Pono że ono w Rheniel żyli Rhen / wnim pływa.

Było to.

Trudno ma wiać co / dwóch zbroinych z nągięgo.
 Ale dziś może widzę skusć Lyssęgo.

Pamiętka Xciu Woiew: Ruskie:

Wszystch ciała po śmierci niech ; Balsamu mycia
 Wodkami / Gyniaczy z nich przyprawna Aluniaz.
 Nietym Liquorem Kiazę Hierem obmytym
 Zalem cnego Rycerstwa / y płazem obfitym.

O Chlopcáh.

Chłopcom / ia niewiem ; ktorego by miały
 Suknie postawu bydzi / żeby był trwały.
 Ztego iak mniemam ; ktorego ná puszczy
 Barwy Kraiano Izraelstey tłuszczy
 Prze; lat czterdzieści (dosyć trwała Była)
 Niezdarte były suknie Izraela.

Kuiawskie Bieśiady.

W Angliey śmierć śanczyła / iako ieden piśe /
 Lecz Biedy o Kuiawstich ia bieśiadach słysze
 Mowia / że tam śmierć tanczy / y wesola bywa /
 Gdy ludzi y od Kufia / y wtancu porywa.

Wino y Zwierciadło.

Wino ; Wierciadłem / sa to takie rzeczy
 Co każdy defekt wydadza głowieczy /
 Zwierciadło twarzy wszytkie plamy wyda /
 Wino wmyślu wadami zawstyda.

Poećie Grzeczne.

Rymotworco / Orpheus nierozni sie ztoba /
 Jeno że on zwierz ciagnal / ty ludzi za soba.

Do Chwaleckiego.

Chwalisz sie / áztey chwalby luozie stroia śmiechy /
 Stupnemu Winu mowiac niepotrzeba wiechy.

Do Im. P. Piotra Kielczowskiego Dob. Towar.

Piles wody Badenstie / piles y z Drusbału/
 A wszytko kaliknes Pietrze nieboraku/
 Wten czas widze chorobie rzeczesz Bracie quitá/
 Wypiswy w trunku Syrop. z twardego Cocytá.
 Komuś NB.

Memento Homo quia Civis es, & in Civerem reverteris.

O Klimku / Klimku / Klimku / czemuś rzucasz Klimkiem?
 Ze sie Szlachcicem czynisz / bywysz miejskim synkiem.
 Czytelnik Autorowi.

PRácowity moy Autorze/
 Przedaies mi Kota w werze.
 Roznych Pszot wieden vl roie /
 Zegnawszy / zwiesz wierze swoie.

Aia widze tu Oweny,
 Jest y Stromney Ines weny
 MARTIALIS Rzymsti stury
 Slodkémowny Sannafary.

Gdy owiazam wszytko czule
 Znam tu Plánta y Tyballe,
 Inzych co sie ieno liczy.
 Znich tu widze twe zdobyczy.

Wisc Autorze karz sie owa
 Wrona Horatiuszowa
 Jak swe wozna Pracy piora /
 Co twa bendzie gola skora.

Refutatia tego Zárzutu.

Czytelniku / w wselkim tráiu

Trzeba się trzymać zwyczajn.
 Dawnych wieków wpał starzyzny?
 Przerabiamy na nowizny.
 Staroświeckim Giermat krojem
 Dłisieyszym odnawiam stroiem
 Spuszczam glankow/ spieram Guzy
 Y stanu popuszczam dłuzy.
 Jaf to pierwszy ten kunst robisz?
 Co się nie swa praca zdobisz
 Ażaf w Aneidy dusza?
 Niewstąpiła z Enntusa.
 Pisać tego Kawalera
 Był posileł y z Homera
 Gorącemu a żaf chutnie?
 Pindar nie na stroll Lutnie
 Arpinowa skodka wena /
 Sils miała z Demostená/
 Naso pisać swe zalotki
 Z Grackiey wybral Ody stotki.
 Ażaf Kiazę Rymotworny
 Kochánowski przewyborny
 Pisać Szachy/ tropem idzie/
 Przy dawnieyszym tey gry Widzie.
 Ja z Autorow kiedy zbieram/
 Proszac biorę/ niewydzieram/
 Widzieć każdy może iawnie
 Nie patrzy miś żaden prawnie/
 A wnaśy też może Polsze/
 Pisać/ mówić/ iako kto chce/
 Złoto/ Wino/ zinać chodzi?
 A Wiršov się brać niegodzi?

Sarna.

KŁem się broni Godyniec / a zaś Jelen rogi
Jam łupem psom / iezeli nie ratują nogi.

Nieśluszną Executią.

WYłupawszy Pásieke złodziey / wykradł miody /
Przychodzi Bartnik rano / niewiadom przygody
Wtym go Pszoly kassia: owzilia: się rzeze /
Jam niekrzyw / a kto miód brał bez kary wcieże.

O Pánnách.

PAnna gdy Pánua / miewa Anielska natura
Szedłszy za Nias / Jezowa wdziewa na się stura.

Serce Człowiecze.

Serce tak małe / a ledwie dla kanie!
Obroń bydzi może / y stałe śniadanie!
Jednak dźiw wielki / że wrzeczy tak mały!
A nie może się świat ten zmieścić cały.

Do Kordyanki.

IAk Tatarzyn najsilniejszy strzela gdy wpogoni
Tak mnie Anka / zabija / gdy odemnie stroni.

Komu Wierz wiedz.

CZartu niewierz / bo się on Wycem Klamstwa zowie
Tak y Igarzowi / chociaż czasem prawdę powie.

O Milczącym.

AD amuśim go malarz potrafił na ramię /
Jaś milczący za stołem / tak y na Obrazie.

O Násonie.

Z Sporymi Kieliskami patrz Naśo się pieści/
Bo widzi że nos jego/ wmałym się niezmiesci.

Chwalebna śmierć

Im. P. Kázimierzà Piasoczynskiego S. O.

Bohaterze / jeżeli tym Wierśa weńsiem
Nie gardzisz / tobie danym wpamięć wpominkiem
Ktoraby / nie w Marmurach Ephejskich konać
Ale by icy Potatom trzba naśladować.
Ty cny Kawalerzkiego animuszu synu
Wrodziwszy się w bliskim sąsiedztwie Kurynu.
Niedierpiacy wieny przez Swedow ochydy
Siedles między odnogi śarawy Balthydy.
Tam się z wporczywemi zwarszy Swedy mężnie
Legles cny Bohaterze pokonan ożnie.
Ciebie morza iak widze tym dzieła sposobem
Czarncy Kuryn kolebka / a Balthyda grobem.

O Winie.

Nu to ktore wpimnicy tak mu dawno siedzi
Wino Tokayskie / zaci prośa nas sąsiedzi.
Ważcieś tego własność / im starsze mocniejsz
Człowiek za się przeciwnie / za luty słabie.

Mężowi od Zony.

NJe tego płacz / żeś moy mężu drogi /
Wmarł / mnie smutek zostawiwszy stogi.
Ale że mowia ludzie pełni złości
Ta Pani płaczę bärzi odradości.

Rz. Mąż.

NJech iuż twe oko we łzach nieopływa /
 Luboć czasem płacz / y zradości bywa
 Jesli z żalości / niechaycieś wtula
 Aniżeli bywa wyciśnion. cybula.

Do Iedney.

{ PJaś domnie ochotnie / rzekłem boday zdrowa
 Kielistka nieoddajes / biore nazad słowa.

Annā.

AZna jest to dziłki zwierz / kto zrozumiał powie /
 Gdyś ma głowę wogonie / bā y ogon wglowie.

Do Dehortántā.

PRzywodząc dawnych wieków Poematā pirse /
 Mowisz / że z nimi moje niezgownāta wirse.
 Pedam / kto o Kucharza dobrego się kuśi
 Aniema go / y złym się kontentować musi.

x Dziwna.

BOg zleka zgliny stworzył / pisał Historie/
 Jatoż on nierozmożnie / gdy ostawnie plicz.

Do Xiążki.

TAKli Książko? cos między Wiesniakami grosta /
 Smieles na te wędrowke / między ludzi posła
 Jdź że z Bogiem / iednak ci te daie przestrogi
 Podkasz łogo / zdeym czapke / każdemu z łap; drogi
 Milcz / kłania się / deserui / wszypki znos. (Pro mnie

Jesli

Jeśli się gniewać będa / niepowiadać o mnie
 Nabożnym daś Rozaniec / smutkuiącym Trany /
 Inkie zaś poważnieysze Statystom Kamany
 Kto wesół / kto podwiś / lubi / kto podpise
 Powiesi / że iako piśe / tak Autor y żyje
 Niemiey się do Cetrycznych / choć po cie nieprzyśla
 Józ gzie się Kompánia / bawi dobra myśla
 Wiem że ludzki gospodarz / czytać cie pozwoli
 Możeś pragnienie wybudzić / piśana v soli.

Mowa y Piśmo.

SŁodko słowa zmadrych wst Krasomowce płyną /
 Coś potym? wymowione gdy w momencie gina
 Leniwo reka piśe : Ale reki dżita.
 Dłuska nišli Języka trwałość vślachćila.

O S. Twąrdówskim.

Tyle powinna Polska Wielka / Twąrdowskiemu
 Jle mnie moia mała / Poecie małemu
 Trudno winie Fortuny Los niezfałšowany
 Wielkiey wielki Poeta / małe y mały dány.

Cygá.

Czemu się tak zohrotna chłopcy cieśa cyga?
 Pod podobna zostać iak y ona smiga
 Chłopiec wścina ten pniaczek / bizem aś się traci
 Wtaś káranie samego do naut przychaci.

O P. Mondwiżu Starym Żołnierzu.

GDy Mondwiż z Kompánia zśiedzie pospołu
 Często mowia że z nich pros? zachorzył vstolu

Nondwiesz się króci / bo wie że to on im króci.
 Dietku bzdury / wten czas na psa / złożyć niezawadzi.

Morior E. Orior.

Śmierć żywot odeymaie / ale daje drugi /
 Śmierć koncem jest krótkiego / lecz goncem na długi
 Ażak masz śmierć / y żywot razem wiednym słowie
 Bo rzecz pisze: a słuchaj co Echo odpowie.

Gratia Principis digitus Computatoris.

Có liżman v Kachmistrza / to siężście przy dworze
 Wswoim płowieie prędo / od wiatru pozorze.
 Na słabym zaśadżona łaska Pańska gronie
 Czemuś? bowiem iędzi na pstrych chamaleoncie /
 Do Humbertá.

Płiesz się wtore Zumbercie / lecz miej na to oko /
 Przestrzegam: byś się nieśluk / niełaż tak wysoko.

Do Młodego Żołnierza.

NJe mordui Bracie Ciółka / choć to masz pogodę
 Wołka dorosły potym / zdać się na podwode
 Ochroniwszy go teraz / to bandzieś miał w zysku
 Gotowa grabieś wchlebie zaś na Stanowisku.

Komplānatiā Przyiaćielską.

PAnie / pogodź nas prosim / gdyś się dawno swarżem
 Czy Aptekarz / czy Doktor / ma przed Aptekarzem.
 Skazuje: przed Doktorem / Aptekarz nierównie
 Aptekarz / w żelu gmerze / ażas Doktor w --

O Skrzetnogo Spodarnym.

W Dowiec ieden nieśtary / zapożnie się krzatać
 A żeby iak naipredzy mógł taki posprzatać

Rzecz Diewce! jeśli mu ná sienie pomoże /
 y. Netylkoć to ná sienie/ y ná plewách może.

Ná Obludne Damy.

{ LAsiac ci się całnie/ oblapia/ y pieści
 Żoná! leć nie to dowód szczerości niewieści
 To też proba Małżeńskiey miłości niepłochá
 Co mogąc zdrądzić niechce/ to; tá szyrze Kochá!

Pobożne Prágnienia

IW. Im. P. Theodora Láckiego, Marzałká
 Nád: Lit: Editiey.

KTo pobożne prágnienia/ twe Marzałku czytá/
 Temu się myśli/ dwoie podziwienie chwytá
 Piśse/ styl wiersza twego wybornie chędogi
 Drugie/ by tey niechybić/ Ktora piśesz drogi.

Do Tegoż.

Marzałku/ twoy názow wiersz AnielDim śmieć/
 Bo gdzieś sz Antołowie/ drogę w Niebo ścieć
 Kto piśe Niebieskich Cnot/ wzruszony Enthuzem /
 Temu też Cnota w niebo/ bandzie kálanzem.

Ex Vtroque Casar.

{ LAsia wresku dla rzadu/ pióro dla zabawy
 Przyznać trzeba/ z oboygá/ izes Cesarz práwy.

Controversia indecisa.

{ WYwiadł mądry Powalił; is to też bład tegi
 W Trybunálach Rzeczników miewać bez Przysięgi/
 Niech przyzna ná dowody Kto te tego blię
 Nielepiś Jeździeć konia w Munstulu zżycie.

Pauper ubique iacet.

W Szersersiny z jednej kuźnie/ przeciś wrzepnym dole/
 Ubogi leży/ Páná nakryły Miazole/
 Coś natym? choć z marmuru/ kto w grobie zależe
 Gdy iak Groffa/ tak chłopá/ śmierć równo dośięże.

O Sodomie.

Pytasz w który dzień spalił siarczystemi gromy
 Bog/dla; brodni nieczystych/piec Miasł zley Sodomy
 Tak mowia iże w Piatek/a to dzień Wenusá/
 Wten dzień Chrystus cierpiał/ czym ginie połusa.

Postulatum Au:

Łaskawie Czytelniku/ z temi postap Rythmy
 Byś ich nie dekretował do latryn na brzytwy
 Nie banda sententey vsz mogły iesliże?
 Wolno pismo potępić/ lecz mieć w zgląd na Krzyże.

Vmárły do Zywego.

Czymś ty? tymem ja był/ co mnie/ będzie tobie
 Życz mi tego wytrzymaś/ cobys życzył sobie.

Furiátowi.

Nu pokornegoś Tyran/ Lew się sam nie stroży
 Gdy widzi/ iże mu Żwierz niśko się poroży.

Do I. P. Szczesnego Radurskiego.

Czemuś się niechce Szczęsny nasz Radurski znieć
 Wiewym Żakonie imie masiaby pomienić?

Date & accipietis.

BRać ludzkie / ale dawać / Boſcie to ieſt dziſo
Wierze / że nigdy Bogow tań mało niebyło.

Zołnierz po Bathohem.

NJe pod żadnym Marmurem / lecz pod niebem w polu
Spoczywam / tego Sławię życzę mi Máuſolu.

Na Przyſłowie Cároli V. Imp.

Plus Ultra.

MOWileś wſzytko dał / lecz gdyś zmarł / ał
Przyſzedłeś / każdy mówić iuſz ieſt trudno dał.

Opinione mundus conſtat.

MOWiſ ſwiat na mniemaniu ſtoł : Toć nam dziſia
Two dowodnie poſtaże / ſereſia Kysia.

Bo Koznierz / y wyłogi / przecięć ſa od niego
Wzadzie Źwierzyniec / iato wſorabiu Noęgo.

O P. Wentrowskim.

PAn Wentrowsky / ſwym brzuchem / iat ; Telbuch chodź
Donoć on ſtoniowa Mać / co wdzieſieć lat rodzi.

Equivocatio.

KAcierz zowia / ow to ſa / co nim ryby ſonia
Co Duſze ludzkie ſowi / KAcierzem teſ zowia.

Konik y Mrowka.

KOnie polny / przez lato ſwe ſpiewa Pórranty
Mrowka do iantli ſobie żnoſi Prowianty!

Kto

Kto tedy z tych obojga bywa lepszy myśli.
 Latwo wiedzieć / gdybyśmy Ziemię do nich przyszli.

Służalym.

{ T Rudno ma ten wystużyć / co chudemu służy /
 Wszak Ryby wstawie łowia / a żaby w kałuży.

Laudans Laudabitur.

Kto godnym ludziom godnie / godne chwały daie
 I sam takowyś chwały / godnym się też staie.

Za PP. Winiarzami.

Zę Winiarz wino stodzi / przyganiaś / y winiś /
 Gorzyć ty / kiedy w żądka droższe z niego czyniś.

O Popisie iednym.

Iędziem na Popisi / oni n taki Marmur wsędzie
 Iż to nie Monstra / ale raczej monstrum będzie.

Powieść Grześiową.

Naż Grześ / starym przygania / porymczych niech wali
 Mowiac / moryl do świece lecieć przydla pali
 Woleś ia pomatusku / przytrzymywac biegu
 Na hare niepoide / bandę pilnować bieraga.

Klepárz

Klepárz znowu chce palić / wiec namowić tego
 By dom kupi / dostałby teraz go nie drogo.

Rozrywanie Seymow.

Od tegoś ginie Polska / wżec to chciemy :

Gdy zwierzęta / y Prasmo rozrywała Szymy
 Zgubie Polski / wartość dożyć jedyną głowi.
 Nieżycie sroki wzyć Niepozwalam słowi.

Roskoż Swiatową.

In summitate Virga gustavi parum melis & ecce morior. Reg:

T Akęśmy pechopnego do roskoży Duchą
 Jaki ową / do Igniacego lecieć modu / mucha
 A ocoć się wstarczy Królewicz Jonata /
 Że go treche lizawisy / nagle schodzi ; światą.

Brevis esse laboro, Obscurus fio.

M Owiś nie zrozumiane to / że frotkie Rymy /
 A wśdy też misy ni stoł / przykryte nośimy.

Ná Herb Lis Ich MM. PP. Sapiehow.

D Awid mowi / Jonaty iże nigdy strzala /
 Wypuszczone z cieciwy / wżad się niewracała.
 Domowe starożytnych Sapiehow Klinoty
 Aż w same Empireyskie / mierza Polowroty
 Bystro strala wciąż leci / y nigdy niestrawa
 Wczym iey sama Jonaty strzala przodek dawa.

O Stánku.

N Jebyl Stánkiel Pielgrzymem / ni minuciarzem /
 Gdzieś się tego nauczył / że takim jest igarzem.

SS. Marcin y Ierzy.

Ⓔ M Arcin / z Jerzym ná koniech / gdy ; konney sa Rocy
 Mufa w niebie wiekşy ; Zold brac nişli Piechoty.

Odpo-

Odpowiedź Ex tempore.

Baranowski on lebski / co był Woiwoda
 Spyta Baranowskiego / stołac z nim gospoda
 Szlachcica: słuchaj Bracie? z któryś ty obory/
 Jemą że też niestrudno było o Gumory.
 Odpowie / Wnie tyches co w Krolow w cenie /
 Ja zaś inszych / co owo hodują na sienie.

Taká Druga.

Mnich / z krami ie ryby / Pan żartuje. Kieże
 C srebro / boć sie w brzuchu narybek zalsze
 Żakonnik tak prostak / bez okoliczności
 Odpowie / wiec na pierśy spuść proś w.nści.

. Grzech.

Co jest grzech proś a zwlaszcza śmiertelny
 Jeśli nie Piorun / ow straszny / subtelny /
 Dochwom niekodzi / a żelazo struszy
 Ten ciała niechwie / rana żada Duszy.
Crepitus ad crepidam collimat, sed nasum ferit.

Który to strzelec / który lub ku pięcie mierzy
 A ku gorze w nos / chociaż bez kule vderzy.

O Ziemi Święty.

Palastyna / wiem ziemią świętą / jest na świecie
 A ta niemi w Proflow / Pim / która jest Powiećcie.

O Koltanie.

Koltan nam fetyguie ihy niemoca sroga
 Jak y Doktorom / gdy co jest / zgadnąć niemoga.

Sen Wczesny.

Czecz dobrze spać / więc myśli z swojej wyżej łbice
 Żła droga do Leżyska / gdy na Myślenice.

Trzy Krole Krakowskie.

Trzy Krole nam nadchodzą / lecz różnym przymiotem
 Jest ; kadzidłem / jest ; mirrą / jest też trzeci ; złotem
 Kadzidłem mirrą / łatwiej powachać wich reku /
 Niż złotego w Kasprowych dochrapać się brzemu.

Nieżyczliwość Synowska.

Cave Petri annos Pater Beati me uiuas.

Żyć długo żyć / Oycow / Synow jest niewiele
 Czego dowód może być y w Rzymskim Kościele
 Ku Oycu Oycow / affekt Synowski mniey szczyry
 Nieprzeżyłeś mowi syn lat dwadzieścia trzy.

Tákci Tákci.

Crimina, à Crumena, blisko siebie chodzą
 Z stad występuje cięski / mieści często godzą.

Dziw od Nätury.

Kto się rodząc na ten świat / z mieczem się wrodził ?
 Nie Izau / który w brzuchu Matti za łeb chodził /
 Nie Phares / ani Żarą / którzy zły czynił
 Wykonali / w żywocie z wodzą porodyneł
 Kto taki ? ou Bohater Jerzy Kastrator
 Z mieczem na świat / z Matti swej w chodzi żywota.

Kolendá Pannom_.

W Pnás ná żolwiu stoi. Ná co? łatwo wiedzieć
Ze Panna niema biegać / ale wdomu siedzieć.

Do Tychże z Pisma. Tulerunt pallium meum.

N Jechabś Panno po rynku / ani po Bazarze /

Wiesz co się Dynie stało / co także Chamarze

Często się ta przechadza / nienadawa dobrze /

Gdy lub z płaszcza / lub z cnoty / mieyska warta odrze.

Favoritto_.

W Sadzie fawor / a we grze podkłada cię Trynka

To cię trzeba mieć / białe kołosy za Syntka.

Pierzcień Wolności.

W Pierścieniu złoto / w złocie / perła znamię /

Kleopatry: lecz wperle / trucizna zakryta.

Korona Złotem / perła wolność tej Wyżyny

Ostrożnie / by wtey perle / niebyło trucizny.

Presto Fatto.

W Domo odmierzasz stan / lecz w nim żyjesz swada?

W. Wzdyć w nożentki kiedy noś zginie / drewno kładą.

Ná Bakier.

Z Mdeł mu się zagorzał / więc bojąc się sapli

Miasto lumina swojej tak sączywa zapli.

Do Pilokratá.

Mus się grzecznym / łez te łodziory zapuścić /

Tak gęsto / żeby się w nich mogli gnieździć y chrusćciel

Wistcie

Wiesz że włosy Samsona / z Absalomem były /
Tego ślepoty / tego śmierci nabawiły.

Persuasją do Zgody.

SKrule nas prawo / Prawnicy nas skuba /
Często y Dekret bywa / z sprawy zguba /
Płatniey na chudy wdomu przestać Zgodzie
Niś na Dekrecie / by naitłustszym w Grodzie.

Świecky y Zakonnik.

SWiecky / od Zakonnika wczym się różny widzi
Wtym iż świat z tamtego / a ten z świata żydzi /
Dic ut lapides isti Panes fiant.

TWárdy chleb położono: Gość rzecze moy Panie
Koszał / że się z kamienia / ten chleb chlebem stanie.

Do Ruzworma.

ERuzwormie / twey pawagi / waga tyle nieśie
Jle wiec startu w zado / bywa po senesie.

O Pánu Mărcinie z leſzczyn.

PŁdza mi / iż młoda Mărcin dziewię bierze /
Żożwie się tak ſalony tego manerze.
Komu wepse rog ióże / lab turcz łamie nogi /
A paſzkalby w zawooy / byłby brzen ſrog.

Na Popisie Zárty Rycerskie.

PRzyjechał się na chudym tłusty piſć koniu /
Wienc Rycerski / w byderstwo na orem tam bloniu
On rzecze / ſaga konia paſſa nie bez trasywoy
A łatwy zaś ſam ſobie / nieuczynis nigoy.

*Herba Parietanà do P. Kosná.

N^a ścianách/ n^a Kaminách/ drzwiách/ stołbach/ y szczytach
 Skrzyniach/ pierzścionach/ Herby są/ y n^a transytach.
 Wiem ci ja/ y żeś ci ty stary słachcieć Kosnie
 Aleś podobien zieli/ co n^a ścianach rośnie.

Szelaży.

O K^zet Polski biały był/ iako dobrze wiecie
 Biały nie tylko w Herbie/ ale y w monacie
 Czerwieni się gdy ze Frwia piora mu dziś Paba
 Czyli go wstyd? że n^a miedź te patrzy nie luba.

Abstinentowi.

O B^zmawiać Bogu/ o kim vszczepimie gadać
 Ludzkie ieseć/ bydlęcego a mięsa niejadać.

O SS. Ignacym y Fránciszku Xáwierze S.I.

I G^znacy/ z Xáwierem/ popierać wiary
 Dziela się swiasty/ ten wziął nowy/ a ow stary/
 Choć różne Dziasty biora/ biorąc oba swiasty
 Jedną miłość tak zgodne rospalają Basty.

Memor & immemor letbi,

Lub przysła/ lub nieprzysła/ śmierci nam godzina.
 Jak chcieć vmrzec/ tak miedzieć/ oboj to winą.

Wrośka. 9.

K^zJedy przyjdzie Pan Snieżek/ przed Gody do Wrośki/
 Rad ja że słachci wiode/ bendzie sanna drośka.

Co Wolię.

PRzez złota bywa smutek / kłopot zaś przyzłocie /
Wolię iednak zbyc smutku / zostać przy kłopotcie.

Do Mistaxá.

Tobie ieno samemu wasie nie niewadzi
Choćiaści piwa nigdy chłopiec nieprzecadzi
Bo was co sie nim gba zagałła wšytka
Możec miasto owego dobrze stanac sitka.

Deriuatia Názwiłk.

{ Kozłarowski z Kozłowski / chodza siebie blisko
Ten z Kozłorozca maiać / ten z Kozła názwiłko
Lecz wyżej pirsy chodzieć ma / y wazyc siebie /
Bo kozel wchlewie siada / a tamten na niebie.

Unus alia Major.

Wyżej Płasc świętych Bozych / mam zaśluga ktora
Marcin sie z Płasczem piše / a Bartłomiej z ktora.

Młodzi Ráycy.

Młody wrząd / młdy też rząd / nigdy sie niedarzy
Młoda bo młodzi rade / stara daia starzy.

Przypowieść o P. Gorce.

Kiedy z iednym przy stole żoltobrzuchem siode
Peda / ze bez ogorka nic niewezmie w gba /
Wtym kros z pitanych rzeczy / niepleć Panie Gorka
Chłust go wypł / a toś musie wziac y bez ogorka.

Opák, pierwszy wielkiego tancować.

Z Nałem tego co ieżdżił/ Żyżem/ potym Qwatrem/
 Potym Tużem/ y Essem/ naostatek wiatrem/
 Y dżis widzi/ ktorzy się swa pędzia nie mierzą
 Nieważa tłusty obiad/ lecz chuda wieczerza.

Przy pełny Przyjaćiel.

PRzyjaźni z drowiem sobie przy kuflu życzemy
 A boday nie oboie przy kuflu traciemy.

Veneris & Martis Coniunctio.

GDy widzisz przy vdatney Maworsá Cyprydzie
 Czemu temu golcowi tak się się zidzie
 Wulkan za się/ A czemuś? bo już siły mało/
 Dosyć chęci/ coż potym/ niedołężne ciało.

Rotmistrz y Kuchmistrz.

ROtmistrz y Kuchmistrz sobie po nazwisku bliżsi
 U sąk ten Roty przywodzi ten za się pulmistrz
 Oboie trzeba mieć/ wpolu y za stoły/
 Tam biec Nieprzyjacioly/ tu pić z Przyjacioly.

Vważnie.

CO czynisz/ czyn rozmyślnie/ (Porá rada skodzi
 Gdyś za nią tak za Pania/ sługá/ żalosc chodzi.

Zdżiercy.

KRzywdzacy drugich grabisz/ a przecieć nie sporo
 Coty z kogo/ z ciebie bies/ weźmie tyle czworo.

Vana sine Viribus ira.

FRókaś y od powiadaś Panu Bracie miły

Ne vědš daremny gniw/ kiedy jest přežstý
 Kto komu groží a síl nemá go z wyciežyc
 Ten podobny psu býwa/ cojzeta na Xi.žyc.

— O Stokwiřu —

Stowiř ma serce wbrzuchu. Czy tedy stokwiřem
 Znas kiedy/ si przy peľny zřwa dzielnoscia piřem.

Do Stryiá A.K.

Coř potym/ žeć Minerwa zálegla si w głowie/
 Gdy si Stryiu wřymřy/ na świat nie ozowte.
 Ni pľorem ni ięzykiem. Wřať za Pańřka rada
 Sřiece/ zářse na lihtarz/ niepod křzec kľada
 Talentem robić trzeba/ gdyř maľo roznosci
 Zákopány Depozit/ od skřyty madyřci.

— O Hámanie —

Gdy Amána wiesono/ Żydowská haľastrá
 Przy pohyblu wolatá/ sic itur ad astra.

Kálikom Consolatoria —

Jeřli tať/ že do Nieba záden si niewciřnie
 Jeno slepř/ a chromy/ tať iako jest wpiřnie
 Toć Niebo/ co si gornym zowie Jeruzalem
 Lwi nář kľikow Pan Bog wczynil řpítalem.

O Rybaldžie de Vagantijs.

S Lusnie si Rybald mistrzem/ rož ych náuř piře
 Gorzalkř tnie/ řteczkř ržnie/ y dźieci kolyře.

Cum homo bonus eris.

K To ze řlym Towarřřy řle ma obyřaie
 Jáť y řto ze psy leřa/ ze pchly taťže wřaie.

Day go Bogu.

W Jelsa Jalmuzna/ iako wielka byds niemoze
Wtraopy wieprz./ a dac ogon winie Boze.

Pologi lowizowe.

Gdy slysz o Genesin takiey Jowisowy
Ze mu sie Bachas zbidry/ Dilliz rodzi zglowy.
Dziwna iak sie godzil o temu wiele Bogu
Ze i bica/ nie zadnica lenia wpologu.

Na Pastuchá.

Jedney Jalomki Argus nieustrzezi stooski
Zimne bydlu doglada stotak iednooski.

Mortis imago sapor.

Sen jest śmierci obrazem/ ia gdy leze sobie
Smaczny mis sen/ na lozu oblapi wrey dobie
W dziwnym/ stad tortosc w smiertelnym jest razie
Kiedy taki smaczais ia/ w śmierci obrazie.

Zart piekny.

Moriki iako czel Dworski/ sprta sie iednego
Jezeli Piedy widzial czlowieka Morstiego
Ow (prawi) niewidzialem/ Na co Morstki rzecze
Otom ia jest/ ius nieiezd.

Piial.

Pzialem za zvr
Teraz

O Koźle.

Koźiel wino wynalazł biegając na gory
 Koźiel muzykę czyniąc dudy z swojej stopy
 Tę Koźla Przyjacielem trzeba byśmy mieli
 Gdy nas dwa razy/ poiać y grać weseli.

Zgodná Electiá pod Wárszawą.

Die 19. Iunij 1669.

NJe to szczęście od Boga Purpuráci mała
 Gdy Kościelna obierać z wierzchność zaśladała
 Nie to/ kiedy siedm Męzow/ Rzeczy Kurfirstowie
 Patrze na życiełożyć trzy Korony głowie.
 Fortuna z nieba Polska/ y czyn niesłychany
 Bog Krolew naszym władnie/ gdyś od Boga dany
 Mała y wielka Polska/ Prusy/ Rurlandia
 Różne narody/ stroić mowa/ Religia /
 Przecis tak różną zgrać/ ten odgłos dała.
 Krolew y Wycem wszyscy chcemy mieć MICHAŁA.

Z Oweną.

Młier, jest iakoby *mollior*, iak z ciasta
 z koci niewiasta?

Nie iam winień/ lecz trunek/ Sedzia tak te zgubę
Sadoi. Słafs ochronić a vtrącić frabs.

Słowko wroblem wyleci.

Jeś śnieg/ chociaż pomatu/ ba y drobny leci
A przecie wielkie czyni zasspy/ y zamieci
Tak z błodu błedy rolna/ z małych septow wieści
Ze się po wszytkim świecie/ Echo ledwo zmieści.

Z tym Dziaćkom.

O Czom złośnego Synka/ zła bywa zapłata
Krzywił nimi na Oyca/ zatrzymał na kata.

Radà niepomyśli.

Rzono Pomus Wdowe/ ow rzekł/ do tej strugi
Jakoś mi się iść niechce/ gdzie vtonał drugi.

✓ Drogà do Leżayská.

Do Leżayská idź z dawną stare świadcza twity
Na Chmielnik/ y Winary/ jest gościniec bity.

Brutus Rzymki.

Szrogo z Synmi/ lecz pięknie z Oycyzna pocyna
Brutus/ gdy niezyczliwym Synom lby vcina
Mowiac. Choć Oycem Brutà nienazwa Synowie
Dosyć mam/ kiedy mie Rzym/ swym Oycem na zowie.

Manlius Drugi.

Daję teb pod miecz katowski/ niecnotliwy Synie
Bom cię zplodził Oczyźnie/ a nie katylinie.

Do Orphidiusza.

Chowasz sobie Dalila / ale z tej osoby
 Masz strata / sławy / ciała / Duszę y chudoby
 Bieg zymota na schytku / przestań ścisnąć zgrabny
 Duszę / ciało / sławę / wsi możesz mieć przy słabny.

Ty tułatowi pratercaq: nihil.

Stanie Dąrmochwał w karczmie / w prawdzieć z Familia
 Niewielka / lecz z Tytułow pełna Amelia
 Pyta żołnierz gościnnie jako się Pan zowie?
 On rzeze Hyperbolski / Gares w Nieznanowie /
 Marchio z Janzarychy / Comes de Watory /
 Báro de Galtrych / kiedy dwie chałupy trzy Dwory
 Żołnierz biorący miara / z tej iego powieści
 Wtedy się karczmie ta wielkość Tytułow niezmieści.

Myśliwemu Strátoclesowi.

W Jdże iá / że v ciebie żalac ną popiśie
 Części bywa iá rzący / niżeli namisze.

Okosterach.

Kósterowie / y ze psy małe są rozności /
 Goyś się bawia / y wadza oba to o kóści.

Quaritur.

Co to jest żąrzemisko / co niebardzo tuczy
 A przestać go im się go nailepiey wyusz.

Kur.

I Am Żeqármistrz / y Wáchmistrz / y Prorok nieplony
 A który iestem na świat dwakroć prozany
 Lew Krol zwierząt / on mocarz i strasny przyrodz nia.

Bardzi

Bárdzi niſz traby/ mego obawia ſia pienia
 Mam y infych przymiotow chwalnych bardzo wiele
 Y nietylko na grzedſie bywam na Koſciele.

Wrobel.

W Enerze ſwiety wrobel/ lecz przez zbytnie Frye
 Stargawſy ſia miłoſcia/ y trzech lat niezyie
 Przeto ktoſ gamratliwy/ przeſtrzegay wtym miary
 Bys dla zalotow nieſiedl przed/ czafem na mary.

Trzy Drogi.

TRzy drogi ludſiom trudne ſa po wſytkie lata
 Na ſwiat przyſc/ na ſwiecie zyc/ y dobrze zyc ſwiata
 Wſelkie ſzeſcie wrey Trynce zwyklo ſia ſawierać
 Dobrze ſia rodzić/ dobrze zyc, dobrze vmierać.

Pamięć Walecznemu Woiewodzie K.

VMartych proſno plakać proſno y żalować
 Ktorych ſława pod niebo zwykla wylać
 Lecz ſtrata wważywſy ſuſna przy twym grobie
 Cny Czarniecki wyplakać Polſtze oczy obie.

O Smoku Krákwie.

APollo Smoka zabił/ baia Poetowie
 Pewnieyſza że go Králus zabił naſ w Krákwie
 Tamto bayła: Ale tu wiódziemy rzecz ſame/
 Kto wiary nieda/ iego niech nawiedzi iámę.

Rem pro rebus babe, pro verbis verba reporta.

ZKárty bywaia żárty/ a branty ża ſánty
 Domysł ſia co ſtych leppe/ieżeli rzecz z ſránty.

Pares ab Adam.

GDy Ewa kądziel przedła/ Adam ziemis kopal/
 Kto tam był słachćie wten czas/ y kto komuchłopał/
Tak Adam gdy nam Oycem/ Ewa gdy nam macia/
 Wsystcyśmy sobie rowna z tych Rodziców Bracia.

O Złodzieiach.

WJelki Fur, iawnie bierze/ a zaś mały stryćie/
 Zstad wielki malego/ wieśńa pospolicie.

Paradoxum.

Co test: że kłku pomnis taká chuc vñiesła/
 Ze dla pieczęci kláda/ dobrze wyśe przesła/
Lecz temu paradoxum/ dziwić się niertreba/
 Kto chce chleb ieść/ śáfárzem chce być z tego chleba.

Spowiedzi S. Lemmá.*Venio postura venenum.*

Iszczurka/ gdy poczuie Balsam/ lub go ślusi/
 Wszytek iad y trucizna/ z siebie zrucac musi/
Cos balsam? spowiedz swieta/ człowiek ta gądzina/
 Ktoremu grzech zrucaiac/ spowiedz medycyna.

Nauita de ventis.

NJech flis o swey Żegludze/ Sorman owa wozach/
 Prawi Żołnierz o wojnie/ a Skotak o łozach/
Ow zaś Domátor gniazdosi/ niech gomolki śrobie/
 A ktora mu się złamie/ niechay ia pozobie.

Niebepieczny Zart.

OKrat tonie/ na którym był też y przechera

Inſy wołała Kátá/ á ow chlebá ſera.
 Wierád (pry) nád czo pítam/ dáyćie ieſć co pracy
 Bo dſiſiay nam pić przydſie/ iáko nigdy wíecy.

O Samſiedzie.

Z Mártego łogóſ ciáto/ gdy chłopi zdemyia
 Zwozá/ do grobu wory/ tak ſobie rokuia
 Ciéſſki trup? A taki trup? Trzeci coſz á dſiwy?
 Juſz niech ciży po ſmierci/ ciéſſy nam był żywy.

Ná Herb Podkowę Nowodworſkiego Káváll: Mált:

N Owodworſki fundnie Wáuki w Krákowie
 W czym ieſt ſwoiemu Gerbu/ podobień podkowię
 Podkowa/ oſádziła Muzy w Helikonie
 Ta im funduſz dſis czyni/ y w Polſkiey Koronie.

Miecz.

M Jecz ktoſ zgubił: Mleć miecz może ſiá tym chłubić
 Jego ieden/ on może tyſiąc ludzi zgubić.

Lachryma nil citius areſcit.

W Prandiey te lzy tak wiemy oſycháia dobre
 Pánný przy ſlubie/ W dowey przy mżowym grobie.

Serbská Orátia.

Z Upominkám iednego poſła ná weſele
 Który miał Pielbie we łbie/ rozumu niawiele.
 Moſćiwa Pánnó/ Pan N. poſyłać té czare
 Lubóć on nowy ſláhcic/ ale ſrebro ſtare.

Slepota.

M Iłość/ ſmierć/ ſprawiedliwość/ ſlepe ſá do ſzedu/
 Kocháia/ biorá/ kársa/ bez wſelkiego wzgládu.

O Káznodźciach.

Sędzia siedzi a winny stoi przed wrzodem
Gdy Xiadz stoi kázacy to na nazwę błędny.

Praeceptum Praeceptorum.

NZpirse chrześciańskiey miłości jest dżito
Tego drugiemu nieczyn/ co tobie niemilo.

Do tych Frązek.

NJekwikáycie tak zbytnie moje misle Grąski
Bo pewnie Censor z drysiow poczyni watałski
Niedorzezy tak bendzie chodzie wam y špatnie
Jak na koniu sierc stoi gdy dzwontki odepnie.

O skarbowych Szafárzách.

NJechcial Brytan Niedzwiedzia iac sie/ nan spuszczoney
Kzegl Krol wit ze ze ten pies nazbyt obkarmiony
Ozwie sie kros/ appetyt bardzi trzyma wmierze
Nizli szafarz Skarbowy co choc syty bierze.

Obietnica.

KTo karmi obietnica karmi on nadzieia
Lepsze krupy wrzale/ nizli co wreia.

Qui parcis malis, nocet bonis.

Sędzia/ co zbrodnia powroz bierze/ sam go godzien;
Kto bowiem złym folguie, taki dobrym skłodzien.

Exotieus Rex.

Kązka zialec kuczeta wylałszy ie wodzi
Kania przypadla/ kązka na wode vchodzi
Przepadłyście kuczeta/ Mac bezpiecna plywa
Takci Państwowi, postronnym pod Monarcha bywa.

Do Cryl-

Do Gryllā Heterodoxā.

Najsym postom przyganiaj Gryllu niełaskawy
 Żeś o nich wpisać żadney nieznalazł ustawy
 Aleś ślepy / z stworzonym światem iak cieleć stanie,
 Wszak pierse nie będziesz iadł, wyszło przykazanie.

Nā Herb Hābdānk.

Z Hābdanku mam W. Hābdank riedy prosto biere
 Jako zaś gdy wspad / z niego M. niewam litere
 Wielką dostojność iego znaczy wtey Oyczyźnie
 Bo iak Magni w łacinie tak Wielcy w Polsceźnie.

Piżę nā Marmurze vrāżony.

Iż widzę pospolitą tą ludzkę naturę
 Łaski pisać na ledzie trzwydy nā Marmurze

Extrema.

Z Żywot nasz nā włosku / y śmierć zawieszona
 Świadkiem włos Magdaleny / także Absalona.

Pytanie.

Czemu wchodzi zdrowi / Bogacze słabiuchni?
 Wiecey żyją z Aptek i niżeli z kuchni
 Jednym się trzeba dżiałem kontentować howiem
 Możnym Panom Bogactwy / w bogiemu zdrowiem.

Awantādžio Functiēy Wielickiēy.

PWdżupkiemś Głuchu
 Własnie też bez słuchu
 Takiego miysce to potrzebowało
 Gdzie długow śita a pienie dzy mało.
 Snadną iest wymowka
 Niemowić y słowka.

Choć się Kredytor affektem poruśy
Wybaczy/ respekt na twe mając vszy.

O Vrzędách tamecznych.

Jaż dzieci zamieniaia mleyszą gracie siłko
Igrące w fustą karty swe frymarcza wszytko
Cymże kstatem w Wieliczce rozdaia Vrżady
Y kto daie ma swoje/y kto bierze wzgledy

Do Pasią Ciagnienie.

Pod Choćim Pasiu idac kłkasz miał zeladzi/
Teraz nazad sam idziesz nikt cię nie prowadzi
Wiecey cię iednak droga kofituie z obozu
Trzeba od karczmy placie trzeba od przewozu.

Heredis fletus, sub larva risus.

TWoią wnuczku załobą affektem mniey szzyrem
Bo chociażś kłr na wirzchu lecz Rysie pod kirem.

Poeta Anagramma.

WAm litere ze środka a przyłoż do czola
Niepre się gdy wirsz piśe ze tak czynis zgola.
Cym się musatem ostrzy omnie kółda frąskła
Gdy ia tak wapno woda winna/ tworzy fląskła.

Stárożytność Domow Szlacheckich.

KTory Dom w Polsce stąrkisy/ iest Chámiec od Cháma
Y Abrahámowicz także iest od Abraháma
Sa do ktorych Listy swe Pawel piśal świsty
Od Jakuba Minorá/ y Teze Dom wiśisty.
Jesli z nazwisk te domy licza stáre lata
Kayski z Adamowskim sa od początka świata.

Tantálowá męká.

W Idząc Pánnę/ wtancu iey niemiec ná powódzcie.
Jest to przy sáhlákách sáhnac á pragnac przy wodzcie.

Zárt ex tempore.

W Idząc ieden Cyclopá/ drwi ziego Czerewá
Trzebać bendzie ná Trunne práwi táśle drzewá
Ktoremu on odpowie/ może to bydź pewnie
Tobie z trzecím slemieniem wystarcza dwie DREWNIÉ

Drugi na ówo Stridor dentium.

PYtała Baba Kiedzá vprzýkrzoná srodze
Ná Zbawiennyli ona? czy zgubiony drodże.
Kiedó rzecze/ rozdziew geberze zsbow niemialá
Niebsdzies práwi w Diekle/ Gyzmzebys zgrzytała.

Do Lupiego.

W Działes Wilki ná wywrot/ psi szekaiac bieja
Do tego stroiu radze/ przywdziesz skóra Jezá.

Náymocniejszyá rzecz.

MOCny Krol mocne wino/ mocná y niewiasta
Ale nád wszytko prawda náymocniejszyá BASTA
Nád Ostendy silniejszyá zámże BATTERIE
Gdyś iey gwałt ani sieła/ ludzka niepożyie.

Młody Bornek stáremu Hiżurze.

O Kóć bielmem zachodzi / pruchno masz ná zebie
W nogách swaná wbrodziesz pytel/ y garb duży wklebie
A ty przecis do młody wyprawuiesz Gonca
Tobie záżyć nie oney po Weselu Konca.

Stary Młodemu.

Wszysto mi śmierć na oczy wyrzucił młokośie
 Ty wierz mi/ ani zwiez/ tey podleżesz kossie
 Wiśszy kuczat na Targu niżli Kur dostatek
 Z cielat więcej wodza niż wołow do Jatek.
 Wile niżli stara flapsz szemie woli bardzi
 Tak ta gola jak starym tak młodym niegardzi.

Kto Panem.

Pytasz iako też Pana y poczem poznawac
 Ktory ma chleba dosyc y umie go dawac
 Wszak Pan poznasz od wozniow jest w łamaniu chleba
 Kto daje Panem; Panem nazwac go potrzeba.

Daleko do Nieba.

A Wszak Astrologowie/ w swey rachubie pisza?
 Jako wiele do nieba/ kady gwiazdy wisza
 Ja puzdnia drogi Plads/ gorys tam Pan wstepowal
 Po obiedzie; A niemasz by gdzie noclegowal

Zmarly do Zywego.

Leż pod tym marmuram/ wienc zebys kamieniem
 Cilezcie niebyl/ rataj mi/ choc jednym westchnieniem
 Wspomniey czymes/ y iam tymy wron teze zolca/
 Zneuronił/ o wierz mi ewarodzył niż opoka.

Nagrobek Bogaczowi.

A Bogacz Prozym Bogu az miał w swym imieniu
 Lecz małom go miał w sercu mało na sumieniu
 Zrad ci mi też do nieba jak pismo rzetelne.
 Snażna droga jak linie przez waho igielne.

Sknerze.

TO Snera legł / Charon go powiozł do Kocyta
 Nieplaci od przewożu / y tam Snera y tu
 Co widząc Persephona / do Charonta rzekła
 Ja od niego zapłacę / wiesz mi go do piekła.

Karlowi.

Zchwalone są Egipskich Piramid ozdoby
 Przepyśne Mauzolea / y Krolewskie groby.
 Ale nie wtych nasz Karzeł swe żewłoki kładzie
 Lecz wpółtrzęciągarcowym za trunne bukladzie.

Lotowey Zenie.

Czy to sol? czy to marmur? dziwne iakieś rzeczy
 Stup? czy trup? a to przecie posąg jest głowieczy
 Co to jest / chyba iżył może się dowiedzieć
 Bo od raki y oka niepodobna wiedzieć.

Teyże y Niobie.

Grob widsiś / ale ciała nieznaydziesz w tym Grobie
 Jaki y ciała przez grobu / to wtakim sposobie
 Wspomniey sobie Lotows żony y Niobi
 Grob bez ciała bez grobu masz głęza osoba.

Wálkowi S. R.

NA tey Waleł chorągwiey malowań w Kriście
 Który żył niebymał nigdy na Popisie
 On heon chyba dla kstału przy swym nosił bołu /
 Lub czasem po Sebraystę bywała w łomoku
 Lecz mu Malars Armars dał ztego dowodu
 Ze choć on nie Kawaler z Rhodu / ale z rodu.

Matocha.

Ty matocha leży pod Gróbystnem
 Która swego Pasterba własnym miała synem.
 Boże mój, gdy ona mnie Matka była prawa
 Matka ziemia! Matka! niech będzie łaskawa.

Kotlarczy.

Ty rzemieśnik! Ktorego przekleci sąsiedzi
 Legi! gdy spali a oniał kotłować w swe miedzi
 Niepuszcza go do nieba y Kasia wleci otam
 Wpielle się go przekleci obaczysz y z mitoram.

Furmanowi.

Ty Furman solny leży, Który gęstą wciśniętym
 Wielkie wozil Białawy y Wielizki z swym system
 Jestli wpielle! wiem nad nim że Gęści się stroja
 On tu konni sol atam na nim smole woja.

Ciurze.

Ty legi nlegdy Piwowey od Choragwiey Ciura
 Mistrerny trzesistrzynka stary dławikura
 Jakiey był Profesley ten to isty staga
 Swiadczy z kaplonim pierzem gapła y mączuga.

Temuś krotky.

Wiel! Ciurze zabila! wiem że chłopskie modły
 Dużyc nie do Nieba lecz piekła sąwiodły.

Czarownicy.

Ty leży sławna Wiedma y wspomniec ją groza
 Która tak z Kromy mleko doła spowroza.

Jak swe czary naczęściey pod prog zaśladała
 Tak pod progiem piekielnym pogrzeb otrzymała.

Bohdánowi Chmielnickiemu.

A Tyłe Sarmackiego ta to ziemia bryła
 Straszne Polskiezewłoki powierzechu pokryła
 Bohdan od Bieśli wzięty gdzieś posoki tropie
 Własny cادی co władzki krwie pływaj potopie
 Słuchaj okregu świata/anietylko Rusi
 Krew rozlana oplacać krwia swa Tyran musi.

Rachmistrzowi.

Rachmistrz umarł zacy naś/ Etery iako trzeba
 Wiedział wiele do piekła mil/ wiele do nieba
 Gdzieś on poszedł domyslać chyba się tak moge
 Ze wołał bliska obrac niżli dalsza droga.

Cortezanec.

Co Rhodope co Idisi/ Phryna y Thálda
 Żenki płeć w Historiach niemala ohyda
 Tu rowna im przebupła swego legła ciarla
 Ktore zmarły gadzinie darmo odhazala
 Panie niegardz grzesznica gdy potut czyni
 Opuściles lotrowi odpusc y lotryni.

Alexándrowi Wielkiemu.

Ty leży Alexander Etery nierozumnie (crumnie.
 Swiat miał matym/ przecis się wmnieszy zmiescił

P. Máciciowi Burákowskiemu Tow: Husár,

W Starym Sazu naś rzygnął Burákowski dusza

Wieniec Kopiał / w grob Pładac ciało / nad nim truszo
 Towarzystwo przy trąbach żal swoy ponim znaza
 Aleć go y z Przysiąstwa prości ludzie placzo
 Pytaś czym ponim takie różnych ludzi żale
 Wpamieli inż pobożność bo czynił spitalę.

Stryłowi.

Ty Gloriam Stryi leży Ktory z Balaabanem
 Niemogac nie wysłużyć płacił sobie dzbanem.
 Ze się nieba dochrapał wszyscy pewnie tużem
 Bo Kedy Patron z Kopcem / tam y oruśba z tużem.

Curce.

Ty Ociec nie wsem smutny i swa Dzierwuchę schował
 Ktorey o maza iako spetney się trąsował.
 Takci Ktedy umarli / to rzekł przy pogrzebie
 Nie mam życia na ziemi / bands go miał w niebie.

Podzupkowi.

A Neas dla Rodzica / Orpheus dla Zony
 Spaszczałi się w ciemnego Orku Ktedyś strony
 Podzupek Krolewskiego stołu dla Intraty
 Ziełdzał Gasto w granice podziemney Helaty
 Panie iesli na on świat / z zupełnym siedł kwittem
 Zapłać tym co dobremu Włodarzowi mytem.

Acciznikowi.

A Kciznik Zonę zabił lecz się trudno dżiwie
 Bo się łatwiey iednemu niżli dwom pożywić.

Klucznicy.

Tu reławka sypana od Dworskiej zeladzi
 Ktorzy w ziemie złożyli Klucznica nieradzi
 Ona zawsze Pacholkom Konew piwa dała/
 Choć ia o wielki rozchod Pani Kropotała.
 Ta kiedy bez poprawy bawi się rozdawka
 Zmarły pod tą zassuta spoczywa reławka.

Vtonionemu.

Zkoczysz się wpadłem/ wbystra Wista z mostu
 U Grob y pogrzeb miałem oboje bez kościu.
 Jaki pogrzeb mójowi ena Arthemizja
 Sprawita/ taki właśnie otrzymałem y ia
 Bo gdy mi ryby jadły/ a ludzie zaś ryby.
 Mauzoleum mam w brzuchu człowieczym bez chyby.

Desperatowi.

Straciwszy dla miłości/ y rozum y zmysły
 Za zdrowie Dąnny Bogyl desperat do wisty
 Niewiem na co/ czy gasić zagorzałe Sryie?
 Czyli przez zdrowie Dąnny swojej wisty pśie.
 Tu trup tego pogrzebion/ Co się dźbiele dusy
 Niewiedzieć/ snadź się wpietle z tey mołradli susy.

Piłanicy.

Tu debikasel leży/ Ktorzy tak się czopem
 Często zegnali/ a śpiewem kropił nie Szopam
 Tak też y przy synkwastie wspił go sen wieczny
 U tu wpłownicy zęła traby ostateczny.
 Na sódzie iakaś tego bandzie też wymowła
 Odpusć Pante/ bom ci ia jest Sieradzka włowła.

Machiawelowi.

Kędy plenna Palistym pod Kaukazem Sibá
 Tusze złożył zewłoki z Florentley scribá,
 Niewiem czy opziewrotność śalać mu się godzi
 Chyba że mąrtwy syny przemrotności rodzi.

Dobremu Przyjacielowi.

Kości twoie Siemienści Żona wżiemł grzebie
 Leż by z niemi sągrzebla rada sama siebie
 Śmierć do wodził iako kto ułochał prawdziwie
 Gdy niezmięrzala miłość / y po śmierci żywie
 Niech kto sobie przywołaszá Dant prawy miłości
 Ten łochał wżywym / ktory mąrtwe łochał kości.

Turkom pod Choćimem.

Tu od żołdatom Polskich Turcy pogrzeb biorą
 Ktorzy złotem brzemienne czerewá im pora.
 Nowa Anatomia gdy ich wypatrófa
 Pod te mogiły ścierwy Bissurmanście znósa.

Frąskom Autor.

Tu Autor mniley żalofny / swoje Frąski grzebe
 Gdzie Menery ma papieraw na trabli potrzebe
 Lubo Clurion zapala przykręgo zapachu
 Lubo ich w ściągę wetchna gości na Jndermąch
 Sit łane, Przecis im ten rys napis mały.
 Lepiey ze ia ie / niżby mnie Frąski grzesć miały.

Zoilowi z Ruskiego.

Ty leżył Zółt łowecz Krásny Mólodec
 W hołowach sokierka W nobach Topórec.
 Ho ho ho! A szło komu do tego?

K O N I E C

F R A S Z K O M.

Ale y te niechay bnda

A. M. D. G. B. V. M.

Honorem.



James A. Smith

Two to the same person
and the same person
the same person the same person

1840

1840

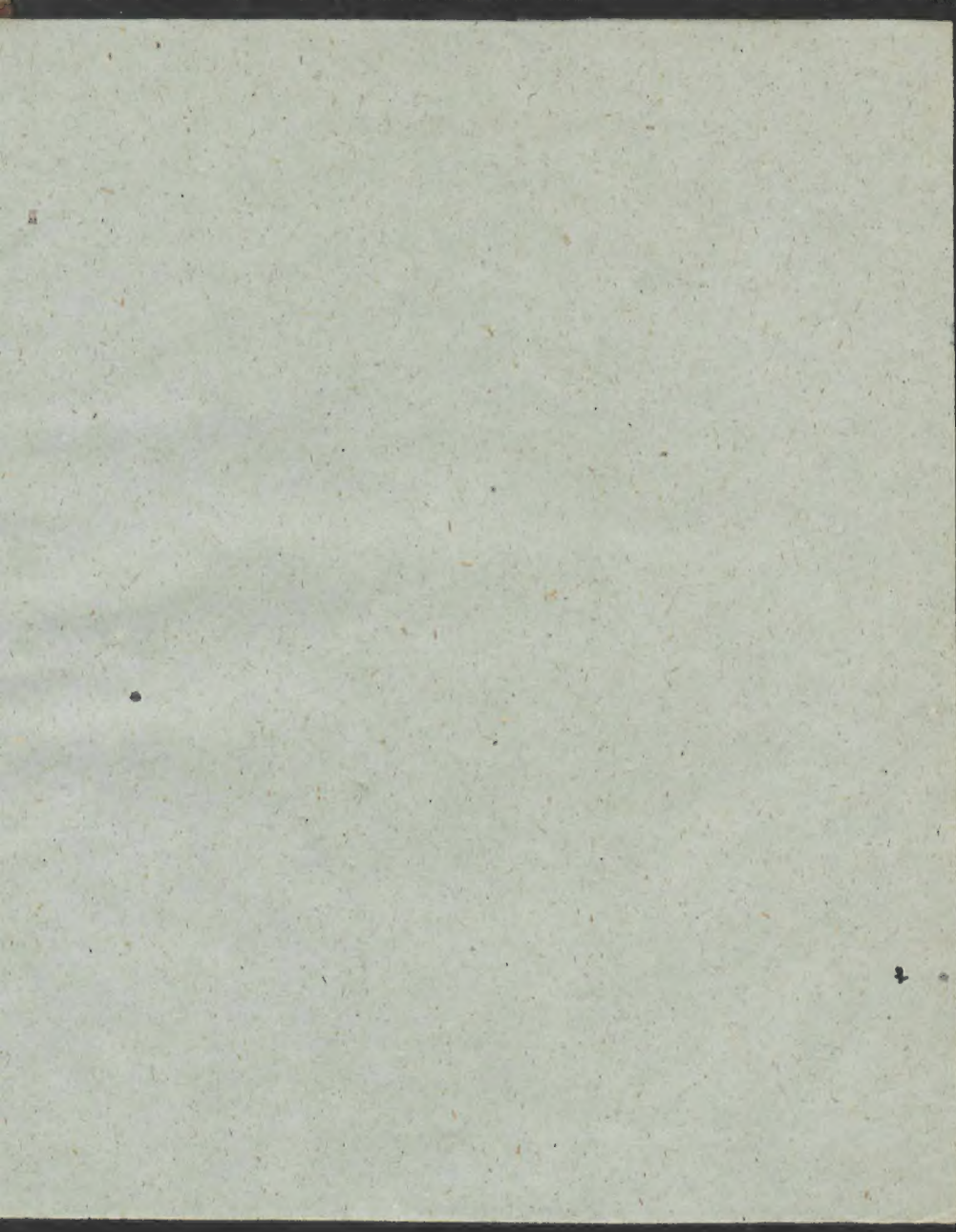
1840

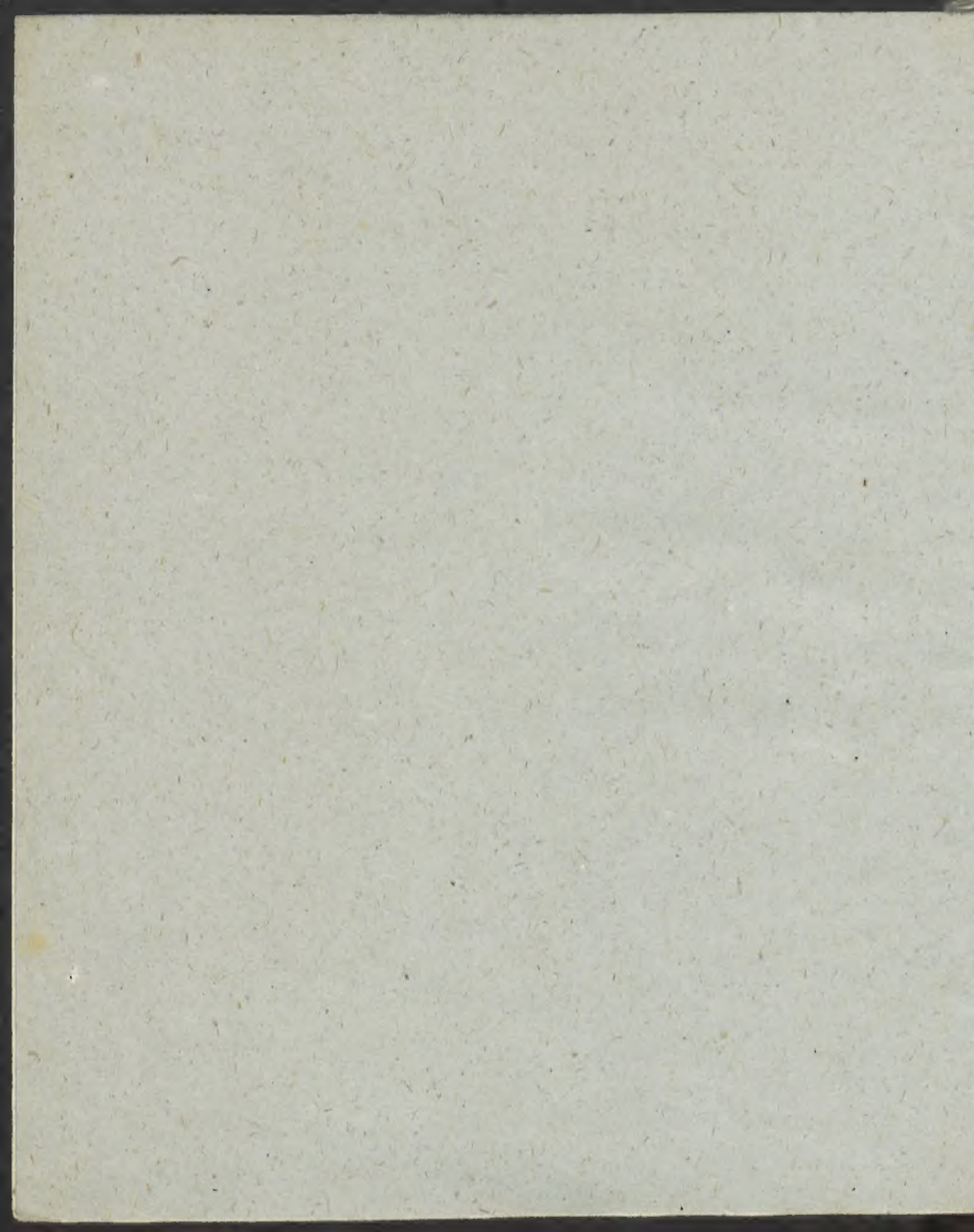
1840

1840

1840

1840





9927

